



przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

To przeżyliśmy

s. 11-13

Koronawirus atakował, gdy w chrzanowskim szpitalu badano krew Maryli Rodowicz i Zenka Martyniuka, a felcjanek z Trzebini odkurzały walizki, by po 128 latach opuścić miasto. Ceny szalały, Putin przeżył muskuły, ale wojny mało kto się spodziewał. Podobnie jak ogromnych zapadlisk. Zapraszamy do lektury podsumowania minionego roku „To przeżyliśmy”. Miłego czytania i oby ten rozpoczynający się rok był spokojniejszy i przynosił samo dobro.

TRZEBINIA

Protesty
przeciwko
budowie
krematorium

s. 3

CHRZANÓW

KFC czeka
jeszcze
na kontrolę
i otwiera się

s. 3

TRZEBINIA

Zapadliska
do prokuratury

s. 10

BABICE

Busy pojadą
w niedziele
i święta

s. 5

CHRZANÓW

SOR razem
z nocną
i świąteczną
opieką
medyczną

s. 8

FINANSE

Jakie
inwestycje
w 2023 r.

Gminy uchwałyły
budżety.
Na co pójść pieniądze?
Jak zmieni się nasze
otoczenie?

s. 5-9

Sto lat dzieli Kornela od pani Janiny



100-letnia Janina Grabania z Trzebini urodziła się niedługo po założeniu słynnego radia BBC. To była końcówka 1922 r. Kornel Woźniak jako pierwszy przyszedł na świat w chrzanowskim szpitalu w 2023 r.
Więcej na s. 5 i 14



Kamil wyrusza rowerem na Saharę

Kamil Knapczyk z Ostrężnicy przemierzył już na rowerze Amerykę Północną i Południową oraz Europę. Teraz przyszła pora na Afrykę. Chce pokonać na dwóch kółkach największą pustynię świata. Opowiada o swojej najbardziej ekstremalnej wyprawie.

s. 15



Jak stroili się Krakowiacy

Dziś torebka od Louis Vuitton albo kostium od Chanel mogą świadczyć o zamożności kobiety. Dawniej też po stroju można było to ocenić. O tym, jak ubierali się nasi przodkowie z zachodniej Małopolski, opowiada Teresa Majewska, kierująca Zespołem Pieśni i Tańca Krakowiaczek z Grojca.

s. 16-17

ROZMOWA „PRZEŁOMU”

Były dyrektor
chce odzyskać
dobre imię



Uważam, że nie zasłużyłem sobie na to, żeby tak mi zszargać opinię w środowisku – mówi Waldemar Styło, były dyrektor chrzanowskiego szpitala.

s. 2

SPORT

s. 27

- Gromiec poległ na drugiej połówce
- Chcą iść w ślady Igi Świątek i Huberta Hurkacza
- Podział dotacji dla chrzanowskich klubów sportowych
- Piłkarz z Libiąża na liście transferowej Wisły Kraków

Chcę odzyskać dobre imię

Mając dyscyplinarne zwolnienie w papierach, tak naprawdę przez wiele miesięcy nie mogłem znaleźć pracy. Uważam, że nie zasłużyłem sobie na to, żeby tak mi zszargać opinię w środowisku – mówi Waldemar Styło, były dyrektor chrzanowskiego szpitala, w rozmowie z Grażyną Kaim. W grudniu 2018 roku został przez zarząd powiatu dyscyplinarnie zwolniony z tego stanowiska. Wyroki sądu pracy i Naczelnego Sądu Administracyjnego, które zajmowały się tą sprawą, świadczą o tym, że do „dyscyplinarki” nie było jednak podstaw.

Starosta chrzanowski, zapytany przez radnych, co zamierza zrobić w związku z wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z października ubiegłego roku, który ostatecznie i niepodważalnie uznał za nieważną uchwałę zarządu powiatu chrzanowskiego w sprawie dyscyplinarnego



Waldemar Styło

zwolnienia pana z pracy, odpowiedział, że nic nie zamierza. A pan?

Na pewno zamierzam odzyskać koszty postępowania kasacyjnego, zasądzone przez sąd. To jest 360 zł. Powiat nawet do tego się nie poczuwa.

Może jednak zostały przelane te pieniądze, tylko pan tego nie zauważył?

Nie.

Od początku nie zgadzał się pan z decyzją zarządu powiatu o zwolnieniu dyscyplinarnym, dlatego skierował pan sprawę do sądu. Był to nie tylko sąd administracyjny, ale też sąd pracy i sąd cywilny.

W sądzie administracyjnym, w postępowaniu kasacyjnym, sprawa zakończyła się 20 października 2022 roku uznaniem moich racji. Podobnie w sądzie pracy. Sprawa zakończyła się wyrokiem z 24 maja 2022 roku. Sąd był konieczny, ponieważ nie zostały dotzymane warunki ugody zawartej ze mną 17 października 2019 roku. Powiat nie wykonał ustaleń co do części finansowej tej ugody.

Zostało też panu zmienione świadectwo pracy, w którym nie ma już informacji o „dyscyplinarnie”.

To było dla mnie bardzo ważne, bo do czasu, gdy na moim świadectwie pracy była informacja o zwolnieniu dyscyplinarnym – a trwało to przecież około roku – miałem trudności ze znalezieniem zatrudnienia.

Skierował pan też sprawę do sądu cywilnego. Kogo pan pozwał?

Nie będę wymieniał nazwisk, bo to jest proces cywilny. Są to trzy osoby fizyczne plus powiat jako instytucja. Nie odbyła się jeszcze żadna rozprawa.

Jakie są pana roszczenia?

Domagam się publicznych przeprosin i zadośćuczynienia finansowego. Chcę, żeby zostało mi przywrócone dobre imię. Powiat publicznie je zszargał, m.in. podczas oficjalnej konferencji prasowej, której zapis wideo przez około trzy lata znajdował się na stronie internetowej – nawet po usunięciu zwolnienia dyscyplinarnego w moim świadectwie pracy.

O co ma pan największy żal do zarządu powiatu?

O to, że nie potrafiono dostrzec nic dobrego w tym, co zrobiłem dla chrzanowskiego szpitala przez prawie trzy lata mojej pracy.

Na przykład?

Zaraz po moim odejściu szpital uzyskał akredytację Centrum Monitorowania Jakości. To nie była zasługa nie wiadomo kogo, tylko decyzji, które podejmowałem i moich nacisków, żeby

się do tej akredytacji przygotować. Wiele inwestycji zainicjowanych przeze mnie jest kontynuowanych.

Czyli...

Przed wszystkim modernizacja szpitalnego oddziału ratunkowego, która została zakończona po moim odejściu. Przygotowaliśmy projekty dofinansowane ze środków unijnych, w tym: modernizację oddziału pediatrycznego, częściowo noworodkowego, oddziału ginekologiczno-położniczego, bloku operacyjnego, łazienek na oddziałach. Z projektów unijnych zakupiliśmy wiele aparatury i urządzeń medycznych. Dokonałiśmy modernizacji oddziału rehabilitacji dziennej. Łączna wartość przygotowanych za mojej kadencji projektów unijnych i w większości zrealizowanych przekraczała 25 mln zł. Zrobiliśmy na oddziale pulmonologii stanowiska do sztucznej wentylacji. Chrzanowska kardiologia i procedury medyczne, które zostały wtedy wdrożone, spowodowały, że była bardzo wysoko oceniana w województwie. Podobnie ortopedia, pulmonologia, neurologia. Uważam, że nie zasłużyłem sobie na to, żeby tak mi zszargać opinię w środowisku. Nawet Sąd Administracyjny stwierdził, że zarząd powiatu nie dostarczył żadnych dowodów na stawiane mi zarzuty.

Kiedy w maju 2019 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny stwierdził nieważność uchwały dotyczącej zwolnienia, złożył pan akces powrotu do pracy. Naprawdę chciał pan te-

go, czy było to działanie trochę prowokacyjne?

Byłem na to gotowy, bo ja do szpitala nic nie mam. To, że parę osób ma coś do mnie, to – w mojej ocenie – jest ich indywidualny problem. Uważam, że szpital w Chrzanowie jest bardzo dobry, ma duży potencjał, jest korzystnie połączony, prowadzi szeroką działalność.

Jak pan teraz go postrzega?

Pozytywnie. Z tym zastrzeżeniem, że mogę na niego patrzeć z dalszej perspektywy. I w takim ujęciu widzę, że dzieją się w nim dobre rzeczy. Czy dzieją się złe? Nie wiem, bo tego nie widzę.

Każdy pracodawca ma prawo dobierać sobie współpracowników i żegnać się z tymi, z którymi nie jest mu po drodze. Zgadza się pan?

Tak, ale nie w takim trybie, w jakim ja tego doświadczyłem. Zarząd miał dwie możliwości: albo ze mną porozmawiać i pewnie doszlibyśmy do porozumienia, albo wręczyć mi wypowiedzenie z przewidzianym w umowie okresem wypowiedzenia, czyli miesięcznym. Rozstalibyśmy się wtedy bez problemów. Odnoszę jednak wrażenie, że chcieli mnie zniszczyć zawodowo, choć ciągle nie rozumiem, dlaczego.

Waldemar Styło był dyrektorem Szpitala Powiatowego w Chrzanowie od lipca 2016 roku do grudnia 2018 r. (w ugodzie sądowej zmieniono tę końcową datę na luty 2019 roku). Od trzech lat pracuje w Narodowym Instytucie Onkologii w Krakowie jako zastępca dyrektora ds. zarządzania i finansów.

1068

domów i klubów SENIOR plus działa w Polsce. Oferują miejsca dla przeszło 25 tys. seniorów. Z roku na rok takich miejsc przybywa. Budżet programu Senior plus w roku 2022 wyniósł 60 mln zł. Do 5 stycznia 2023 r. samorzady mogą składać oferty w ramach programu Senior plus edycja 2023.

7

godzin. Tyle średnio może trwać gaszenie pożaru samochodu elektrycznego. Potrzeba do tego nawet 10 tys. litrów wody.

Popularność samochodów elektrycznych w Polsce rośnie.

Według danych z końca listopada 2022 r., w kraju było zarejestrowanych łącznie

62 135 osobowych i użytkowych samochodów z napędem elektrycznym. Rok do roku liczba

ta wzrosła o 23 869 sztuk, tj. o 39 proc. - wynika z Licznika

Elektryczności, uruchomionego przez Polski Związek Przemysłu

Motorzacyjnego (PZPM) i Polskie Stowarzyszenie Paliw

Alternatywnych (PSPA).

3100

euro na tydzień kosztuje średnio wynajęcie jachtu. Według serwisu Boataround najchętniej wybieranym przez Polaków kierunkiem rejsów w Europie jest Chorwacja (68 proc.). Na drugim miejscu znalazła się Grecja – 17 proc. rezerwacji z Polski, a podium domykają Włochy z wynikiem 10 proc. rezerwacji w porównaniu do zesłorocznych 4 proc. Rośnie zainteresowanie Turcją (5 proc.).

MOIM ZDANIEM



Samorządowy budżet w niepewnych czasach

AGNIESZKA FILIPOWICZ

Rada Miasta Trzebini zaskoczyła mnie podczas ostatniej sesji w 2022 r. W sposób pozytywny. Dyskusja nad budżetem gminnym 2023 roku była tyleż ożywiona, co w dużej mierze merytoryczna. Padło kilka ważnych, ale i gorzkich uwag pod adresem władz. Tych na szczeblu rządowym, które zabierają pieniądze samorządom, a systematycznie dokładają zadań do realizacji. Ta dewastacja systemu, czy jak kto woli - jego centralizacja, trwa już od pewnego czasu. Rząd obcina dochody własne samorządów, a potem spektakularnie udziela im wsparcia, nierzadko z klucza partyjnego.

„Gminy chcą nowych dochodów, a nie dodatkowego ekstrawsparcia ze strony rządu. Dlatego oczekujemy całkowitej zmiany systemu finansowania zadań realizowanych przez samorzady” - apelował w październiku 2022 roku cytowany przez media Zygmunt Frankiewicz, przewodniczący Związku Miast Polskich.

Ten apel był niestety głosem wołającego na puszczy.

Na naszych lokalnych podwórkach też nie jest różowo. Parę szczerych i zarazem krytycznych słów od radnych usłyszałem z końcem roku bur-

mistrz Jarosław Okoczek, tuż przed głosowaniem nad budżetem gminy. Radni dali mu wyraźnie do zrozumienia, że nie chcą być traktowani dalej jak maszyna do głosowania. Oczekują partnerskich relacji z burmistrzem i bycia na bieżąco informowanymi o ważnych sprawach, zwłaszcza dotyczących inwestycji w gminie. Nie chcą być „stawiani pod ścianą” w ostatniej chwili i niejąk pod presją głosować po myśli burmistrza lub w przeciwnym razie – być oskarżani o działanie wbrew interesom gminy.

Transparentność działań władz gminy ma znaczenie nie w starcie deklaratywnej, ale rzeczystwej. Trzebińscy radni to dostrzegli, nie tylko ci opozycyjni, ale też koalicyjni, a przynajmniej ich część. Odnoszę wrażenie, że w radzie miasta zapalono dla burmistrza ostrzegawcze żółte światło. Po raz pierwszy w tej kadencji projektu budżetu nie poparło aż 9 radnych. Chyba nadeszła wreszcie pora na zmianę relacji między władzą uchwałodawczą a wykonawczą w gminie. Może to najwyższy czas na głębszy dialog, nie tylko z radnymi gorliwie przytaczającymi pomysły burmistrza, ale z całą radą miasta. Wszak wybrali ją mieszkańcy gminy.

MOIM ZDANIEM



Radźcie sobie sami, czyli śniegowa spychotechnika

ALICJA MOŁENDA

Tej zimy mieliśmy do czynienia z eksperymentem. Niektóre gminy poinformowały mieszkańców, kto odśnieża poszczególne rodzaje dróg i poczuły się zwolnione z dalszych obowiązków.

Wśród wykonawców są firmy duże i małe. Lepsze i gorsze. Grudniowy atak zimy dla wszystkich był dobrym sprawdzianem. Poległa największa firma. W Trzebini. Co ciekawe, mająca najlepsze warunki do tego, aby odśnieżyć wzorowo, bo wygrała tu przetargi na drogi gminne, powiatowe i wojewódzkie. Nie musiały więc jeździć po niektórych drogach z podniesionymi pługami, co ogromnie irytuje mieszkańców.

Najbardziej jednak zirytował ich fakt, że gminy zrzuciły na nich kontaktowanie się z wykonawcami. Na zasadzie: macie tu telefon i sobie dzwońcie, jak napada. Skutkowało to mniej więcej tak, jak powiedział trzebiński radny Paweł Jasie: „Spuścili mnie po linie! Musiałem interweniować w urzędzie”.

Tu dodam, że w podobny sposób odbyło się to w Chrzanowie, na co zwrócił uwagę tamtejszy radny Roman Madejski, domagając się urzędo-

wej koordynacji akcji zima. Z tym, że w Chrzanowie wykonawcy odśnieżania są zupełnie inni niż w Trzebini i jest ich wielu.

W dawnych czasach każda gmina powoływała tzw. sztab AKCJI ZIMA. Zasiadali w nim urzędnicy i przedstawiciele firmy odśnieżającej drogi (to były zwykłe gminne jednostki). Dyżurujący tam przez 24 h ludzie przyjmowali interwencje i podejmowali decyzje. Za wszystko odpowiadał naczelnik.

Teraz naczelnik, czyli burmistrz, daje pole do popisu mieszkańcom. Zasadniczo jednak ani radny, ani mieszkaniec nie jest dla firmy odśnieżającej partnerem do dyskusji, bo zlecenia udziela urząd miasta i to jego przedstawiciele w pierwszej kolejności powinni dopilnować rzetelności wykonania usługi zgodnie z warunkami umowy, których mieszkańiec znać nie musi.

Publikowanie na gminnych stronach informacji, kto odśnieża i zostawianie mieszkańców sam na sam z tym kimś, nie wygląda dobrze. Jest szansa, że zima na razie nie wróci. To dobry czas na myślenie, co zrobić, aby system odśnieżania działał lepiej. Tyle tylko, że temat przykryty już inne sprawy.

Krematorium oprotestowane

TRZEBINIA.

Przedsiębiorca pogrzebowy postanowił zainwestować w nowy zakład i nowoczesne krematorium przy ul. Luzara, w pobliżu cmentarza. Tego drugiego pomysłu nie akceptują rada osiedla, duża grupa mieszkańców i burmistrz.

Choć po cichu o sprawie mówiło się już od lata, dopiero wniosek inwestora o pozwolenie na budowę krematorium poruszył zainteresowanych bezpośrednio (sąsiadów inwestycji). To osoby prywatne i gmina Trzebinia - mające działki w sąsiedztwie. Swoje gmina chciałaby przeznaczyć pod osiedle mieszkaniowe.

Teren objęty jest planem zagospodarowania przestrzennego, który dopuszcza na bu-

dowanie w tym miejscu obiektów kultury i kultu oraz usługowych.

KRÓTKI CZAS

Decyzja o rozpoczęciu postępowania o wydanie pozwolenia na budowę zapadła w starostwie 23 grudnia 2022 r. Sąsiedzi (gmina i osoby prywatne) otrzymali ją 29 grudnia. Mają czas do końca tygodnia na zapoznanie się z zamierzeniami inwestycyjnymi i złożenie ewentualnych zastrzeżeń. Jeśli nie dotrzymają terminu lub się nie ustosunkują, starosta potraktuje to jako akceptację. Do sprawy włączyła się Rada Osiedla Centrum i Stowarzyszenie Współna Trzebinia, które zbiera podpisy pod protestem w sprawie inwestycji.

GŁOSY PRZECIWNİKÓW

Szefowa Rady Osiedla Centrum Marzena Jewuła mówi, że już w lutym skierowała do burmistrza zapytanie, czy krążące o krematorium pogłoski są prawdziwe. 10 marca otrzymała odpowiedź, że burmistrzowi

nic na ten temat nie wiadomo. 28 czerwca ub. roku podczas zebrania rady z udziałem burmistrza temat wrócił, ale mowa była wyłącznie o zakładzie pogrzebowym. M. Jewuła obawia się wzmożenia ruchu na ul. Luzara, gdyby krematorium faktycznie powstało. Ta droga nie jest do takiego ruchu przystosowana.

Czy planowana inwestycja mieści się w wykazie usług objętych planem z działką 247/6 z 2011 r? Burmistrz napisał do przewodniczącej rady osiedla, że nie. Ogłosił też publicznie, że „w pełni podziela sprzeciw mieszkańców względem wzmiankowanej inwestycji i że opinia gminy będzie negatywna”. Jednym z argumentów jest to, że inwestycja ma stanąć w bliskim sąsiedztwie terenów zabudowy i dużego areału gruntów gminnych przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową oraz w zamknięciu niewielkiej dolinki słabo przewietrzanej z uwagi na gęstą zabudowę.

CO NA TO INWESTOR?

Zwróciliśmy się do inwestora o informację, co faktycznie ma powstać przy ul. Luzara oprócz zakładu pogrzebowego. Udało nam się porozmawiać o inwestycji z żoną inwestora - Beatą Bednarską.

Okazuje się, że małżeństwo najpierw postanowiło wybudować naprzeciw cmentarza tylko zakład pogrzebowy. Pomysł budowy krematorium pojawił się później, po sugestiiach mieszkańców gminy, którzy dopytywali, czy będzie możliwość kremacji zwłok.

- Najbliższe krematoria są w Dąbrowie Górniczej lub w Krakowie. Ze względu na odległość koszty pogrzebu rosną. Jest wygodniej i taniej, gdy rodzina zmarłego załatwia wszystko w jednym miejscu - tłumaczy Beata Bednarska.

W zeszłym roku małżeństwo zdecydowało więc o zaprojektowaniu również krematorium.

- Najpierw planujemy zakończyć budowę zakładu pogrzebowego. Myślę, że uda nam się to w tym roku. Dopiero w dalszej



Najpierw przy cmentarzu powstanie zakład pogrzebowy

kolejności zajmujemy się obiektem krematorium - tłumaczy Beata Bednarska.

POZWOLENIE NA BUDOWĘ KREMATORIUM

Nadmienia, że od 2011 r. nie są potrzebne raporty środowiskowe w sprawie działania krematoriów.

- Ustawodawca doszedł do wniosku, że krematoria nie oddziałują źle na środowisko. Wymagania są zatem takie, jak np. dla hali magazynowej, czyli jed-

no, co jest potrzebne do postawienia krematorium, to pozwolenie na budowę - mówi Bednarska, podkreślając, że jej zdaniem inwestycja jest zgodna z planem zagospodarowania przestrzennego.

Przypomina też, że przed zakupem terenu na części działki znajdowało się wysypisko śmieci. Inwestorzy planują stworzyć (na połowie działki) park z nasadzeniami zieleni i kwiatów.

Agnieszka Filipowicz, Alicja Molenda

Wkrótce otwarcie KFC



Nowa restauracja powstaje w Chrzanowie tuż przy granicy z Trzebiną

Taki komunikat można zobaczyć na plakacie przed zamkniętą jeszcze restauracją na granicy Chrzanowa i Trzebini. Niemal wszystko jest już gotowe na przyjęcie klientów.

Budynek restauracji KFC stoi od kilku miesięcy, ale plac jeszcze nie jest do końca zagospodarowany. Nie ma też na razie planowanej stacji benzynowej.

Inwestycja powstaje na granicy dwóch gmin, przy czym restauracja w Chrzanowie (ul. Prądyńskiego), a stacja benzynowa w Trzebini (ul. Długa).

Początkowo roboty miały się skończyć we wrześniu, jednak wszystko się przedłużyło. Inwestor, spółka J. Niemiec z Brzeska, przez wiele miesięcy oczekiwał na podłączenie docelowego zasilania prądem przez Tauron. Prąd już jest.

Wewnątrz restauracji jest też wyposażenie, a personel

układa sprzęty. Załoga niemal w całości skompletowana, ale jeszcze trwa rekrutacja.

- Czekamy tylko na kontrolę nadzoru budowlanego i otwieramy. Wierzę, że stanie się to początkiem stycznia - mówi Piotr Czyżycki, współwłaściciel spółki J. Niemiec z Brzeska.

(E)

Nastolatka wypadła z trzeciego piętra

TRZEBINIA.

W poniedziałek w nocy przy ul. Jana Pawła II lądował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, żeby ratować dziewczynę.

Do zdarzenia doszło tuż po g. 22. Na miejsce oprócz pogotowia przybyła policja i straż pożarna, zabezpieczając teren lądowiska.

- 14-latką wypadła z trzeciego piętra bloku. Członkowie rodziny byli wtedy w mieszkaniu. Na razie trwa dochodzenie w tej sprawie. Wstępnie wykluczamy udział osób trzecich w wypadku - informuje Iwona Szelichiewicz, rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie.

Dziewczyna została przetransportowana do szpitala.

(E)

ogłoszenie

ŚWIĄTECZNY KREDYT

GOTÓWKOWY NA WARUNKACH PROMOCJI

0%
provizja

do 2 lat
okres
kredytowania

11,99%
stałe
oprocentowanie

RRSO 14,44%

BANK SPÓŁDZIELCZY W CHRZANOWIE

www.bschrzanow.pl

Na skargę do Sasina

Czy petycje i spotkania w sprawie powtarzających się wstrząsów związanych z działalnością kopalni Janina i Sobieski mają jeszcze jakikolwiek sens? Zastanawiali się nad tym, dyskutowali i spierali radni powiatowi na sesji 28 grudnia. Akurat tego dnia, w nocy i o poranku, trzykrotnie zadrżała ziemia. Po raz kolejny w tym miesiącu.

Janusz Szczęśniak uważa (złożył w tej sprawie interpelację), że o problemie powinien być niezwłocznie poinformowany wicepremier, minister aktywów państwowych Jacek Sasin. Jak najszybciej trzeba też zorganizować spotkanie przedstawicieli powiatu oraz okolicznych gmin z władzami spółki Tauron Wydobycie.

PROBLEM SPOŁECZNY

Efektom tych zabiegów, jak się spodziewa radny, ma być powstrzymanie „agresywnej działalności eksploatacyjnej Zakładu Górniczego Janina w Libiążu oraz Zakładu Górniczego Sobieski w Jaworznie”.

W podobnym tonie wypowiedział się radny Andrzej Olszowski. Zwracał uwagę, że liczba telefonów, jaką radni otrzymują od mieszkańców z prośbami o interwencję, cały czas rośnie.

- Ten temat stał się już problemem społecznym. Dlatego konieczny jest wspólny samorządowy głos. Trzeba wystąpić do właściciela kopalni, żeby podjął działania w celu ograniczenia tych uciążliwości. Ich skala jest już tak duża, że te działania muszą być skuteczne – przekonywał Andrzej Olszowski.

I CO? I NIC

Nie wszyscy wierzą jednak, że jakiegokolwiek apele czy spotkania cokolwiek pomogą. W tym gronie jest Przemysław

Rejdych, członek powiatowego zarządu.

- Mieliśmy już spotkanie z przedstawicielami zarządu spółki Tauron Wydobycie, nawet dwa razy. I co? I nic. Jest jeszcze gorzej, niż było. W kraju jest nacisk na budowę nowych chodników, żeby zwiększyć wydobycie węgla. Dlatego tutaj nic nie pomoże, jestem o tym przekonany. Alternatywa jest taka: albo kopalnia przestanie funkcjonować, albo przejdziemy nad wstrząsami do porządku dziennego – wyrażał odważnie swoje zdanie Przemysław Rejdych.

FACHOWCY I NAUKOWCY

Już po sesji Rejdych doprecyzował je:

- Nie chcę, żeby zabrzmiało to tak, jakbym był za zamknięciem kopalni, bo nie jestem. To duży i ważny zakład pracy. Moja opinia jest jednak taka, że dopóki kopalnia będzie prowadzić eksploatację, to nie uwolnimy się od wstrząsów. I żadne pisma, spotkania, wstawianictwo

ważnych osób w państwie czy zapewnienia władz spółki, tego nie zmieniają. Tak uważam.

Wypowiedź Przemysława Rejdycha łagodził Andrzej Olszowski, zdaniem którego zaangażowanie w sprawę fachowców, naukowców i osób decyzyjnych może doprowadzić do złagodzenia odczuwanych przez mieszkańców uciążliwości.

- Na pewno nie da się ich w pełni wyeliminować, przy takiej ingerencji w przyrodę, ale wierzę, że zminimalizować – tak. Problem należy rozwiązać w spokoju i przy naukowym podejściu do tematu – sugerował Andrzej Olszowski.

Starosta Andrzej Uryga zgodził się, że temat nie jest zero-jedynkowy, jak przedstawił go Przemysław Rejdych. Można się więc spodziewać, że rozmowy z Tauronem, a może i wyżej, dotyczące wstrząsów nękających mieszkańców powiatu, będą jednak kontynuowane.

Z jakim skutkiem, to już inna sprawa.

Grażyna Kaim

TYDZIEŃ W SKRÓCIE

WIOŚ zbadał smród w Trzebini

Odory z terenu trzebińskiego zakładu Orlen Południe pod koniec roku stały się nie do wytrzymania. Do Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska popłynęły interwencje od mieszkańców. W efekcie 8 grudnia 2022 r. rozpoczął kontrolę w ORLEN POŁUDNIE SA - Zakład Trzebinia.

- Jako prawdopodobną przyczynę zgłaszanych uciążliwości zapachowych należy wskazać niezorganizowaną emisję odorantów ze zbiornika retencyjnego zakładowej oczyszczalni ścieków. Podmiot obecnie kontrolowany prowadzi testy biopreparatów, których zadaniem ma być wyeliminowanie uciążliwych zapachów powstających w czasie retencjonowania ścieków - informuje WIOŚ.

Zwracamy uwagę na słowo „prawdopodobną” (!). Sugeruje ono, że przyczyna może być inna. Inspektorzy są niepewni?

WIOŚ informuje dalej, że po pozytywnym wyniku prób oczyszczalnia rozpocznie dawkowanie biopreparatu do zbiornika ze ściekami. Testy mają się zakończyć do połowy stycznia 2023 r.

W czołówce najlepszych plastyków w Polsce

Kamila Kowalska została wyróżniona wśród 135 uczestników konkursu „Plakat filmu Orleń. Grodno '39 - oczami uczniów”.

Uczennica z II LO w Chrzanowie od dziecka wykazywała zamiłowanie do rysowania i malowania.

Kamila chodzi do trzeciej klasy o profilu artystycznym, w której młodzież uczy się historii i historii sztuki w poszerzonym wymiarze godzin. Kamila oprócz talentu malarskiego jest bardzo dobrą uczennicą. W przyszłym roku zamierza startować w olimpiadzie z historii sztuki.



Dziki wtargnęły nocą

Jak podaje straż pożarna, 4 dziki leżały martwe na dwóch zielonych poboczach autostrady A4. Do zdarzenia doszło na wysokości zjazdu na węzle Rudno.

Strażacy przyjęli zgłoszenie o potrąceniu grupy dzików. Weszły pod koła samochodu, którym kierował mężczyzna. Na szczęście nic mu się nie stało. Dzikie natomiast zginęły na miejscu.

Noworoczny mecz



1 stycznia w samo południe zawodnicy klubu sportowego Jutrzenka Ostrężnica wybiegli na boisko.

Gracze miejscowej Jutrzenki, klubu Old Boys Lgota, a także lokalni sympatycy futbolu rozpoczęli od skromnego toastu szampanem. Po nim piłka poszła w ruch.

Tradycja noworocznego meczu liczy sobie już ponad 20 lat i jest kontynuowana zarówno przez starszych, jak i młodszych miłośników piłki nożnej.

- W meczu noworocznym wynik jest mniej ważny. Chodzi o to, aby na sportowo rozpocząć kolejny rok, a także by się spotkać i złożyć sobie noworoczne życzenia. Co roku frekwencja jest duża. Najstarszy zawodnik w dzisiejszym spotkaniu miał 68 lat, a najmłodszy 19 - opowiada Katarzyna Kozak, prezes Jutrzenki.

W tym roku strzelcem pierwszej bramki, tak samo zresztą jak w poprzednim, został Kamil Knapczyk, były gracz Jutrzenki, występujący obecnie w Polonii Łuszwice.

Po spotkaniu, które zgromadziło 28 osób i trwało 2 godziny, zawodnicy udali się do szatni na ciepły żur z kiełbasą przygotowany przez Mięcisławę Kozak.

Serdeczne podziękowania
Rodzinie, Przyjaciółom,
Sąsiadom, Księżom, Członkom
Koła Pszczelarskiego w Trzebini,
Delegacjom Ochotniczych Straży
Pożarnych, Przedstawicielom
Cechu Rzemiosł Różnych oraz
Wszystkim, którzy w tych trudnych
i bolesnych chwilach okazali nam
pomoc, wsparcie oraz uczestniczyli
w uroczystości pogrzebowej

śp. Stefana Majera
składa Rodzina

Lekarzom i Pielęgniarkom
z Oddziału Wewnętrznego,
Neurologicznego i Paliatywnego
Szpitala Powiatowego
w Chrzanowie, którzy z wielkim
zaangażowaniem podejmowali
wysiłki dla ratowania życia oraz za
opiekę nad

**śp. Stefanem
Majerem**
składamy serdeczne podziękowania
Rodzina

„Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”
Ks. Jan Twardowski

Odeszła od nas wspaniała osoba, nieoceniona nauczycielka
wielu pokoleń,
mentor młodych i metodyk języka polskiego

mgr Maria Wantura

Pani Mario, dziękujemy za wszystko.
Będziemy zawsze pamiętać, nie zapomnimy.
Głębokie wyrazy współczucia dla Rodziny

Przyjaciele z Zespołu Szkół Ekonomiczno-Chemicznych
w Trzebini

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

naszej koleżanki i wieloletniej współpracownicy

śp. Jadwigi Grodowskiej

Bliskim składamy wyrazy współczucia

Dyrekcja i Pracownicy
Krzeszowickiego Centrum Zdrowia

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana Wita Jacha

wieloletniego przewodniczącego
Rady Osiedla Trzebinia
w Trzebini

Wyrazy głębokiego współczucia
oraz kondolencje dla Najbliższych
w imieniu trzebińskiego

samorządu
składa

Jarosław Okoczek
Burmistrz Miasta Trzebini

Ze smutkiem przyjęliśmy
wiadomość o śmierci

Pana Wita Jacha

przewodniczącego
Rady Osiedla Trzebinia

Rodzinnie zmarłego wyrazy
szczerzego współczucia
w imieniu Radnych Miasta
Trzebini

składa
Waldemar Wszolek
Przewodniczący Rady
Miasta Trzebini

ogłoszenie

- ♦ Całodobowy przewóz osób zmarłych na terenie całego kraju
- ♦ Własna chłodnia
- ♦ Własna sala pożegnań
- ♦ Własna pracownia florystyczna
- ♦ Kremacje
- ♦ Pośrednictwo w formalnościach związanych z zasilkiem pogrzebowym
- ♦ Pełna i profesjonalna obsługa pogrzebów

DOM POGRZEBOWY
Styks
Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96, 604 421 928,
600 465 773
www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

FIRMA POGRZEBOWA

MARIA

www.pogrzebowe-maria.pl

Działalność kompleksowa, konkurencyjna
i bezgotówkowa od 1990 r.

Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.

Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie
i odpowiednio do potrzeb.

Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie
„BRATEK” Tomasz Brzóska

Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska

WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIENIE SPRAW ZUS

tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkusa 62
32-543 Myślachowice

36 milionów złotych na inwestycje

KRZESZOWICE.
Radni przegłosowali budżet gminy. Spora część pieniędzy zaplanowanych na inwestycje pójdzie na dokończenie rozpoczętych zadań.

W sumie na inwestycje w 2023 r. gmina Krzeszowice chce przeznaczyć ok. 36 mln zł. Z tego niemal połowa pochodzić ma z zewnętrznych dotacji.

- To bardzo dobry i ambitny plan. Na pewno będzie żył i pojawiają się jeszcze nowe zadania. Liczymy, że wszystkie

zaplanowane uda się zrealizować – stwierdził burmistrz Wacław Gregorczyk.

Jeśli chodzi o dokończenie inwestycji, to najważniejsze są zadania na drogach, prowadzone wspólnie z powiatem krakowskim. To remont Ogrodowej, Grunwaldzkiej i Daszyńskiego (1,6 mln zł z gminy), a także modernizacja Miękińskiej z budową drogi do strefy aktywności gospodarczej (1,5 mln zł z gminy).

Trzeba również skończyć prace na drodze z Woli Filipowskiej przez Filipowice, Miękińnię, Nową Górę do Ostrężnicy (1,2 mln zł).

W tym roku też będą kończone dwie inwestycje oświatowe. Chodzi o rozbudowę szkoły w Filipowicach oraz rozbudowę placówki w Zalasie (2,3 mln zł, z czego 1,5 mln zł z budżetu gminy).

Ważną inwestycją drogową dla gminy będzie I etap budowy całkiem nowej drogi od DK79 w kierunku Miękińki (koszt 6,3 mln zł, z czego 790 tys. zł z gminnego budżetu).

Ewa Solak

Dochody - 144,4 mln zł
Wydatki - 171,5 mln zł
Deficyt - 27,1 mln zł

Ważniejsze inwestycje w 2023 r.

7,5 mln zł
rozbudowa Szkoły Podstawowej w Sance o halę sportową i jej wyposażenie

2,3 mln zł
rozbudowa Szkoły Podstawowej w Filipowicach z przebudową boiska oraz rozbudowa SP w Zalasie z budową obiektów sportowych

2,1 mln zł
realizacja programu ograniczania niskiej emisji poprzez wymianę źródeł ciepła

1,8 mln zł
modernizacja dróg gminnych

1,5 mln zł
budowa tężni solankowej w Krzeszowicach

1,5 mln zł
druga rata na zakup części Pałacu Vauxhall oraz zakup działki w Czatkowicach

1,4 mln zł
przebudowa budynku Urzędu Miejskiego w Krzeszowicach

1 mln zł
rozpoczęcie budowy sportowo-rekreacyjnego kompleksu basenowego w Krzeszowicach

651 tys. zł
renowacja elewacji i budowa zjazdów dla niepełnosprawnych przy budynku Krzeszowickiego Centrum Zdrowia

Kornel był pierwszy. Gratulujemy rodzicom!



Kornel Woźniak

Chłopiec jest pierwszym dzieckiem urodzonym w chrzanowskim szpitalu w 2023 r. Przyszedł na świat w poniedziałek, 2 stycznia, o g. 4.52.

1 stycznia nie urodziło się w chrzanowskim szpitalu ani jedno dziecko, za to 2 stycznia na porodówce czekało kilka pań.

Kornel Woźniak urodził się o g. 4.52. Jest pierwszym dzieckiem Anity i Michała z Brzeszcz. Kiedy przyszedł na świat, wa-

żył 3895 g i mierzył 58 cm. Chłopiec jest silny i zdrowy, a rodzice przeszczęśliwi.

Mama chłopca, mimo męczącego porodu, czuje się dobrze i wierzy, że razem z synkiem wkrótce będą w domu.

(e)

Busy pojedą też w niedziele i święta

BABICE. Linie minibusowe będą w tym roku obsługiwać ci sami przewoźnicy co do tej pory. Na trasie Chrzanów – Zagórze pojawi się więcej kursów.

We wrześniu 2020 r. gmina utworzyła trzy własne linie minibusowe: z Rozkochowa, Jankowic i Mętkowa do Chrzanowa. Dzięki temu mieszkańcy mogą liczyć na większą liczbę połączeń w dni powszednie, ale również na kursy weekendowe.

Decyzja spowodowana była zmniejszeniem, a nawet całkowitym zawieszeniem połączeń przez prywatnych przewoźników kursujących na trasach z Chrzanowa do Mętkowa i Rozkochowa. W efekcie wioski te zostały odcięte od świata.

Babice otrzymały dotację z Funduszu Przewozów Autobusowych. Pieniądze te mogą być jednak dopłacane przewoźnikom tylko do kilometrów wykonanych w granicach gminy. Na przykład na trasie od Zagorza lub Płazy do Chrzanowa

lub od Jankowic do Zatoru już nie.

Po półrocznym pilotażu gmina zdecydowała, że linie będą nadal funkcjonowały. Dostała dofinansowanie z Funduszu Przewozów Autobusowych zarówno na 2021, 2022 i 2023 r.

Od początku wszystkie trzy linie obsługuje ten sam przewoźnik, czyli firma AN-MAR. W tym roku dopłata wyniosła 2 zł do kilometra (poprzednio było to 1,5 zł). Łącznie to 318 249 zł, z czego gmina dołożyła 10 proc. Resztę stanowi dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych.

- Rewolucji w rozkładach jazdy nie ma. Kursy, z których właściwie nikt nie korzystał, zostały w ciągu minionego roku usunięte. Na bieżąco rozpatrujemy wnioski o zmiany w rozkładach. Jeśli są tylko racjonalne, to staramy się je wprowadzać. Można powiedzieć, że jest to praca na żywym organizmie – mówi wójt Radosław Warzecha.

W ubiegłym roku skończyła się trzyletnia umowa na obsługę linii minibusowej Chrzanów – Zagórze. Przypomnijmy, że do końca 2011 r. na tej tra-

sie jeździły autobusy ZKKM Chrzanów. Po rezygnacji z tej usługi przez samorządowców z Babic na linii zaczęły kursować minibusy prywatnego przewoźnika. Od 2012 r. do jej funkcjonowania babicki samorząd dopłaca powiatowi, który jest formalnym organizatorem komunikacji ponadlokalnej.

Od stycznia tego roku na trasie Chrzanów – Zagórze nadal będą kursowały minibusy tego samego przewoźnika, czyli firmy QBUS. Linię nadal będzie organizował powiat chrzanowski, który po raz pierwszy otrzymał dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. Skorzysta na tym także gmina Babice, która funkcjonowanie linii finansowała w 100 procentach. Teraz dopłata wyniesie 10 proc., czyli 30 tys. zł. Resztę, czyli 270 tys. zł, stanowi dofinansowanie z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych.

Jak mówi Michał Kulawik z firmy QBUS, w nowym rozkładzie jest więcej niż do tej pory kursów sobotnich. Do harmonogramu wracają też połączenia w niedziele i święta.

Michał Koryczan



Linia Chrzanów - Zagórze jest w tym roku dofinansowana z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych

Nowy rozkład jazdy linii Chrzanów - Zagórze

Dni robocze
Odjazd z przystanku Chrzanów ZKKM: 5.15; 6.15; 6.55; 7.55; 9.00; 10.45; 12.20; 13.30; 14.30; 15.30; 16.30; 17.30; 19.20*; 20.30; 22.25
Odjazd z przystanku Zagórze Kościół: 4.55; 5.35; 6.35; 7.15; 8.15; 9.20; 11.05; 12.40; 13.50; 14.50; 15.50; 16.50; 17.50; 19.40*; 20.50; 22.45

Soboty
Odjazd z przystanku Chrzanów ZKKM: 6.25; 7.40; 8.30; 10.50; 12.40; 14.30; 15.30; 16.45; 18.20; 20.15; 22.25

Odjazd z przystanku Zagórze Kościół: 4.55; 6.45; 8.00; 8.50; 11.10; 13.00; 14.50; 15.50; 17.05; 18.40; 20.35; 22.45

Niedziele i święta
Odjazd z przystanku Chrzanów ZKKM: 6.25; 8.30; 14.30; 18.20
Odjazd z przystanku Zagórze Kościół: 6.45; 8.50; 14.50; 18.40

*Nie kursuje od 1 lipca do 31 sierpnia

K R Ó T K O

TRZEBINIA

Drozsze bilety
na basen

Na trzebińskim basenie Aqua Planet obowiązuje nowy cennik. Za jednorazowe wejście na pływalnię trzeba zapłacić 16 zł za 70 minut (wcześniej 15 zł). Bilet ulgowy wynosi 11 zł (wcześniej – 10 zł).

Rosną też ceny kartonów. Przykładowo – 70 minut na basenie przy karnecie za 50 zł ważnym 31 dni kosztuje obecnie 10,40 zł, a ulgowy 7,20 zł (wcześniej odpowiednio – 9,80 zł i 6,50 zł). Na zniżki mogą liczyć posiadacze Kart Trzebińskiej, ale wyłącznie przy jednorazowych wejściach na pływalnię (2 zł upustu przy normalnym bilecie). Promocje Karty Trzebińskiej nie obejmują kartonów.

Rabat otrzymują też posiadacze Karty Dużej Rodziny – 40 proc. upustu na bilety. Ta zniżka również nie dotyczy wejść z kartonów.

Nie zmieniły się opłaty na basenowej siłowni. Jednorazowe wejście kosztuje tak jak w zeszłym roku 10 zł (karton ważny 30 dni - 90 zł). Wprowadzono natomiast bilety ulgowe na siłownię w wysokości 7 zł dla uczniów i studentów za okazaniem ważnej legitymacji szkolnej/studenckiej do ukończenia 26. roku życia oraz dla strażaków Komendy Państwowej Straży Pożarnej w Chrzanowie za okazaniem ważnej legitymacji służbowej strażaka.

GMINA

Wnioski o dotacje

Od 2 do 31 stycznia mieszkańcy Trzebini mają czas na składanie wniosków o przyznanie dotacji do zakupu i montażu ekologicznego systemu grzewczego.

Wniosek można złożyć osobiście w urzędzie lub elektronicznie za pośrednictwem ePUAP. Decyduje kolejność zgłoszeń. Gmina dofinansuje 50 proc. kosztów zakupu i montażu nowego pieca, jednak nie więcej niż 4 000 zł. W przypadku kolektorów i pomp ciepła dotacja wynosi 3 tys. zł.

W zeszłym roku gmina zrealizowała 80 umów, na co wydała 340 tys. zł.

(AF)

ogłoszenie

Marinex
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543

Kompleksowe roboty budowlane,
wykończeniowe. Tanie, terminowo

**Elewacje
z docieplaniem
tynki mineralne
i akrylowe**

Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

Rozwój uzależniony od dotacji i oszczędności



CHRZANÓW. Gdyby nie pieniądze zaoszczędzone w poprzednich latach, to byłoby trudno skonstruować budżet na 2023 r.

W tegorocznym budżecie nie ma już w ogóle pieniędzy na wypłatę świadczeń 500+ (np. w 2021 r. było to ok. 40 mln zł), ponieważ obecnie program ten w całości realizuje ZUS. Te pieniądze jednak tylko przepływały przez budżet.

MNIJSZY DŁUG

Burmistrz Robert Maciaszek tłumaczy, że na razie plan jest taki, żeby 35-milionowy deficyt pokryć z wolnych środków (10,6 mln zł), nadwyżki z lat ubiegłych (16 mln zł), pozyskanych dotacji (2,8 mln zł), emisji obligacji (5,9 mln zł).

- Dotychczas w tej kadencji gmina nie musiała zaciągać nowego kredytu. Cały czas spłacamy wcześniejsze zobowiązania – podkreśla Maciaszek.

Zadłużenie gminy na koniec grudnia wynosi 8,8 mln zł. W stosunku do dochodu jest to 4,3 proc. Na początku tej ka-

dencji (2018 r.) zadłużenie gminy wynosiło 28,8 mln zł.

MNIJ Z PIT-U

Niepokoiki natomiast spadek dochodów z podatku PIT, co pokazuje publikowany wykres. W tym roku wpływy z tego tytułu są szacowane na 44,5 mln zł. To o 2,5 mln zł mniej niż w 2022 r. i aż o 10,6 mln zł mniej niż w 2021 r.

Jest to skutek zmiany w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych (od 2020 r. zerowa stawka PIT dla osób do 26. roku życia). Wcześniej dochody z PIT systematycznie rosły.

- To pozwalało nam rekompensować wzrost kosztów m.in. mediów i wynagrodzeń – przypomina Maciaszek. - Gdyby nie nadwyżka z lat poprzednich (26,6 mln zł), to dzisiaj byłoby trudno skleić budżet na 2023 r. - przyznaje.

ESENCJA BUDŻETU

Na inwestycje zostało zaplanowane 36,8 mln zł, co stanowi 15,4 proc. całego budżetu. Wśród najdroższych, obecnie realizowanych inwestycji, są: modernizacja ośrodka sportowo-rekreacyjnego (19 mln zł) i rozbudowa szkoły podstawowej w Kościelcu (14,5 mln zł).

Baseny i stadion na Kątach powinny być gotowe w czerwcu przyszłego roku. Powiększenie podstawówki (nowa sala gimnastyczna i trzyoddziałowe przedszkole) ma potrwać do maja 2024 r.

Na sesji budżetowej burmistrz Robert Maciaszek zaprezentował wizualizację nowej fontanny na Rynku w Chrzanowie. Jej wykonanie to plan na 2023 r. Burmistrz chce, żeby w jej sąsiedztwie posadzić dwa dodatkowe drzewa. Na razie czeka na zgodę konserwatora zabytków.

KTO JAK GŁOSOWAŁ

Za przyjęciem projektu budżetu Chrzanowa na 2023 r. głosowali: Alicja Bębenek, Andrzej Bieda, Krzysztof Brandys, Tomasz Brożek, Stanisław Czarny, Małgorzata Dziuba, Elżbieta Głabała, Grzegorz Jakubiak, Janusz Jedynak, Krzysztof Kasperek, Małgorzata Kowalska, Marcin Krauz, Ryszard Leśniak, Roman Madejski, Zdzisława Musiał, Piotr Potocki, Paweł Szczypka, Krzysztof Zubik.

Wstrzymali się radni z klubu Wspólny Chrzanów: Andrzej Filipczak, Dorota Kośmider i Ryszard Kosowski.

Łukasz Dulowski



Nocna wizualizacja fontanny na chrzanowskim Rynku

Budżet Chrzanowa 2023 w liczbach (w nawiasie dla porównania budżet z początku 2022 r.)

Dochody ogółem:
204 mln zł (193 mln zł)

Wydatki ogółem:
239 mln zł (221 mln zł)

Deficyt:
35 mln zł (28 mln zł)

Wydatki na inwestycje:
36,8 mln zł (34,5 mln zł)

Pieniądze na inwestycje w 2023 r.

9 mln 900 tys. zł
Kontynuacja modernizacji ośrodka sportowo-rekreacyjnego na osiedlu Kąty w Chrzanowie

8 mln 700 tys. zł
Kontynuacja rozbudowy Szkoły Podstawowej na osiedlu Kościelec w Chrzanowie

3,5 mln zł
Kontynuacja budowy Podlesnej i Łowieckiej w Chrzanowie

1 mln 500 tys. zł
Budowa ścieżki pieszo rowerowej (od Pogorskiej, wzdłuż rzeki Chechło, do Podwala)

1 mln 600 tys. zł
Kontynuacja budowy sali poze-

gnań na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie

1 mln 100 tys. zł
Dalszy remont Rynku w Chrzanowie (remont fontanny)

1 mln zł
Przebudowa drogi wewnętrznej na osiedlu Północ w Chrzanowie (między Broniewskiego i Popiełuszki)

900 tys. zł
Budowa połączenia między Krakowską i Świętokrzyską w Chrzanowie (wkład gminy)

700 tys. zł
Modernizacja remizy przy Śląskiej w Chrzanowie

Ile pieniędzy z UE dostanie Małopolska na lata 2021-2027

Przed Małopolską projekty finansowane z funduszy unijnych w ramach zaakceptowanego 5 grudnia przez Komisję Europejską programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021-2027.

Do wydania mamy kwotę blisko 2,7 miliarda euro. W strategii rozwoju województwa zdecydowanie zmieniliśmy priorytety, przechodząc do zrównoważonego rozwoju teryto-

rialnie, gospodarczo i społecznie.

Marszałek Witold Kozłowski zapowiedział, że w nowym programie wiele projektów będzie zaadresowanych właśnie małopolskim rodzinom.

- Mamy na myśli nie tylko projekty dla osób, które mają np. rodzinne firmy, ale także dla rodzin, które mierzą się z różnymi problemami: niepełnosprawnościami, bezrobociem czy nawet trudną sytuacją materialną - wyjaśnił.

Program Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021-2027 jest realizowany w oparciu o 3 fundusze:

400

urzędników w czterech wydziałach urzędu marszałkowskiego w Krakowie pracuje nad obsługą funduszy europejskich.

- Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego - 738 609 486 euro,
- Europejski Fundusz Społeczny - 687 130 160 euro,
- Fundusz Sprawiedliwej Transformacji - 264 558 697 euro.

Szczegółowy zakres wsparcia Funduszy Europejskich

w Małopolsce (FEM) w milionach euro wygląda następująco:

- badania i rozwój (B+R) oraz przedsiębiorczość: 311 976 380
- ochrona środowiska: 509 977 736
- transport miejski: 136 256 409
- transport regionalny: 200 844 461
- infrastruktura społeczna: 298 846 736
- rynek pracy, edukacja i włączenie społeczne: 659 284 451
- wsparcie dla wspólnot lokalnych: 211 337 246

- sprawiedliwa transformacja Małopolski Zachodniej: 264 558 697 (w tym pomoc techniczna)
 - pomoc techniczna: 97 216 227 (bez FST)
- Nabór wniosków do programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021-2027 rozpocznie się najpóźniej we wrześniu 2023 r.

(al)

W latach 2014-2020, w ramach poprzedniej perspektywy finansowej z UE, w Małopolsce podpisano ponad 4320 umów na łączną kwotę blisko 13 miliardów złotych.

Lwią część pieniędzy pożrą dwa zadania

TRZEBINIA.

W tegorocznym budżecie jest 26 mln zł na inwestycje, czyli ok. 6 ml zł więcej niż w 2022 r.

Najwięcej czasu w trakcie dyskusji poświęcono dwóm największym inwestycjom, zaplanowanym do realizacji w dwóch najbliższych latach.

BIZANCJUM I WIADUKT

Budowa obiektu wielofunkcyjnego przy skrzyżowaniu Ochronkowej i Krakowskiej ma kosztować ok. 35 mln zł, na co ok. 10 mln gmina otrzyma z Polskiego Ładu. Za te pieniądze powstanie reprezentacyjny 4-kondygnacyjny gmach. Znajdzie tam miejsce biblioteka, sala ślubów oraz sala konferencyjna na 140 osób. Ma to być wizytówka miasta, choć niektórzy komentują, że nieco „bizantyjska” ze względu na koszty.

Druga inwestycja to budowa wiaduktu nad torami w Młoszowej.

BRNĄ W SPORE KWOTY

Opozycyjny radny Grzegorz Żuradzki skrytykował wydawanie milionów gminnych pieniędzy w niepewnych czasach na te dwie inwestycje.

- Zamiast budowania obiektu wielofunkcyjnego, można było po dużo niższej cenie pozyskać opustoszały budynek po centrali telefonicznej, sąsiadujący z Dworem Zieleńskich i wyremontować go. Oferta sprzedaży nadal figuruje w sieci. A to wystarczający obiekt na takie cele, jak biblioteka – skomentował.

Przestrzegł, że przez dwa lata ta inwestycja będzie „trzymała gminę za gardło” i uniemożliwi realizowanie innych, pomniejszych, ale

przecież także ważnych dla mieszkańców inwestycji. Wymienił m.in. remonty gminnych dróg. Według jego wyliczeń, na ten cel w budżecie znajduje się ok. 740 tys. zł, a to stosunkowo niewiele.

Zważywszy dodatkowo, że przy takiej drożyznie i inflacji nie da się wykluczyć, iż wykonawca budynku wielofunkcyjnego może występować o waloryzację wynagrodzenia.

- Nie chcę snuć czarnowidztwa, ale mówię o realiach. Mielśmy przecież taką sytuację już przy budowie boiska sportowego – przypomniał radny.

Drugi znaczący wydatek – budowa wiaduktu kolejowego w Młoszowej wraz z układem drogowym. Ze swojego budżetu na ten cel gmina ma dołożyć w najbliższych latach ok. 9 mln zł (w 2023 roku ok. 3 mln zł, w kolejnym ok. 6 mln zł).

- Nie brnijmy w takie kwoty. Chrzanów czy Krzeszowice nie dokładały do modernizacji linii kolejowych na swoim terenie – zaapelował.

MONUMENT NA WSI

Żuradzkiemu wtórowali inni radni. Radna, a zarazem sołtyska Młoszowej Bożena Adamczyk odczytała stanowisko mieszkańców wsi pod petycją do władz.

- Nie ma społecznego przyzwolenia na budowę wiaduktu nad torami – poinformowała.

Ludzie obawiają się, że przyjdzie im żyć w bliskim sąsiedztwie ogromnej, monumentalnej budowli, mogącej obniżyć wartość ich działek.

Zwolennicy budowy argumentowali, że sprawy z rozkręcaniem tej inwestycji poszły już za daleko. Jest projekt, pozwolenie na budowę, trwa przetarg (15 firm ubiega się o zlecenie). No

i jest uchwała intencyjna rady miasta z 2020 r. w sprawie współpracy gminy z PKP PLK w sprawie budowy wiaduktu.

- Szanuję oddolne inicjatywy i petycje mieszkańców naszej gminy, ale jak na razie nie jest mi znana uchwała zebrania wiejskiego, odnosząca się do tej inwestycji – zauważył wiceprzewodniczący Rady Miasta Jacek Woch. - Są ludzie, którzy oczekują realizacji tego zadania, poprawy bezpieczeństwa i dojazdu do swoich posesji. Ja również jako radny reprezentuję tych ludzi i rozmawiam z nimi – podkreślił.

Zaapelował do radnych o konsekwencję w podejmowaniu decyzji. Wszak rada przegłosowała uchwałę intencyjną w tej sprawie w 2020 r.

JAWNE PRZEZ POUFNE

W trakcie dyskusji podkreślano, że uchwała była tylko intencyjna. Nie wspomniano w niej, jak wiele milionów będzie musiała dołożyć gmina. Mówi o tym dopiero porozumienie zawarte 6 grudnia 2021 r. A z opinii radnych wynika, że mieli do niego utrudniony dostęp na posiedzeniach komisji. Kilku z nich zapoznało się z nim w magistracie, ale informacja – jak podkreślali – nie była oficjalnie i jawnie przekazana do wglądu komisjom rady.

- Przewodniczący komisji budżetu Andrzej Gruszczyński tydzień biegał po urzędzie, by zapoznać się z treścią porozumienia. Ja też się zapoznałem, ale dowiedziałem się, że ksera nie otrzymam, bo obowiązuje klauzula poufności – powiedział radny Marek Harwes.

Co prawda radca prawny urzędu Rafał Wentrys zaprzeczył, jakoby utrudniano dostęp do tego dokumentu i radni, jeśli wyrażą chęć, mo-

Budżet Trzebini 2023 w liczbach

Dochody:
150 485 618 zł

Wydatki:
171 975 542 zł

Deficyt:
21 mln zł

(sfinansowany 11 milionami zł nadwyżki i 10 milionami zł kredytu)

Wybrane inwestycje w 2023 roku

Przebudowa skrzyżowania Kościelnej z Piłsudskiego - **940 000 zł** (z ZDW)

Dokończenie budowy sali gimnastycznej w Bołęcinie - **600 000 zł**

Przebudowa ul. Floriana w Dulowej - **400 000 zł**

Zagospodarowanie terenu rekreacyjnego w Lgocie - **301 000 zł**

Budowa drogi bocznej od ul. 1 Maja w Trzebini - **270 000 zł**

Oświetlenie ul. Spacerowej w Młoszowej - **207 000 zł**

Kotłownia gazowa w SP w Bołęcinie - **102 805 zł**

Oświetlenie ul. Granicznej w Pile Kościeleckiej - **47 981**

Oświetlenie Kwiatowej w Bołęcinie - **43 383 zł**

Oświetlenie ul. Piasecznej w Płokach - **42 000 zł**

Projekt przebudowy ul. Spacerowej i Cichej w Trzebini - **8 000 zł**

gą się z nim zapoznać. Członkowie rady mieli jednak inne odczucia w tym względzie.

RZĄD CENTRALNY TNIE FINANSĘ SAMORZĄDÓW

Budżet na 2023 r. radni uchwalali w dobie szalejącej inflacji, kryzysu energetycznego oraz wojny na Ukrainie. A także w czasie, gdy rząd coraz bardziej centralizuje władzę, zmniejszając dochody samorządu, a potem – ewentualnie im to rekompensuje, nierzadko rozdzielając pieniądze z klucza politycznego.

- W tym budżecie, chyba jak nigdy dotąd, widać politykę podatkową naszego kraju, która sukcesywnie zmniejsza dochody z PIT (o blisko 2 mln zł), jak i braki związane z utrzymaniem oświaty (wydatki gminy wzrosną o 3 mln zł). Jednocześnie przekazuje mnóstwo dodatkowych zadań zleconych, m.in. rozpatrywanie

wniosek o dodatki osłonowe – podkreślił w trakcie dyskusji radny Wojciech Hajduk.

Zwrócił też uwagę na malejące wpływy z opłaty targowej.

- W przyszłości należałoby rozważyć propozycję jej zniesienia, by w ten sposób ożywić handel na naszych targowiskach, dając tym samym drobnym przedsiębiorcom wsparcie w trudnych czasach inflacji – zaznaczył.

Na zakończenie dodał, że przed Trzebiną nie tylko wyzwania w sferze ekonomicznej. Gminę czekają stanowcze decyzje w zakresie zapadlisk, odorów w mieście i wstrząsów górniczych.

Ostatecznie 11 radnych zagłosowało za projektem budżetu na 2023, zaproponowanym przez burmistrza, 6 było przeciw, 3 wstrzymało się od głosu, 1 był nieobecny.

Agnieszka Filipowicz

K R Ó T K O

CHRZANÓW

Skwer Róży na starym mieście

W tym roku ma powstać projekt parku kieszonkowego przy Dobczyckiej w Chrzanowie. Podobny skwer właśnie powstał przy Kalinowej na osiedlu Południe.

- Nie możemy zrobić parku na Rynku w Chrzanowie, bo Rynek ma być otwartą przestrzenią. Ale obok niego, przy Dobczyckiej, chcemy wykonać zielony skwer. Proponuję, żeby nazywał się Skwerem Róży. Od imienia matki Henryka Loewenfelda – mówi burmistrz Robert Maciaszek.

Aktualnie ten obszar funkcjonuje jako dziki, bezpłatny parking. W zmienionym już planie zagospodarowania przestrzennego figuruje jako teren zielony.

Parki kieszonkowe (dosłowne tłumaczenie angielskiego „pocket park”) to otwarte i nieduże skwery wciśnięte często między gęstą zabudową. Są wyposażone w ławki, stoliki. Zieleni tworzą m.in. drzewa, krzewy i rabatki kwiatowe.

CHRZANÓW

Koncepcja dla ruder

Pomysł zagospodarowania terenu po komendzie policji w górnej części alei Henryka w Chrzanowie zakłada m.in. budowę przeszklonego obiektu.

Burmistrz Robert Maciaszek informuje, że na razie są gotowe dwie koncepcje. Żeby zrealizować bardziej śmiały projekt, trzeba wcześniej zmienić plan zagospodarowania przestrzennego dla tej części miasta. Uchwała w tej sprawie ma trafić na sesję rady miejskiej.

Według zapowiedzi burmistrza, nowy przeszklony obiekt miałby stanąć za istniejącymi zabudowaniami po komendzie policji.

- W nowym budynku będą usługi publiczne. Może być tam miejsce dla organizacji pozarządowych, miejsce aktywności mieszkańców, przestrzeń coworkingowa (z ang. - praca razem). Ponadto duża sala szkoleniowa, na której mogłyby się od czasu do czasu odbywać sesje rady miejskiej z widokiem na park – proponuje Robert Maciaszek.

Koncepcja zakłada również utworzenie przejścia między al. Henryka a parkiem miejskim.

(ŁD)

Remiza przestanie straszyć

CHRZANÓW.

700 tysięcy złotych zostało przewidziane na tegoroczny remont siedziby Ochotniczej Straży Pożarnej przy Śląskiej.

Burmistrz Robert Maciaszek informuje, że w planach jest wykonanie nowego dachu (wymiana konstrukcji więźby i pokrycia). Ponadto nowe rynny oraz instalacja odgromowa.

Remiza powinna ładnie się prezentować od ul. Śląskiej, ponieważ w grę wchodzi także remont elewacji (w tym demontaż płyt eternitowych i renowacja cegły).

Projekt zakłada też wymia-

nę drewnianych stropów i zrobienie termoizolacji.

- To zadanie zostanie zgłoszone do Rządowego Programu Odbudowy Zabytków, z którego można pozyskać dotację (98 proc. wartości inwestycji) – mówi burmistrz Maciaszek.

Prof. Bogusław Krasnowolski pisze w monografii Chrzanowa, że „ten stosunkowo skromny, piętrowy budynek (...) został zbudowany w 1927 roku”. Na parterze są stanowiska dla wozów bojowych, na piętrze – oświetlona arkadowymi oknami sala zebrań i przedstawień teatralnych. Fasada została rozczłonkowana ceglanyymi lizenami.

(ŁD)



Strażnica przy Śląskiej w Chrzanowie

ogłoszenie



Trzebinia, ul. Targowa 10

☎ 32 611 04 86

K R Ó T K O

TENCZYNEK

Koncert kolęd
i pastorałek

Chór Cantate Anima i Stowarzyszenie Kultury Wokalnej Tryton zapraszają 6 stycznia o godz. 16.45 na koncert do kościoła pw. św. Katarzyny w Tenczyнку.

„Tobie, mały Panie” – tak zatytułowane będzie piątkowe wydarzenie. Wystąpi Chór Cantate Anima oraz zespół instrumentalny Con Il Cuore wraz z zaprzyjaźnionymi muzykami w składzie: Sławomir Kokosza – pianino, Ewa Zielińska – skrzypce, Lilianna Korbiel – skrzypce, Paweł Szeptyński – altówka, Edyta Matonóg – wiolonczela, Emanuela Rejdych-Warmińska – flet, Mateusz Koszyk – klarnet, Dominik Tekielak – fagot, Małgorzata Szpoton – dzwonki, dyrygent: Joanna Grandys – Wnuk, konferansjer: Magdalena Banduła.

ŁANY

Od czterech lat
proszą o chodnik

Mieszkańcy przysiółka Łany nie mogą doczekać się, kiedy powstanie chodnik przy głównej drodze.

– Proszą o to od czterech lat – mówi Kazimierz Stryczek, radny i sołtys sąsiedniej Ostrężnicy.

Jak tłumaczy burmistrz Krzeszowice Wacław Gregorczyk, na budowę chodnika na odcinku w Łanach nie ma jeszcze gotowej dokumentacji. Może powstanie w przyszłym roku.

GMINA KRZESZOWICE

Można składać
wnioski

Od 2 stycznia mieszkańcy zainteresowani wymianą starych kotłów mogą się starać o dofinansowanie w gminie.

Nabór potrwa do 31 stycznia. Maksymalna wysokość dotacji wyniesie 14 tys. zł. Ilość miejsc na liście jest ograniczona.

ALWERNIA

Nowe ubrania
przed igrzyskami

Ochotnicy z jednostek OSP w gminie Alwernia otrzymali dodatkową odzież specjalistyczną.

W skali całej Małopolski zarząd województwa przeznaczył na wyposażenie strażaków milion złotych. Ma to związek z III Igrzyskami Europejskimi w Krakowie, zaplanowanymi w dniach 21 czerwca – 3 lipca tego roku.

Tę sportową imprezę będą zabezpieczać również druhowie z gminy Alwernia. Jednostki z Alwerni, Brodów, Grojca i Regulic dostały nową odzież ochronną: ubrania, rękawice, buty, kominiarki, hełmy.

Prezenty wręczyli na sesji budżetowej: burmistrz Beata Nadzieja-Szpila oraz komendant powiatowy straży pożarnej w Chrzanowie Andrzej Dybał. (ŁD),(E)

Nocna i świąteczna opieka medyczna
przy oddziale ratunkowym

Do czerwca funkcjonowanie SOR oraz nocnej i świątecznej opieki medycznej ma się zmienić. Według ministerstwa zdrowia, będzie poprawa.

Przeładowane oddziały ratunkowe to zhora dla większości szpitali. W 2023 r. nocna i świąteczna opieka zdrowotna ma zacząć działać przy każdym szpitalnym oddziale ratunkowym (SOR).

W powiecie chrzanowskim placówka nocnej i świątecznej opieki medycznej funkcjonuje przy ośrodku podstawowej opieki medycznej (tuż przy

aptece) Szpitala Powiatowego w Chrzanowie.

Dyrekcja od dawna nosiła się z planami przeniesienia go właśnie w pobliże SOR, czyli z drugiej strony budynku.

– Chcemy wydzielić pomieszczenia w sąsiedztwie pracowni rentgenowskiej i planowanej izby przyjęć. Wejście na SOR, a także na nocną i świąteczną opiekę medyczną byłoby wspólne – zapowiada Izabela Kiełbalska, zastępca dyrektora ds. lecznictwa w chrzanowskim szpitalu.

Wedle zapowiedzi ministerstwa takie zmiany mają usprawnić pracę oddziałów ratunkowych, zapobiec wielogodzinnym kolejkom na SOR-ach.

Zdarza się, że pacjenci zamiast kierować się do placów-

ki z nocną i świąteczną opieką medyczną, od razu udają się na SOR. Bywa, że są stamtąd odsyłani do tego drugiego podmiotu. Czasem jest odwrotnie, a lekarze z nocnej opieki sugerują, by skierowali się od razu na oddział ratunkowy. To powoduje zamieszanie. Mimo że w Chrzanowie zarówno SOR, jak i nocna opieka medyczna funkcjonują w ramach jednego obiektu, jakim jest szpital, to znajdują się po dwóch stronach budynku.

Jak zapowiada dyrekcja szpitala, pomieszczenia przy SOR będą dostosowane do utworzenia tam nocnej i świątecznej opieki medycznej w pierwszej połowie roku tak, żeby w czerwcu wszystko zaczęło działać.

Ewa Solak



W czerwcu jedno wejście ma służyć zarówno pacjentom udającym się na SOR, jak i na nocną i świąteczną opiekę medyczną

Polski Ład pozwala na duże inwestycje

ALWERNIA.

Dużo powinno się dziać na drogach, w oświacie i rekreacji, a to za sprawą milionów złotych, mających trafić na konto gminy z rządowych programów.

Na początku sesji budżetowej burmistrz Beata Nadzieja-Szpila pochwaliła się, że w czasie jej rządów gmina pozyskała do tej pory ponad 52 mln zł. Przypomniała najważniejsze inwestycje w 2022 r.

– Krótka prezentacja. Żeby wszystko pokazać, musielibyśmy tutaj siedzieć dwa dni – stwierdziła.

DROGI

W 2023 r. rozpoczną się remonty lokalnych dróg, na co gmina ma przyznane 9 mln zł z Polskiego Ładu. Na liście są: Sobieskiego w Grojcu, Wyszyńskiego i Graniczna w Kwaczale, Czarnogórska, Kościuszki i Długa w Regulicach, Wiosenna w Alwerni, Działkowców w Brodłach, Promienna w Mirowie i Podleśna w Nieporazie. W tym roku firma wyłoniona w przetargu z pewnością nie zdąży zmodernizować wszystkich wymienionych ulic, więc w budżecie zarezerwowano część pieniędzy z Polskiego Ładu.

W tym roku będzie kontynuowana przebudowa części al. Jana Pawła II w Regulicach wraz z wykonaniem kanalizacji sanitarnej.

CHODNIKI

Rozpoczęła się budowa długo wyczekiwane chodnika wzdłuż szosy wojewódzkiej z Poręby Żegoty do Alwerni. Już na początku pojawiły się komplikacje, bo robotnicy natrafili na dawny cmentarz.

W 2023 r. ma się rozpocząć budowa trasy pieszo-rowerowej wzdłuż ul. Prusa w Alwerni (szosa powiatowa). Do inwestycji oszacowanej na 3,5 mln zł gmina dołoży 840 tys. zł.

17

mln złotych pozyskała gmina w 2022 r.

OŚWIATA

W tym przypadku z pomocą również przychodzi Polski Ład, z którego gmina ma przyznane 4,5 mln zł na termomodernizację Szkoły Podstawowej w Kwaczale.

– Przystąpiliśmy do opracowania koncepcji rozbudowy szkoły w Regulicach. Powstanie pięć dodatkowych sal lekcyjnych, nowa jadalnia wraz z kuchnią, biblioteka i czytelnia – wylicza burmistrz Beata Nadzieja-Szpila.

WINDA

Na liście inwestycji jest też planowana od początku kadencji budowa windy w Urzędzie Miejskim w Alwerni. Burmistrz Beata Nadzieja-Szpila przypomina, że został zlecony projekt.

– Firma projektowa nie uzyskała pozwolenia na budowę, więc jej nie zapłaciliśmy. Sprawa rozstrzyga się w sądzie. Postanowiliśmy jednak realizować

BUDŻET W LICZBACH

Dochody – 61 mln 363 tys. zł

Wydatki – 70 mln 927 tys. zł

Wydatki bieżące – 51 mln 938 tys. zł

Wydatki majątkowe – 18 mln 989 tys. zł

Deficyt – 9 mln 564 tys. zł

Wybrane inwestycje w 2023 r.

4 mln 800 tys. zł

Przebudowa dróg gminnych

2 mln 800 tys. zł

Termomodernizacja Szkoły Podstawowej w Kwaczale

1 mln 438 tys. zł

Budowa windy w Urzędzie Miejskim w Alwerni

1 mln 40 tys. zł

Budowa kompleksu sportowo-rekreacyjnego przy domu wiejskim w Porębie Żegoty

976 tys. zł

Budowa zaplecza socjalnego przy boisku w Regulicach

964 tys. zł

Dalsza przebudowa al. Jana Pawła II w Regulicach

840 tys. zł

Budowa trasy pieszo-rowerowej wzdłuż Prusa w Alwerni (wkład gminy)

657 tys. zł

Modernizacja ujęć wodnych w gminie Alwernia

580 tys. zł

Przebudowa skrzyżowania Mickiewicza i Skłodowskiej-Curie w Alwerni (regulacja stanów prawnych nieruchomości, wkład gminy)

575 tys. zł

Budowa chodnika i traktu pieszo-jezdnego z Alwerni do Poręby Żegoty (wkład gminy, etap I)

432 tys. zł

Remont Irysowej, Hałacińskiej i Leśnej w Porębie Żegoty

400 tys. zł

Zakup wozu bojowego dla OSP Alwernia (wkład gminy)

369 tys. zł

Wyposażenie ogrodu sensorycznego przy powstającym Muzeum Pożarnictwa w Alwerni

272 tys. zł

Dalsza budowa placu zabaw w Okleśnej

250 tys. zł

Rozbudowa cmentarza komunalnego w Alwerni



W tym roku ma się rozpocząć termomodernizacja Szkoły Podstawowej w Kwaczale

Budżet jakiego jeszcze w gminie nie było

BABICE. Rekordowa kwota co najmniej 21 mln zł zostanie przeznaczona w tym roku na inwestycje w gminie. Samorządowcy mają jednak problem z rosnącymi wydatkami bieżącymi.

Po wprowadzonych zmianach wydatki przyszłorocznego budżetu zaplanowane są na poziomie 60 795 616 zł. Dochody mają sięgnąć 50 621 762 zł. Wynoszący ponad 10 mln zł deficyt mają pokryć tzw. wolne środki (w tym dodatkowe dochody na rok 2022 z podatku od osób fizycznych), fundusze niewykorzystane w ostatnich latach oraz kredyty. Na wydatki majątkowe, czyli inwestycyjne, gmina zamierza przeznaczyć co najmniej 21 297 371 zł (kwota ta obejmuje rezerwę inwestycyjną, blisko 2 mln zł). To 35 proc. wszystkich wydatków w 2023 r.

Jak budżet gminy Babice na 2023 rok oceniają samorządowcy?

Radosław Warzecha, wójt Babic:

Budżet jest jednym z bardziej rozwojowych i dynamicznych w historii. Zwiększyliśmy wydatki na inwestycje do 21 mln zł. Takiego poziomu inwestycyjnego jeszcze w gminie nie było. To jest ta dobra wiadomość. Jednocześnie przygotowujemy się do pozyskania dodatkowych funduszy, ale o tym będziemy rozmawiać zapewne w połowie tego roku. Będzie to wymagało dużych zmian i podejścia do budżetu w sposób bardzo surowy i zasadniczy. Z jednej strony mamy wydatki majątkowe na wysokim poziomie, a z drugiej widoczny spadek dochodów bieżących i dynamiczny wzrost kosztów bieżących. Powoduje to dużą niepewność, co będzie się działo w najbliższych latach. Musimy się mocno pochylić nad tym tematem, żeby ukształtować pewną strategię działania.

Stąd też w budżecie pojawia się rezerwa 2,5 mln zł, z czego 2 mln zł to rezerwa inwestycyjna, a ponad 500 tys. zł na wydatki bieżące. Chciałoby się więcej, bo dawałoby to większe pole bezpieczeństwa.

Jeśli nie zmieni się ustawa o finansach publicznych i nie wprowadzone zostaną elementy wsparcia dla samorządów w kwestii dochodowości, to w kolejnych latach budżety będą coraz trudniejsze.

Krzysztof Sadowski, wiceprzewodniczący Rady Gminy Babice:

To jeden z trudniejszych budżetów, jakie pamiętam. Paradoks w tym wszystkim polega na tym, że nie jesteśmy wcale biedną gminą, bo dzięki strefie gospodarczej dochody majątkowe są na nie najgorszym poziomie. Za tym idą wydatki majątkowe, czyli na inwestycje, sięgające ponad 30 procent, najwięcej spośród gmin powiatu chrzanowskiego. W przeliczeniu na jednego mieszkańca gminy Ba-

bice wychodzi ponad dwa tysiące złotych. Zresztą z kim bym nie rozmawiał, to mówi, że jak przyjeżdża do Babic, to widzi, że jest tu dobry gospodarz i coś się tutaj dzieje, bo są inwestycje.

Problem się pojawia, gdy patrzymy na wydatki bieżące. Nie pamiętam sytuacji, aby były tak znacznie wyższe od dochodów bieżących. Musimy więc trzymać rękę na pulsie. Zwłaszcza że nie wiadomo, co będzie za rok lub dwa lata.

Myślę tu chociażby o wszelkich wnioskach radnych do budżetu. Zdaję sobie sprawę, jak dużo wydatków bieżących pociągają one za sobą. Chociażby każde koszenie i odmulanie rowów. Ja nie mówię, że mamy z tego rezygnować, ale w 2023 roku musimy podchodzić bardzo poważnie do wszystkich wydatków bieżących. Żeby nie odjechały nam zbytnio od dochodów, bo może się okazać, cytując klasyka: „Huston, mamy problem”. Zrobimy taki deficyt, że wpadniemy w spiralę zadłużenia.

Michał Koryczan

Inwestycje w budżecie gminy Babice na 2023 rok

- Rozbudowa budynku przy ul. Wyszyńskiego w Babicach w Babicach – 3 350 153 zł
- Przebudowa części handlowej na placu Mogielnickiego w Babicach (Polski Łód) - 3 200 000 zł
- Rozbudowa budynku przy ul. Wyszyńskiego w Babicach (Polski Łód) - 2 612 500 zł
- Budowa, rozbudowa i wymiana sieci wodociągowej (Polski Łód) - 2 327 500 zł
- Nabycie nowych udziałów w spółce Gospodarka Komunalna w Babicach - 2 000 000 zł
- Rezerwa inwestycyjna - 1950 570 zł
- Budowa sali gimnastycznej przy SP w Jankowicach - 1863 160 zł
- Termomodernizacja budynku Domu Ludowego w Wygielzowie - 1 072 293 zł
- Zakup działek do zasobu gminnego - 500 000 zł
- Budowa PSZOK w Babicach (Polski Łód) - 475 000 zł
- Modernizację dróg gminnych - 426 708 zł
- Modernizację dróg wewnętrznych - 310 948 zł
- Modernizacja ul. Różanej w Olszynach - 139 282 zł
- Budowa, rozbudowa i wymiana sieci wodociągowej w gminie Babice - 122 500 zł

- Rozbudowa cmentarza w Mętkowie - 100 000 zł
- Dotacja na dofinansowanie wymiany kotłów - 90 000 zł
- Budowa obwodnicy Olszyn i Jankowic - 65 035 zł
- Przebudowa części handlowej na placu Mogielnickiego w Babicach – 64 000 zł
- Budowa PSZOK w Babicach - 205 339 zł
- Zagospodarowanie terenu przy ul. Św. Floriana w Mętkowie - 50 000 zł
- Modernizacja ul. Orzeszkowej z Babicach (fundusz sołecki) - 49 282 zł
- Modernizacja ul. Zakątek w Zagórz (fundusz sołecki) - 49 282 zł
- Modernizacja ul. Trzcionka w Jankowicach (fundusz sołecki) 45 930 zł
- Budowa łącznika drogowego Olszyny – Włosień (dokumentacja) - 43 500 zł
- Budowa pełnowymiarowego boiska ze sztuczną nawierzchnią w Zagórz (dokumentacja) – 36 900 zł
- Modernizacja ul. Dworskiej w Wygielzowie (fundusz sołecki) - 34 797 zł
- Rozbudowa domu gospodarczego na terenie boiska w Jankowicach - 34 000 zł

Mniej autobusów

MĘTKÓW. ZKKM Chrzanów przeprowadził badania dotyczące liczby pasażerów podróżujących autobusami. Objęły one m.in. linię B relacji Libiąż - Mętków.

- Uwzględniając konieczność optymalizacji połączeń komunikacyjnych, z uwagi na znikomy, a w niektórych przypadkach zerowy popyt, wprowadza się ograniczenia w kursowaniu niniejszej linii - informuje ZKKM Chrzanów. Oto wprowadzone zmiany w rozkładach jazdy linii B. - zlikwidowany zostaje kurs z Libiąż Jowisz o godz. 16.35; - kurs z przystanku Mętków

Mały o godz. 13.35 do przystanku Libiąż Partyzantów PKP zostaje skrócony do przystanku Libiąż Jowisz; - kurs z przystanku Libiąż Partyzantów PKP o godz. 14.10 nie będzie realizowany, lecz będzie rozpoczynał się z przystanku Libiąż Jowisz; - zostaje zmieniona trasa przejazdu na odcinku od przystanku Żarki Bębenki do przystanku Żarki (na niektórych kursach likwiduje się obsługę Ziajek oraz przestanków na Kadetów); - zostają również wprowadzone korekty w czasach odjazdów, co ma ułatwić dojazd i powrót uczniów z Zespołu Szkół w Libiążu. Zaktualizowane rozkłady jazdy linii B znajdziecie na stronie internetowej www.zkkm.pl. (MK)

K R Ó T K O

LIBIĄŻ
Zmiana w komisji rewizyjnej

Wacław Drozdowicz wejdzie za Włodzimierza Spitzera w skład komisji rewizyjnej w Radzie Miejskiej w Libiążu.

Obecnie komisję tworzą: Edward Tołoń - przewodniczący, Izabela Bębenek - wiceprzewodnicząca, oraz członkowie: Szymon Arkit, Agnieszka Siuda i Wacław Drozdowicz.

LIBIĄŻ
Słabosłyszący łatwiej załatwią sprawę w urzędzie

W Urzędzie Miejskim w Libiążu zamontowana jest pętla indukcyjna - urządzenie, które ułatwia komunikację osobom słabosłyszącym. Jest przenośne, dzięki czemu można

z niego skorzystać nie tylko na parterze, na Dzienniku Podawczym, ale również w każdym innym wydziale.

LIBIĄŻ
Na odławianie i pomoc dla zwierząt

28 210 zł przekazał Libiąż samorządowi powiatowemu na działania związane z zarządzaniem kryzysowym. Dotacja zostanie wykorzystana głównie na odławianie i transport zwierząt wolno żyjących. Także na udzielanie pomocy weterynaryjnej rannej zwierzynie, zbieranie, transport i utylizację zwierząt martwych. To też pieniądze na całodobową gotowość do podejmowania tych działań. Zwierzęta wolno żyjące (dzikie) to w myśl Ustawy o ochronie zwierząt „zwierzęta nieudomowione żyjące w warunkach niezależnych od człowieka”. (g)

Zgodnie z art. 13 i art 14 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (zwanego dalej RODO), informujemy: 1) Administratorem danych osobowych podanych we wniosku jest Wójt Gminy Babice z siedzibą: Gmina Babice przy ul. Krakowskiej 56, 32-551 Babice. 2) Z wyznaczonym przez Burmistrza Inspektorem Ochrony Danych Osobowych, kontaktować się można pod adresem: Urząd Gminy Babice, ul. Krakowska 56, 32-551 Babice, e-mail: ochrona.danych@babice.pl 3) Dane osobowe będą przetwarzane do chwili realizacji zadania, a po jej zakończeniu zostaną zarchiwizowane na podstawie ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach oraz Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych. Dokumentacja papierowa ma określoną kategorię archiwalną A, po upływie okresu jej przechowywania w archiwum zakładowym, jest przekazywana do Archiwum Narodowego w Krakowie lub za jego zgodą niszczone. 4) Dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego/organizacji międzynarodowej. 5) Ma Pani/Pan prawo do dostępu do swoich danych osobowych, otrzymania ich kopii, sprostowania (poprawiania) usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, prawo do przenoszenia danych, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie, w zakresie w jakim zgoda została udzielona, bez wpływu na przetwarzanie przed cofnięciem zgody. 6) W przypadku zbierania danych niezbędnych do realizacji zadań nałożonych na Gminę podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym. Osoba, której dane dotyczą jest zobowiązana do ich podania, w pozostałych przypadkach podanie danych jest dobrowolne, jednak ich niepodanie może skutkować ograniczeniem form komunikacji. O dobrowolności podania danych zostanie Pani/Pan poinformowana/y przez merytorycznego pracownika prowadzącego postępowanie. 7) W związku z przetwarzaniem danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, o których mowa w ustawie z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g RODO, tj. prawo dostępu do informacji o źródle pozyskania danych, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano. 8) Ma Pani/Pani prawo złożenia skargi na niezgodne z prawem przetwarzanie danych osobowych do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa. 9) Dane osobowe nie będą podlegać profilowaniu ani zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji. 10) Dane osobowe przetwarzane są na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c) RODO - w celu wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze, na podstawie art. 6 ust. 1 lit. e) RODO, w związku z art. 8c, art. 17 pkt 1 i 4 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz § 11 pkt 4 w związku z załącznikiem nr 3 do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 17 grudnia 2021 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego - tzn. dane osobowe będą przetwarzane w celu wykonania zadań realizowanych w interesie publicznym lub w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi. 11) Odbiorcami danych osobowych mogą być wyłącznie podmioty, które uprawnione są do ich otrzymania na mocy przepisów prawa. W szczególności odbiorcami, do których mogą być przekazane Pani/a dane będą strony i uczestnicy postępowań lub organy właściwe do załatwienia wniosku na mocy przepisów prawa, którym Administrator przekazał wniosek. Ponadto Pani/Pana dane mogą być udostępnione firmie opracowującej dany projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, na podstawie umów zawartych z gminą Babice w celu realizacji tej umowy, wyłącznie w przypadkach, gdy niezbędne będzie udostępnienie danych. Pani/a dane mogą być udostępnione firmom świadczącym usługi serwisowe systemów informatycznych (firma Coig S.A. świadcząca usługi serwisowe systemu informatycznego Intradok), w których przetwarzane są te dane osobowe.

K R Ó T K O

BABICE

Dołożą strażakom

Samorząd przekazał jednostkom Ochotniczej Straży Pożarnej z gminy Babice pieniądze na zapłatę rachunków za media, wyposażenie oraz drobne remonty części bojowej.

Każda z jednostek, czyli z Babic, Jankowic, Mętowa, Rozkochowa i Zagórza, otrzymała po 12 tys. zł.

BABICE

Zapisz się na badania

We wtorek, 10 stycznia, panie w wieku 50-69 lat, które nie wykonywały mammografii w ciągu ostatnich dwóch lat, mogą za darmo zbadać piersi.

Wypożyczony w specjalistyczną aparaturę mammbus pojawi się na parkingu przy Krakowskiej w Babicach (obok biblioteki) w godz. 10-17. Informacje i zapisy pod numerami telefonu: 12 633 02 18 i 503 777 651.

(MK)

KRZESZOWICE CENTRUM

Ferie w mieście

10 stycznia o godz. 10 rozpoczyna się zapisy na tegoroczne zajęcia w Centrum Kultury i Sportu w Krzeszowicach w ramach ferii w mieście.

Zgłoszenia będą przyjmowane przez formularz dostępny na stronie internetowej CKiS.

Jak zapowiadają organizatorzy, na pewno uczestnicy będą mogli liczyć na mnóstwo atrakcji, m.in. wycieczki, warsztaty, zajęcia integracyjne.

MIĘKINIA

Świeci się, gdy wszędzie pogaszone

Gmina postanowiła ograniczyć koszty energii i wyłączyć w nocy oświetlenie uliczne w wielu miejscach. Jednak nie zawsze wszystko jest pogaszone.

Radny Kamil Kłowski zwraca uwagę, że około 100 lamp w dawnym kamieniołomie w Miękinii co noc się pali, choć nikomu to niepotrzebne.

Burmistrz Krzeszowic Wacław Gregorczyk tłumaczy, że czasem zdarzają się problemy ze względu na ręczne sterowanie wyłącznikami. Planuje kontrolę w tym temacie, gdyż zapowiadane przez Tauron podwyżki cen prądu mogą okazać się dla gmin zbyt wysokie.

GMINA

Nagrodzeni najlepsi

Krzeszowicka biblioteka wyróżniła nagrodzonych w konkursie na najpiękniejszą ozdobę choinkową.

Wyniki: kat. 3-6 lat: Adaś Filippek, Natan Warot, Zofia Mędrała, kat. 7-9 lat: Urszula Wicher, Aleksandra Wikiera, Lena Żabińska, kat. 10-14 lat: Oliwier Warot, Lena Kwaśnica, Wiktoria Chmura.

(E)

Zapadliska do prokuratury



20 września 2022 r. - zapadła się ziemia pod częścią cmentarza przy ul. Jana Pawła II. Na zdjęciu: zasypywanie zapadliska

TRZEBINIA.

W okresie świątecznym dwa razy zapadła się ziemia na pograniczu osiedli Siersza i Gaj. Burmistrz Jarosław Okoczek zdecydował się skierować wniosek do Prokuratury Rejonowej w Chrzanowie.

Jak ogłosił w mediach społecznościowych, zawniósł o ustalenie podmiotów odpowiedzialnych za pojawienie się kolejnego zapadliska i tym samym spowodzenia potencjalnego niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia i majątku mieszkańców gminy.

NIESPOKOJNE ŚWIĘTA

W nocy pierwszego dnia świąt Bożego Narodzenia ziemia zapadła się na ulicy Górniczej, zaledwie kilka metrów od zabudowań. Dziura miała wymiary 4 na 4 metry oraz głębokość ok. 6 metrów. Nie minął tydzień, a w sylwestra pojawiła się kolejna wyrwa – tym razem na terenie ogródków działkowych w Gaju. Głębokość 2 metry i szeroka na 2 metry.

W ostatnich kilkunastu miesiącach ziemia zapadała się tam wiele razy. Najgłębsze zapadlisko w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym w Gaju miało aż 16 metrów głębokości.

- Nawet w święta nie możemy mieć spokoju – mówi w rozmowie z „Przełomem” pani Anna z os. Gaj.

Mieszka w pobliżu bloku, obok którego w odległości zaledwie kilkunastu metrów zapadła się ziemia we wrześniu zeszłego roku.

- Samorządowcy i SRK

uspokajają nas, że teren pod blokami jest bezpieczny, bo nie znajdują się pod nimi dawne wyrobiska. Ale my przecież nie tylko siedzimy w mieszkaniach, ale też poruszamy się po ścieżkach, drogach. Jak idę ulicą Jana Pawła II, czuję się, jakbym chodziła po polu minowym – opowiada nasza rozmówczyni.

CENY LECA...

Mieszkańcy w tym rejonie Krzysztof martwi się o jeszcze jedno.

- Nawet nie ma jak teraz sprzedać mieszkania i się przeprowadzić. Przez tę serię zapadlisk ceny nieruchomości lecą na łeb, na szyję. Zresztą jak znaleźć chętnego, by zamieszkał na tak niepewnym terenie? – utyskuje.

Pogranicze Sierszy i Gaja jest szczególnie zagrożonym obszarem, bo właśnie tu prowadzono jeszcze w XIX wieku płytkie wydobywanie węgla, zaledwie kilkadziesiąt metrów pod powierzchnią. Teraz, już po zalaniu zlikwidowanej kopalni, widać tego skutki.

RAPORT W POŁOWIE LUTEGO

Mieszkańcy z niecierpliwością czekają na ostateczne wyniki badań zleconych przez Spółkę Restrukturyzacji Kopalni i na szybkie podjęcie działań, zabezpieczających teren. Zwłaszcza że ogłoszone przez spółkę częściowe wyniki badań georadarem i badań odwiertowych potwierdziły występowanie w tym rejonie pustek, czy jak fachowo określają je eksperci – deformacji nieciągłych.

Badania terenu rozpoczęto 22 września 2022 roku, ale niedawno SRK zleciła jeszcze badania uzupełniające.

- Wyniki pogłębionych badań gruntu na terenie gminy Trzebinia mają zostać przedstawione do 15 lutego 2023 ro-

ku - informuje Mariusz Tomalik, pełniący obowiązki rzeczownika prasowego SRK.

POSIEDZENIE SZTABU KRYZYSOWEGO

Kilka dni temu wojewoda Łukasz Kmita zwołał Wojewódzki Zespół Zarządzania Kryzysowego. W spotkaniu uczestniczył burmistrz Trzebini, przedstawiciele SRK, naukowcy przeprowadzający badania i przedstawiciele służb.

Jak poinformował wojewoda, zostanie dokładnie zdiagnozowane, gdzie są pustki, które mogą być groźne dla mieszkańców i dla tego terenu. Innymi słowy – eksperci przedstawią mapę miejsc zagrożonych w Trzebini.

W najbliższych dniach – jak poinformował burmistrz po rozmowie z przedstawicielami SRK – spółka powinna ogłosić swoje następne działania. Prace w terenie mają ruszyć jeszcze w styczniu.

DLACZEGO ZIEMIA SIĘ ZAPADA

Na to pytanie eksperci odpowiadają – winna jest płytka eksploatacja węgla w tym rejonie oraz sposób likwidacji kopalni przez zatopienie. Dwie dekady temu decyzję o zalaniu kopalni zatwierdził ówczesny minister gospodarki. Już wtedy ta decyzja budziła ogromne kontrowersje. Obawiano się, że przeprowadzana w szybkim tempie likwidacja KWK Siersza, bez analizy potencjalnych konsekwencji zatapiania kopalni, nie powinna mieć miejsca. Do ówczesnego posła Adama Bielana interpelował o wsparcie Janusz Szczęśniak, obecny radny powiatowy z Sierszy. Wystąpił on z interpelacją w tej sprawie. Niestety, decyzja nie została zmieniona.

Agnieszka Filipowicz



13 września 2022 r. - ziemia zapadła się kilkanaście metrów od jednego z bloków w Gaju



25 grudnia 2022 r. - zapadła się ziemia w pobliżu domu na ul. Górniczej



Badania georadarem terenu w pobliżu ul. Jana Pawła II rozpoczęły się 22 września 2022 roku

TO PRZEŻYLIŚMY

OKNO NA ŚWIAT

Kiedy w pawilonie B chrzanowskiego szpitala w kierunku koronawirusa analizowano krew Maryli Rodowicz, Zenka Martyniuka czy amerykańskiego piosenkarza Jasona Derulo, czyli gwiazd Sylwestra Marzeń w Zakopanem, na pierwszym piętrze sąsiedniego pawilonu Monika Obrok z Trzebini - Sierszy oczekiwała podwójnego porodu. Od rozwiązania dzieliły ją godziny. Emocje nie opuszczały również Grzegorza, taty pchających się na świat chłopaków, a zapewne i 4,5-letniego Antoniego, który czekał na przybycie braci w domu.

2 stycznia, o 2.29 oraz o 2.30, Monika urodziła Nikodema i Jakuba. Starszy chłopiec ważył 3380 g i mierzył 55 cm, młodszy 2950 g i 57 cm. Obaj, podobnie jak mama, czuli się świetnie.

- *Dokazywali, domagali się jedzenia* – zdradzał szczęśliwy tata.

Jak się szybko okazało, na ich narodziny czekali nie tylko bliscy, ale również wojewódzcy urzędnicy. Nikodem i Jakub okazali się bowiem pierwszymi bliźniakami urodzonymi w Małopolsce w 2022 roku. Otrzymali po 5 tys. zł od marszałka województwa.

W Chrzanowie Covid-19 nie odpuszczał. Ogniska choroby pojawiały się na kolejnych oddziałach szpitala. Wirus szczęśliwie jednak ominął oddział ginekologiczno-położniczy.

Ale nie tylko kolejna fala zarazy rozpalala umysły i dyskusje. Emocje podgrzewał też powrót do pomysłu centralizacji polskich szpitali. Krótko mówiąc, minister Adam Niedzielski lansował przejęcie całkowitej odpowiedzialności za leczenie przez państwo (ci z nieco niższymi numerami PESEL na pewno pamiętają, że tak już było), a także powołanie tzw. Agencji Rozwoju Szpitali, które, jak słyszeliśmy od rządzących, zadaniem miało być wsparcie placówek (np. organizacja wspólnych zakupów, dostęp do pomocy ekspertów, ale też inicjowanie procesów naprawczych). W drugiej połowie roku pomysł jednak upadł.



POLSKI ŁAD UDERZYŁ W NASZE FIRMY

Szalejąca inflacja, Polski Ład, podwyżki - w tym cen węgla, prądu, gazu... Przedsiębiorcy, w tym nasi, lokalni, rwali włosy z głowy już w styczniu 2022 roku.

- *Tata miał pierwszą piekarnię w 1992 roku. To blisko 30 lat temu. W tym czasie różne rzeczy się zdarzały, różne podwyżki, ale takiej lawiny nie mieliśmy. Przecież to nie tylko podwyżka gazu. To wzrost cen oleju opałowego czy prądu, węgla, pelletu... Czymkolwiek byśmy nie opalali, każdy rodzaj energii zdrożał. Do tego doszedł właściwie 100-procentowy wzrost cen nabiałów i tłuszczu. Mąka w ciągu 1,5 roku poszła do góry o 100 proc. Kolejne rzeczy to opakowania, aż po elementy reklamowe. I to nie jest kwestia podwyżek o kilka procent, tylko o 10-15 proc. Przy Polskim Ładzie każdemu przedsiębiorcy wzrósł podatek. A koszty pracy?* - pytał retorycznie końcem stycznia 2022 Łukasz Grondał, właściciel cukierni ATU.

- *Jeśli dzisiaj coś kupujemy za 100 zł, to jutro trzeba dać za to samo 110 czy 120. Ceny idą tak szybko w górę, że zjadają naszą marżę* - mówił z kolei Aleksander Staszczuk, właściciel piekarni w Łuszowicach.

Inflacja i drożyzna szalały w czasie, gdy mało kto przypuszczał, że Rosja zasypie bombami całą Ukrainę, a polski premier nie mówił jeszcze o putinflacji, tylko winę za drożyznę w Polsce zrzucił na Unię Europejską.

W tym czasie, czyli w styczniu 2022 roku, inflacja w Polsce wynosiła 9,4 proc. Patrząc na kraje Europy, wyższa była jedynie w Litwie, Estonii i Czechach. W strefie euro wynosiła 5,1 proc. Podobnie w Niemczech, ale we Francji zaledwie 3,3.

2022 r. kończymy w Polsce z inflacją na poziomie 17,4 proc., a liderem Europy są Węgry.



FELICJANKI - TRZY NA POCZĄTEK, TRZY NA KONIEC

Długie miesiące starań, wizyty u przełożonej krakowskiej prowincji zakonu, kolejne pomysły na wspomnienie domu zakonnego, nie przyniosły efektu. Felicjanki opuściły trzebiński Krystynów. Ufundowany 128 lat temu przez hrabinę Katarzynę Potocką dom zakonny felicjanek w Krystynowie przetrwał ponad dwie dekady zaborów, dwie wojny światowe i trudne czasy PRL-u. W wolnej Polsce został zamknięty.

O felicjankach mówi się, że są siostrami szczęścia. Ich patronem jest przecież św. Feliks, a jego imię oznacza właśnie szczęście. Tym razem im go zabrakło, a właściwie nie tyle szczęścia, co kobiet chcących ubrać habit.

Siostry przyjechały do Krystynowa w 1894 roku. Były trzy. Klementyna, Junipera i Daniela. Od razu zajęły się prowadzeniem szkoły, a także - opieką nad chorymi. Kilka lat po drugiej wojnie światowej felicjanki uruchomiły własną szwalnię. Szyły komunijne sukienki, ale także kołdry i poduszki. Dekadę później zaczęła działać ich oplatkarnia, wówczas jedyna w okolicy. Zamknęły ją niewiele ponad dwa lata przed wyprowadzką, nie wytrzymała konkurencji.

W domu zakonnym w Krystynowie, w czasach jego rozkwitu, mieszkało po kilkadziesiąt siostr. Paradoksalnie, w czasach PRL-u, gdy ludowa władza dążyła do zmarginalizowania Kościoła, było najwięcej powołań. W ostatnim roku liczba powołań w prowincji krakowskiej wyniosła - 0.

Historia zatoczyła koło. W klasztorze w Krystynowie, w chwili zamknięcia domu zakonnego, były trzy siostry.



NADZIEJA UMARŁA, NIECH ŻYJE NADZIEJA

Prawie rok od protestów i transparentów na ulicach „NIE! DLA DROGI”, „NIE! DLA PARKU ROZRYWKI W BRODŁACH” zawiązała się grupa i nabrała przekonania, że burmistrz Alwerni Beatę Nadzieję-Szpilę można odwołać w referendum. Tygodnie miały, grupa się powiększała, a i hasła przybierały. W Wielki Czwartek przed magistratem było cicho, ale na transparentach aż wrzało: „TAK DEMOKRACJI, NIE AUTOKRACJI”, „TUJE NIE PRZYKRYJĄ WSZYSTKIEGO”, „CZY TO GMINA, CZY JUŻ KPINA?”, „TAK DLA DIALOGU, NIE DLA MONOLOGU”, „NASZE PODATKI IDĄ NA RABATKI”. Były też tablice przypominające, że 8 maja odbędzie się referendum w sprawie odwołania pani burmistrz i coraz większa nadzieja, że to ostatnie tygodnie urzędowania Beaty Nadziei-Szpili.

Burmistrz Beata broniła się jednak jak mogła. W środkach nie przebiegała. Odebrała głos, a właściwie go nie udzieliła, niezadowolonym z jej rządów; nie pozwoliła się wypowiedzieć na sesji rady miejskiej. Krótko mówiąc, choć nadchodziły Święta Wielkanocne, mieszkańcy jak ryby głosu nie mieli.

- *Demokracja po alwernijsku!* - ktoś skomentował ironicznie. Ale przewodniczący rady się nie ugiął. Umył ręce niczym Piłat i stwierdził, że decyzja należy do pani burmistrz, a ta zdania nie zmieniała.

- *Mamy podwójny Wielki Czwartek* - podsumował w rozmowie z „Przełomem” radny Henryk Kędziora z Kwaczały, który nie przypominał sobie takiej sytuacji, żeby mieszkańcy nie mogli się wypowiedzieć na sesji.

Przyszło więc już tylko czekać na dzień referendum. By wynik był wiążący, mieszkańcy musieli oddać 3 141 ważnych głosów. Oczywiście, by doszło do odwołania, większość musiała być „za”. Zabrakło 914 głosów.

8 maja, po podliczeniu głosów, nadzieja umarła, a Beata Nadzieja-Szpila kolejnego dnia weszła do magistratu z tarczą.



KONSEKWENCJE

Prawie milion złotych (bez 40 tys.) kosztowały w minionym, 2022 roku, diety trzebińskich radnych, wynagrodzenia sołtysów i przewodniczących rad osiedlowych. To najdroższy samorząd ziemi chrzanowskiej. Dla porównania w Chrzanowie to samo kosztowało 600 tys. zł.

Te potężne koszty to pokłosie fali podwyżek, jaka przetoczyła się przez polskie samorządy z końcem 2021 roku. W większości gmin, również tych na ziemi chrzanowskiej, radni, a zwłaszcza burmistrzowie czy starosty i wójt, sięgali chmur, czyli brali, co się wzięć dało. W Trzebini diety radnych, przypomnijmy, skoczyły do góry o 60 proc. Pensja burmistrza o ponad 8 tys. zł, a starosty o prawie 100 procent.

Wyższych zarobków domagali się też urzędnicy, np. w starostwie, gdzie uposażenia od lat są najniższe. Na 150 osób prawie trzecia część zarabiała najniższą krajową.

- Od stycznia wprowadziliśmy dla załogi 7-procentowe podwyżki. Dlatego liczba urzędników mających najniższą krajową spadła obecnie do siedmiu – chwalił się w lutym starosta Andrzej Uryga.

Czy to mogło zaspokoić jakiegokolwiek oczekiwania? Reakcja pracowników była do przewidzenia. Od stycznia 2022 roku do końca roku 20 osób się zwolniło, a 16 przeszło na emeryturę. Ci, co pozostali, nadal domagają się wyższych zarobków.

ZMARLI WYCIĄGNĘLI POMOCNĄ DŁOŃ

Widok niczym z filmów grozy pojawił się w Trzebini we wrześniu. Ogromna połać ziemi zapadła się na cmentarzu na os. Gaj nad ranem 20 września. Głęboki na 10 metrów lej pochłoniął około 40 grobów. Kolejnych 8 zostało uszkodzonych. Niektóre ciała wypadły z trumien.

Zapadlisko było skutkiem prowadzonej tu niegdyś działalności górniczej. Było to dziesiąte zapadlisko w tej części gminy w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy. Zresztą tego samego dnia pojawiło się kolejne, ale w mniej „atrakcyjnym” rejonie, bo niezamieszkałym ani przez żywych, ani przez zmarłych.

Zresztą problem istnieje od lat, ale choć ziemia zapadała się pod nogami żyjących, niszczyła ich dorobek, ustępowała przy domach, to właśnie cmentarne zapadlisko wzbudziło największe zainteresowanie. Zjechały się media z całej Polski, zareagowały władze, nie tylko samorządowe, także kościelne, a przede wszystkim Spółka Restrukturyzacji Kopalń. I choć zdaniem rzecznika SRK problem zapadlisk pojawił się w znacznym stopniu nieco ponad rok temu, to niektórzy w Trzebini pamiętają, jak 15 lat temu ziemia zapadła się przy domu na Górniczej. Zresztą w tym samym miejscu ponownie się zapadła niedawno, bo w święta Bożego Narodzenia.

Burmistrz Trzebini nieco bezsilnie rozłożył ręce i napisał na swoim Facebooku: „Mam szczerą nadzieję, że obserwowana od tygodni bierność SRK nie doprowadzi do tragedii. Musimy jak najszybciej poznać wyniki badań (wykonane po wystąpieniu zapadliska na cmentarzu - przyp. red.), a Spółka jak najszybciej musi przedstawić scenariusz działań i rozpocząć prace odwadniające, nie ma na co czekać”.



DECYZJI BRAK, ALE TO KWESTIA CZASU

Nie milknie temat budowy spalarni w Chrzanowie. Budować czy nie? Oto jest pytanie. Zadawali je sobie mieszkańcy gminy już w 2021 r.

Przeciwnicy budowy zakładu utylizacji odpadów RDF przez spółkę Veolia na terenie ciepłowni przy Pogorskiej chcieli się dowiedzieć, czy chrzanowscy radni są za tą inwestycją, czy przeciwni. Ślali petycje, ale na odpowiedź się nie doczekali.

Pod koniec pierwszego kwartału minionego roku sprawa odżyła. Oświadczenie w sprawie wspomnianej petycji pojawiło się co prawda w programie sesji miesiąc wcześniej, ale go nie uchwalono, bo nie było zgody co do treści. Zresztą radni chcieli wcześniej poznać analizę oddziaływania inwestycji na środowisko, przygotowywaną przez inwestora i opinie ekspertów. Odbiła się też debata na temat spalarni, zorganizowana przez burmistrza, ale bez udziału najbardziej zainteresowanych, czyli tzw. strony społecznej.

Na milczące władze ludzie w końcu się poskarżyli. Nie na mównicy ustawionej w centrum czy na bazarze, ale w skardze do wojewody na opieszałość „organu”, czyli rady. Wojewoda zareagował, zażądał wyjaśnień z Chrzanowa.

Radni najwyraźniej wystraszyli się interwencji wojewody i w końcu oświadczyli. I choć owo oświadczenie poprzedziła wielogodzinna dyskusja, nie było ono żadną odpowiedzią.

Jak zauważył jeden z radnych Andrzej Filipczak, z oświadczenia można się było dowiedzieć tylko tyle, że rada miejska jest gotowa się „zaangażować” w sprawę, co przecież jest jej obowiązkiem.

- Czy w tym oświadczeniu jest jakiegokolwiek nasze stanowisko? - pytał kolegów retorycznie radny Filipczak i sam sobie odpowiadał: - Nic z niego nie wynika.

Później debat, kłótni i dyskusji o spalarni było jeszcze kilka. Wszyscy czekali na burmistrza, który miał wydać decyzję środowiskową dla inwestycji, czyli na kolejny krok przybliżający Veolię w stronę budowy spalarni. Burmistrz się jednak ociągał i ociąga z decyzją do dzisiaj.

W październiku po raz drugi przesunął termin jej wydania, w grudniu kolejny. Teraz zapowiada konsultacje. Dopóki nie ma decyzji, Veolia nie uzyska pozwolenia na budowę.

Budowa spalarni odpadów – jak informuje Renata Wójcik, dyrektor komunikacji zewnętrznej Veolia Term SA. - trwa na ogół od 24 do 36 miesięcy.

Przypomnijmy, że Veolia Południe chce wybudować spalarnię odpadów na terenie obecnej ciepłowni węglowej przy Pogorskiej. Aktualnie mówi się o roku 2027.



W UKRAINIE WOJNA O POKÓJ DLA WSZYSTKICH

I stało się. 24 lutego trwająca od ośmiu lat wojna na wschodzie kraju rozlała się na całą Ukrainę. Bomby rosyjskie spadły na Kijów i wiele innych miast, w tym na partnerskie miasto Chrzanowa – Iwano-Frankiwsk (Stanisławów). Mało kto się tego spodziewał.

Putin z kolei nie spodziewał się takiego oporu i jedności. I w Ukrainie, i wśród państw Zachodu.

- Bardziej niż kiedykolwiek jestem dumna z bycia Ukrainką – powiedziała w rozmowie z „Przełomem” kilkadziesiąt godzin po ataku Witalina, którą pierwsze rosyjskie bomby zaskoczyły w Kijowie.

Od pierwszych chwil Chrzanów, wraz z innymi parterami Iwano-Frankiwska, zaczął organizować pomoc dla przyjeżdżających z wschodu. Z miasta wyjechały samochody z pomocą humanitarną. Tymczasem na miejscu, w każdym zakątku powiatu – jak w całej Polsce – zaczęliśmy się przygotowywać na przyjęcie uciekających przed wojną, organizować im noclegi we własnych domach i punkty pomocy. Do powiatu chrzanowskiego i gminy Krzeszowice zjechało kilka tysięcy uchodźców.

Do chrzanowskiego szpitala trafiali też ranni prosto z frontu. Wiele Ukraińców jest z nami do dzisiaj, niemała grupa znalazła pracę, inni wrócili do domu, jeszcze inni pojechali dalej. Przyjeżdżają też nowi, wciąż pomagamy.

Naszego wsparcia wciąż potrzebuje m.in. Tatiana, młoda ukraińska dziennikarka, która kilka lat temu odwiedziła m.in. Chrzanów i Trzebiń. Choć bardzo chciała, z powodów osobistych, po 24 lutego nie mogła uciec przed wojną. Mimo że sam Chersoń został wyzwolony, jej miejscowość (po wschodniej części Dniepru) nie. Wciąż żyje w strachu pod rosyjską okupacją. Na zrzutka.pl jest organizowana dla niej i jej bliskich pomoc. Jeśli ktoś chciałby się przyłączyć, wystarczy wpisać w wyszukiwarce na internetowej stronie zrzutka.pl „Pomoc dla Tatiany z okolic Chersonia” lub bezpośrednio skorzystać z tego adresu: zrzutka.pl/khbx9



A JAK PRZYCIŚNIE, TO CO?

Jednym z ważniejszych tematów roku okazała się seria z pozoru błahych, ale jednak wręcz egzystencjalnych problemów.

Najpierw wypłynął ten, z którym zderzamy się co roku - toalety nad Chechłem. Można było z nich korzystać dopiero po 1 maja. Bo, jak mówili w gminie, dopóki oficjalnie nie ma otwarcia sezonu, ulgi trzeba szukać gdzie indziej. Znaczy w krzakach. Trzeba oczywiście pamiętać, że czasami lubią je penetrować policjanci, a za takie wybryki to i mandat za nieobyczajność możemy dostać.

W połowie roku pojawił się kolejny problem. Tym razem z toaletą na skwerze naprzeciwko przystanku autobusowego Chrzanów Śródmieście. Z tą, za którą cztery lata wcześniej gmina zapłaciła prawie ćwierć miliona złotych. Wprawdzie przybytek nadal był piękny, dostosowany dla niepełnosprawnych, przestronny i nawet czysty - z czym zimą były problemy - ale nie dało się z niego korzystać.

Drzwi na żetony, czyli nowoczesna „babcia klozetowa”, wprawdzie nadal przyjmowały monety, ale się nie otwierały.

Niewiele później ofiarą innej sławki, tej w chrzanowskim parku miejskim, padła pani Marta. Był piękny lipcowy dzień. Dochodziła 16. Gdy kobieta korzystała z szaletu, drzwi trzasnęły, klucz zachrobotał, a kratę zabezpieczyła kłódka.

I choć dzisiaj pani Marta, którą serdecznie pozdrawiamy, pewnie się już śmieje z tej sytuacji, wtedy nie było jej do śmiechu. Nie miała przy sobie telefonu, a dodatkowo cierpi na klaustrofobię.

- Walikam w drzwi i okna, żeby w końcu ktoś się zlitował i wezwał pomoc. W pewnym momencie pojawiła się pani z dzieckiem, a za chwilę z placu zabaw przyszedł mój mąż z moją mamą i moimi dziećmi. Po prostu zaniepokoił się, że mnie zbyt długo nie ma - relacjonowała nam na gorąco. Z pomocą przybyli strażacy.

Jak się okazało, drzwi zamknęła osoba z firmy odpowiedzialnej za utrzymanie miejskiego szaletu w parku. Nie sprawdziła jednak, czy przypadkiem nie ma kogoś w środku.

Z kolei pod koniec roku okazało się, że na skutek wielkiego remontu dworca PKP zniknęły toalety w Trzebinii.

- Tak nam tu pięknie wszystko wyremontowano, że jest się czym pochwalić. Nie ma publicznej toalety, nie ma informacji, nie ma kasy, a w poczekalni jedna ławka... - wyliczał mieszkaniec Trzebini.

Obecnie, jeśli ktoś chce skorzystać z WC, musi iść do restauracji. To niekomfortowe zarówno dla pasażerów, jak i dla jedzących posiłki klientów, a zapłacić trzeba - 5 zł. Po licznych interwencjach PKP zapewniły, że się to zmieni. Publiczna toaleta się pojawi, ale dopiero w 2023 roku.



DRWINA Z MAŁOPOLAN

Mimo protestów mieszkańców, przy poparciu nielicznych, małopolski samorząd rozводnił uchwałę antysmogową. Krótko mówiąc, „kopciuchy” z końcem 2022 roku miały odejść do lamusa, ale dano im i ich właścicielom dodatkowe 1,5 roku na zatruwanie powietrza.

Na swoim FB podsumował to były wicemarszałek województwa, dzisiaj radny niezależny Tomasz Urynowicz.

„Pamiętacie konsultacje społeczne? Wpłynęły 4023 uwagi z czego 2999 negatywne. 2/3 gmin nie wzięło udziału, ale liczone są za opinie pozytywne. A teraz zgadnijcie, ile wniosków wpłynęło w konsultacjach, wskazując termin przyjęty przez PiS? 1 gmina (Siepraw) i... 4 osoby prywatne. JEDNA GMINA i CZTERY OSOBY. To jest jawna drwina z Małopolan. Oni się bawią Małopolską, jej problemami i zdrowiem mieszkańców. Skandal!”

KOLEJKI ZA WĘGLEM

Latem coraz głośniej zaczęło się mówić, że węgla tej zimy w Polsce będzie jak na lekarstwo. Jego ceny już od miesięcy zresztą szły w górę. Zaczęło się jesienią 2021 roku. To wtedy Polska Grupa Górnicza, wycofała się z umów z dilerami, od których przez lata kupowaliśmy węgiel. Spółka przestała sprzedawać im czarne złoto, a zorganizowała internetowe aukcje i kazała licytować każdą tonę. Ceny opału automatycznie zaczęły rosnąć.

Kilka miesięcy później rząd tłumaczył galopujące ceny węgla i kłopoty z jego dostępnością wojną w Ukrainie. Nie ma wątpliwości, że to wojna i sankcje nałożone na Rosję przyczyniły się w dużym stopniu do problemów, ale nie od niej się zaczęło.

Naprawdę nie dało się o tym pomyśleć wcześniej? Później pojawiły się różne próby zorganizowania dopłat do węgla dla przeciętnych Kowalskich i przekonywanie gmin, by handlowały węglem dostarczamy przez państwo. Nim jednak w ogóle takie pomysły się zrodziły, węgiel, choć z ogromnym trudem, można było kupić bezpośrednio w kopalni. Po węgiel do Libiąża zjeżdżali ludzie m.in. z Warszawy, kieleckiego, Dolnego Śląska i Małopolski. Wśród oczekujących byli też mieszkańcy powiatu chrzanowskiego, w tym np. pan Dawid z Trzebini, z którym rozmawialiśmy.

Pierwszy raz przyjechał za węglem pod Janinę w jeden z wrześniowych piątków po południu. Na liście miał numer 401, ale - jak mówił - część ludzi zrezygnowała. W poniedziałek było przed nim jeszcze 40 osób.

- Przypuszczam, że węgiel dostanę dopiero w listopadzie. Zastanawiam się, jaka będzie wtedy jego cena - powiedział.

Miesiąc później 72-letnia Maria, by zarejestrować się na węgiel z Janiny, czekała w kolejce 15 godzin.

- Padał deszcz, było niesamowicie zimno. Chyba przez to pod kopalnią stało mniej ludzi. Przyszedłem tam przed 6 rano, bo od 6. do 20., co dwie godziny, sprawdzana jest lista obecności. Kto jest z Libiąża lub okolicy, to co dwie godziny wraca na chwilę do domu, ale tam stoją ludzie z całej Polski. Byli z Makowa Podhalańskiego, z Lublina, z Warszawy, z zachodniej Polski... Czasem trzy dni czekają. W samochodach żyją. Teraz jest trochę lepiej, bo pierwsze sprawdzanie obecności odbywa się o godzinie 6. a ostatnie o 8. wieczorem. Potem jest przerwa. Wcześniej było non stop co dwie godziny, przez całą noc - opowiadała 72-latką. - Stałem do wpół do 9. (20.30, przyp. red.). Nogi już tak mnie bolały... Dochodzę do okienka, do rejestracji, a pan, który obsługiwał, mówi, że musi zrobić 15 minut przerwy. Gdy w końcu się zarejestrowałem i wychodziłem z kolejki, ledwo stałem na nogach.

W listopadzie zaczęła się powoli klarować sytuacja ze sprzedażą węgla przez gminy, ale zainteresowanie nie było duże. Obowiązywały zapisy. Do końca grudnia był czas, by kupić i odebrać pierwsze 1,5 tony.



PROHIBICJA, CZYLI STRZAŁ Z ARMATY W KOMARA

Broili, broili i nabroili. „Lumpenproletariat” Chrzanowa, zwany czasami menełami, tak dokazywał na al. Henryka, głównie w pobliżu sklepu z wysokowymi napojami, że lokalny samorząd wprowadził nocną prohibicję. I to w całym mieście.

- To strzał z armaty do komara - próbował oświecić kolegów radny Tomasz Brożek, ale bezskutecznie.

Był październik, klamka zapadła. W Chrzanowie nie kupimy alkoholu w godz. od 23 do 6. Niby żaden problem, zaopatrzyć można się wcześniej, ale to hamulec dla tych, którzy w miarę spożywania nabierają smaków. Tymi, którzy spożywają na ulicach za dnia, znaczy od 6 do 23, ma zająć się policja. Ale oni ciągle tam są (to znaczy, menele).



Mam *sto* lat

Nazywam się Janina Grabania. Właśnie skończyłam sto lat. Opowiem Wam trochę o swoim życiu.

Urodziłam się 28 grudnia 1922 w Witryłowie. Jestem córką Jana i Agnieszki Lorenc. Mój dom rodzinny był w Bliżnem. Młodość spędziłam w Borysławiu. Teraz to jest Ukraina, obwód lwowski, na Kresach Wschodnich. Mieszkalam tam od 1929 r. do 1945 r.

BORYSŁAW

To miasto mojej młodości. Spędziłam w nim najpiękniejsze lata życia. Mieszkał tam i pracował mój starszy brat. Prężnie rozwijało się Borysławsko-Drohobyckie Zagłębie Naftowe.

Myślałam, że będą tam lepsze perspektywy i warunki do życia, niż w moim rodzinnym Bliżnem, dlatego tam wyjechałam. Marzyłam, aby zostać fryzjerką. Niestety, nie mieliśmy wystarczających pieniędzy na szkołę, więc szybko musiałam podjąć pracę. W Borysławiu zastała mnie wojna.

W czasie sowieckiej okupacji tych ziem, która trwała od września 1939 roku do czerwca 1941, jeszcze jako panna, pewnego razu zachorowałam i opuściłam trzy dni w pracy. Żeby dostać zwolnienie lekarskie, lekarz musiał stwierdzić temperaturę w granicach 39-40 st. C. Kiedy po trzech dniach wróciłam, wezwano mnie do zakładowej komórki NKWD. Bez żadnych wyjaśnień, zatrzymano za tzw. „proguł” - nieuzasadnione opuszczenie pracy.

ZAPOROŻE

Zostałam wysłana do miejscowości Stryj, gdzie znajdował się punkt zbiorczy takich przegulszczików jak ja. Otrzymałam wyrok: rok pracy w obozie zamkniętym.

Wywieźli mnie do Zaporozia nad Dnieprem. Ponad 1000 km w głąb ZSRR. Tam pracowałam w zakładzie garncarskim.

W Zaporoziu bardzo ciężko zachorowałam na czerwonkę. Życie uratowała mi pielęgniarka, która również tam odpracowywała swój wyrok i się mną z opiekowała.

DROHOBYCZ

Po odsiedzeniu roku wróciłam do rafinerii w Drohobycz na to samo stanowisko, jako osoba „w pełni uświadomiona co do wartości pracy”. Nikt z rodziny nie wiedział, co się ze mną w tym czasie działo. Wszyscy byli w szoku, jak mnie zobaczyli, gdy wróciłam.

W rafinerii pracowałam jako laborantka. Robiliśmy różne analizy, badaliśmy paliwo lotnicze. Próbkę te przynosił Adam, mój przyszły mąż. Tak



Janina Grabania

się poznaliśmy. Zaglądał do mnie przez takie okienko, aż zdecydował się zaprosić mnie na randkę.

Pobraliśmy się 26 grudnia 1944 r. Była wtedy ostra zima i tegi mróz. Do ślubu jechaliśmy saniami. Pamiętam, że konie, które je ciągnęły, były siwego umaszczenia, przystrojone wstążkami i dzwoneczkami. Piękna to była ceremonia, choć bardzo skromna.

Jako ciekawostkę dodam, że wcześniej musieliśmy wziąć ślub cywilny. W radzieckim Urzędzie Stanu Cywilnego urzędniczka - Rosjanka - zadawała pytania: Czy mamy trzy ruble na opłatę, paszport, dowód radziecki, czy pracujemy i gdzie, na jakie nazwisko wpisać żonę? Po czym bez żadnych świadków wypełniła „zaświadczenie o ślubie” na dwujęzycznym dokumencie: po rosyjsku i ukraińsku, życząc „wsjemo choroszewo” (wszystkiego dobrego).

Byliśmy z Adamem małżeństwem przez 59 lat.

POLSKA

Po ślubie rozpoczęliśmy starania o repatriację do Polski. Szło bardzo opornie, ponieważ władze NKWD dowodziły, że skoro mój mąż urodził się tutaj, tj. w Drohobycz, to tu jest jego ojczyzna. Na taką argumentację się godziliśmy, ale

wiedzieliśmy, że jeśli nie wyjedziemy do Polski na zachód, to pojedziemy na wschód i to nie dobrowolnie.

Na nasze argumenty, że wszyscy Polacy wyjeżdżają do Polski, urzędnicy odpowiadali stale, że Polska będzie jedną z republik radzieckich, a tu mamy pracę i własny kawałek działki.

Pomimo tej agitacji trwaliśmy w zamiarze wyjazdu. W repatriacji widzieliśmy jedyny sposób na ucieczkę przed deportacją na wschód i zniewoleniem w radzieckim „raju”.

Po pewnym czasie uzyskalimy upragnioną Kartę Ewa kuacyjną, która umożliwiała staranie się o zwolnienie z pracy i rejestrację na transport. Ilość bagaży, którą można było wziąć, była ograniczona. Mąż zbił drewnianą skrzynię. Wzięliśmy najcenniejszy dobytek, trochę tobołków i byliśmy gotowi do wyjazdu z ojczyzny do ojczyzny, jak bakał (gadał w gwarze lwowskiej) Tońciu z Wesołej Lwowskiej fali, na falach radiowych.

Przy zbombardowanym dworcu kolejowym w Drohobycz koczowało tysiące ludzi. Był to jedyny punkt zbiorczy na cały powiat. Pogoda nie była najlepsza. Padał deszcz, a gliniaste podłoże spowodowało, że błota było po kolana. Brak środków sanitarnych



Janina Grabania z rodziną

HOBBY: Uwielbiam muzykę. I choć słuch już nie ten, słucham przebojów Seweryna Krajewskiego, Eleni czy Demisa Roussosa. W młodości bardzo lubiłam tańczyć.

RODZINA: Rodzina zawsze była dla mnie ważna. Wychowałam czworo dzieci: trzech synów i jedną córkę. Mam sześciu wnucząt, ośmiu prawnucząt i cztery praprawnuczki. Wszyscy starają się mnie regularnie odwiedzać. Najmłodsza prawnuczka urodziła się we wrześniu tego roku, więc między nami jest różnica 100 lat!

Do 98. roku życia mieszkalam sama. Teraz w codziennych obowiązkach pomaga mi moja opiekunka Pani Jadzia, którą z tego miejsca chciałam serdecznie pozdrowić. Opiekują się mną również syn i córka, którzy mieszkają ze mną na zmianę.

Nigdy nie myślałam, że będę tak długo żyć. Choć moja mama też dożyła sędziwego wieku (90 lat). Tylko tata (50 lat) zmarł młodo. Nie stosowałam żadnej specjalnej diety. Podpalałam nawet papierosy. Zefiry. Myślę, że długowieczność zawdzięczam temu, że zawsze pomimo trudów życia starałam się być optymistką.

i najprymitywniejszych szaleństw wywołał groźbę wybuchu epidemii. Władze zastosowały szczepienie ochronne, za które kazały zapłacić.

W takich warunkach czekaliśmy na transport około 20 dni, bez zaopatrzenia. Wszystko było na kartki, a my ich nie mieliśmy. Zjadaliśmy zgromadzone na drogę zapasy.

Nas było troje: ja, mąż i jego ciotka. Połączyliśmy się z rodziną Pelców. Razem było 8 osób. Należało dobrnąć jeszcze 6-8, bo taką normę ustalono na wagon (15-16 osób z bagażem). Wszyscy nas zapewniali, że wagony będą kryte. Naszedł jednak dzień, kiedy je podstawili. To były brudne węglarki. Rozpoczęła się walka o załadunek i miejsca w wagonie. Dotychczasowa dyscyplina się załamała, powstał totalny bałagan, panowało prawo silniejszego. Dobrze, że w naszej grupie było trzech mężczyzn oraz inni współpasażerowie. Jakoś udało się dostać do wagonu.

Jechaliśmy przez Sambor-Chyrow-Przemysł. Po stronie polskiej mieliśmy się przeładować z szerokotorowych węglarek na polskie wagony towarowe, ale kryte.

NOWA SÓL

Tak rozpoczęła się nasza podróż po ziemiach polskich.

Wiedzieliśmy tylko, że zostaniemy osiedleni na ziemiach odzyskanych. Marszrutę mieliśmy wyznaczoną w ogólnych zarysach, przez Górny Śląsk, gdzieś za Wrocław.

Stan wagonów i torów był fatalny. Prawie wszystkie mosty były odbudowane przez saperów z drzewa, a jazda po nich odbywała się na słowo honoru. Takie były realia tamtych czasów. Często staliśmy dzień, dwa i nikt nie wiedział dlaczego. Nie było kogo zapytać. Transport poruszał się według wojenno-ruskiego rozkładu jazdy. Należy dodać „bimbrowego” rozkładu jazdy, choć już w Polsce i po polskich torach.

Tak dojechaliśmy do Legnicy. Legnica była wtedy centrum rosyjskiej administracji wojskowej na tereny zachodnie. W okresie, gdy kazano nam się tam osiedlać, Rosjanie najnormalniej przepędzali niedoszłych osadników. Tłumaczono nam, że nie ma jeszcze zatwierdzonych granic i nie wolno tych terenów zasiedlać.

Tylko znikomej liczbie rodzin z naszego transportu udało się zostać w Legnicy. Naszą ostatnią przystanią w drodze „z Ojczyzny do Ojczyzny” została Nowa Sól. Mój mąż podjął pracę w Fabryce Kleju Skórnego w Nowej Soli, a ja zajmowałam się domem.

Żeby dorobić parę groszy, rozpoczęłam produkcję mydła. Znałam recepturę z czasów pracy w rafinerii.

Ciężkie to były czasy dla mnie i całej mojej rodziny. Nie mając żadnego oparcia u rodzin w Polsce centralnej, byliśmy w położeniu rozbitków życiowych.

W lasach ukrywały się jeszcze niedobitki armii hitlerowskiej, fanatyczni zwolennicy faszystwu, którzy napadali na osadników po wioskach. Powstawały więc oddziały samoobrony. Dochodziło do lokalnych potyczek polsko-niemiecko-rosyjskich.

TRZEBINIA

W 1952 r. wyjechaliśmy za pracę i lepszym życiem do Trzebini. Zamieszkaliśmy w jednym z mieszkań przy ul. Słowackiego, obok Zakładów Tłuszczowych, w których pracę podjął mój mąż. Ja poświęciłam się wychowywaniu dzieci (trzech chłopców, jedną córkę). Prowadziłam dom, później bawiłam wnuki.

Po wybudowaniu osiedla Widokowego, podczas spaceru, zażartowałam do męża, że chciałabym tu mieszkać. Jakiś czas później przeprowadziliśmy się właśnie tutaj.

Wspomnienia babci spisał wnuk Artur Sikora

Kamil wyrusza rowerem na Saharę

Po Ameryce Północnej i Południowej oraz po Europie przyszła pora na Afrykę. Kamil Knapczyk z Ostreżnicy wkrótce rusza na rowerze przez największą pustynię świata. O swojej najbardziej ekstremalnej wyprawie opowiada w rozmowie z Michałem Koryczanem.

Na rowerze przejechałeś już z zachodniego na wschodnie wybrzeże USA, a ubiegłej zimy pokonałeś spory kawałek Ameryki Południowej. Dużo jeździłeś też po Europie. Teraz chciałeś ruszyć do Australii. Tak się jednak nie stanie. Dlaczego?

Głównie chodzi o logistykę i budżet. Samo przetransportowanie roweru na drugi koniec świata byłoby dużym wydatkiem. Po drugie Australia jest droga, o czym przekonałem się w 2015 roku. Tamtejsze ceny zwały mnie z nóg. Podróż rowerem przez cały ten kraj zajęłaby mi dwa miesiące. Tyle czasu musiałbym tam żyć, a takie przedsięwzięcie bez sponsorów jest dla mnie na ten moment nierealne. Wybrałem więc Afrykę, która jest bliżej i jest tańsza.

Zdecydowałeś, że pojedziesz rowerem przez Saharę. Skąd taki wybór?

Chyba przez dziecięce marzenia. Oglądając rajd Paryż – Dakar, zawsze marzyłem, żeby wziąć w nim udział. Kierowcą rajdowym nie zostałem, więc postanowiłem pokonać trasę do Dakaru, a może nawet i dalej – rowerem. Tradycyjnie jest to też moja ucieczka przed zimą.

Przed jej grudniowym atakiem nie udało ci się jednak czmychnąć.

Bardzo źle to zniosłem, bo zima to nie jest mój klimat. Właśnie wtedy podjąłem spontaniczną decyzję, że to jednak już pora, aby uciekać w cieplejsze miejsce.

Saharę pokonało już wielu kierowców i motocyklistów. Największa pustynia świata raczej nie kojarzy się jednak z rowerowymi eskapadami.

Udało mi się dotrzeć do jednego Polaka, który w 2016 roku pokonywał Saharę. Jego opowieści nie napawały jednak optymizmem. Nabrałem tylko więcej strachu i szacunku do tej trasy. Czyha na dużo niebezpieczeństw. Choćby skorpiony i guźce, ale nie tylko. Zdarzają się rabunki. Ta część Afryki pozostaje nadal niebezpieczna. Złaskaczka jeśli chodzi o Saharę Zachodnią. Nie każdy z sąsiadów akceptuje istnienie tego kraju. Pustynia jest w wielu miejscach zaminowana, więc nie można zbaczać z jedynej prowadzącej przez ten region asfaltowej drogi.

Szykuje się zatem twój najbardziej ryzykowny wypad rowerowy, choć w Ameryce Południowej też bywałeś

w miejscach nie do końca bezpiecznych.

Zgadza się i dlatego mam trochę obaw. Przed Ameryką Południową też wiele osób mnie ostrzegało. Rzeczywistość okazała się zupełnie inna. Trzeba było tylko unikać dużych miast, a będąc już w nich, wystarczyło się mieć na baczności. W Afryce na każdym kroku czują niebezpieczeństwa.

Bliscy nie odradzali ci wyjazdu?

Zwiedziłem już ponad 70 państw na całym świecie. Wiedzą, że każdy mój kolejny pomysł na wyprawę jest bardziej ekstremalny. Zdają sobie sprawę, że mnie to już tak uzależniło, iż nie da się od tego uciec. Jedyne co mnie i wszystkich będzie martwić, jest to, że będę miał bardzo ograniczony dostęp do internetu. Moje wszystkie poprzednie wyprawy były mocno relacjonowane na Facebooku i Instagramie, więc wszyscy mogli na bieżąco sprawdzić, co u mnie słychać. Teraz czekają mnie nawet pięciodniowe przerwy w nadawaniu, bo jadąc przez piachy Sahary, nie ma co liczyć na jakikolwiek zasięg.

Maroko, Sahara Zachodnia, Mauretania, Senegal i Gambia. To państwa znajdujące się na trasie twojej wyprawy.

Jechałbym na pewno dalej, ale odstrasza mnie cena wiz do kolejnych krajów. Nie mam sponsorów i cierpliwości do tej afrykańskiej biurokracji, dziwnej i niezrozumiałej dla nas, Polaków. Na przejściu granicznym może ktoś do ciebie się do czepić, że nie masz jakiejś pieczątki, która tak naprawdę nie istnieje. Jest to tylko próba wyłudzenia łapówki, co jest tam na porządku dziennym. Zresztą miejscowi na widok turysty od razu wyciągają ręce i krzyczą „bakszysz”. Oczekują w ten sposób swego rodzaju napiwku. Życzę go sobie niemalże za wszystko. Nawet za wskazanie miejsca, gdzie znajduje się sklep.

Nie miałeś większych problemów z załatwieniem wiz do krajów, przez które pojedziesz?

W przypadku Senegalu i Gambii okazało się, że Polacy w ogóle nie potrzebują wiz. Jedyna trudna do zdobycia jest wiza do Mauretanii. Posiłkowałem się wiedzą od wspomnianego Polaka. Okazuje się, że wszystko można załatwić na granicy, choć czasem trwa to nawet cały dzień. Już nie mogę się doczekać droczenia się z tamtejszymi celnikami. Ciekaw jestem, jak się dogadamy,



Kamil Knapczyk

bo to francuskojęzyczna część Afryki, a ja w tym języku nie mówię.

Wszystkie niezbędne szczepienia udało ci się zrobić?

Kilka z nich mam jeszcze ważnych, więc nie musiałem ich robić. Jedyne szczepienie, które trzeba było sobie przypomnieć, było na dur brzuszny, czyli tzw. chorobę brudnych rąk. Zaopatrzyłem się też w tabletki na malarię. Zwłaszcza w Senegalu i Gambii jest bardzo powszechna i niebezpieczna. Trzeba więc codziennie brać taką tabletkę, systematycznie psikać się sprayem na komary i uważać, żeby nie wypić zanieczyszczonej wody, bo można się zarazić. Polak, z którym rozmawiałem, zachorował właśnie na malarię i trzy tygodnie spędził w szpitalu w śpiączce, bo tak mocno go zaatakowała.

Do pokonania rowerem masz około trzech tysięcy kilometrów.

Tak naprawdę mam zarys trasy. Chcę się dać ponieść przygodzie. Jeśli ktoś z miejscowych poleci mi jakieś ciekawe miejsce, to oczywiście zbroczę z trasy. Oprócz tego w połowie mojej wyprawy planuję ekstremalną wycieczkę najdłuższym pociągami na świecie. Jest to pociąg towarowy z węglem, rozciągający się na dwa kilometry. Przemierza Saharę z głębin Mauretanii nad ocean. Po-

ciągiem można jechać za darmo, ale podróżujesz na wagonie pełnym węgla. Jazda trwa 24 godziny w jedną stronę.

Ile czasu zajmie ci cała wyprawa?

Ubezpieczenie mam wykupione na miesiąc. Nie mam jednak kupionego biletu powrotnego, bo nie wiem, skąd będę wracał do Polski. To prawdziwy spontan. Niewykluczone więc, że z Gambii zapuszczę się jeszcze w głąb kontynentu.

O tej porze roku na Saharze nie ma tak ekstremalnie wysokich temperatur, jakie dopadły cię w Ameryce Południowej. W dzień jest to zwykle 22-23 stopnie Celsjusza, a w nocy 15-17 stopni.

Wydaje się, że to idealna temperatura do jazdy rowerem. W Ameryce Południowej faktycznie trafiłem na rekordowe upały. Największe w historii Argentyny i Brazylii. Teraz bardziej od upałów boję się chłodnych nocy. Na pustyni temperatura lubi spaść nawet do 0 stopni Celsjusza.

Przygotowania do afrykańskiej eskapady różniły się od poprzednich rowerowych wypadów?

Jadę tak naprawdę z marszu. Przez wszystkie zawody kolarskie, w których startowałem, miałem problemy zdrowotne. „Zajechałem” organizm. Dłu-

gi czas nie jeździłem rowerem. Dlatego nie nastawiam się na takie dystanse jak w Brazylii, gdzie bez przerwy pokonywałem 200 kilometrów. Pojadę spokojnie i zachowawczo, żeby nie zasłać na środku pustyni. Moja tegoroczna wyprawa nie różni się od poprzednich poza tym, że nie biorę ze sobą hamaku, bo nie znajdę dwóch drzew, żeby go między nimi rozwinąć. Dodatkowo więc zabieram ze sobą namiot. Żeby się chronić przed roznoszącymi malarię komarami i mieć w miarę bezpieczne schronienie.

Co jeszcze zabierasz ze sobą w podróż?

Od dawna stawiam na minimalizm. Spakuję się praktycznie w 40-litrowy plecak. Znajdą się w nim trzy pary odzieży kolarskiej, coś ciepłego do ubrania na noc, klucze do roweru, dętka i smar do łańcucha, bo od piachu będzie dostawał w kość. Do tego powerbank, żeby naładować kamerę, aby móc nakręcić film z wyprawy.

O dostęp do jedzenia i wody będzie zapewne znacznie trudniej niż podczas eskapady po Ameryce Południowej, nie mówiąc już o USA.

Zdecydowanie, zwłaszcza że w USA czy Brazylii mają takie niepisane prawo, że restauracje i sklepy muszą za darmo udostępnić wodę. Teraz nie będę mógł pewnie na to liczyć. Przed

dłuższymi odcinkami poza cywilizacją muszę sobie zrobić solidne zapasy. Rower będzie więc nieco cięższy, bo muszę mieć dodatkowe butelki wody i bochenek chleba. Szczególnie, że najbliższe miasto może się okazać wymarłym. Często miasto widniejące na mapie jest już opustoszałe, bo skończył się surowiec, który był wydobywany w okolicy przez mieszkańców. Ruszyli więc za pracą w inne miejsce. W ciągu dnia mogą nie mieć możliwości zakupu jakiegokolwiek produktu.

Nie myślałeś, żeby tym razem wybrać się jeszcze z kimś?

Przez chwilę chodziło mi to po głowie. Taki wypad, poza ucieczką przed zimą, jest dla mnie także jak dla innych osób wizytą u psychologa. W tym czasie wszystko sobie poukładam w głowie i z takiej wyprawy wracam zmęczony fizycznie, ale wypoczęty psychicznie.

Kiedy rozpoczynasz eskapadę?

W Święto Trzech Króli. Z Krakowa mam bezpośrednie połączenie samolotem do Agadiru w Maroku. Bilet był naprawdę tani, bo zapłaciłem za niego 250 zł. Co ciekawe, za rower musiałem wyłożyć więcej, bo 280 zł. W Agadirze spędzę jedną noc. Potem skręcę rower, zapakuję wszystko i od 7 stycznia planuję z uśmiechem na twarzy przemierzać Saharę.

Jak stroili się Krakowiacy

Dziś torebka od Louis Vuitton albo kostium od Chanel mogą świadczyć o zamożności kobiety. Dawniej też po stroju można było to ocenić. W małopolskiej wsi wystarczyło popatrzeć na sznur koralu u dziewczyny, wstążki przy wianku, gorset i wszystko było jasne.

O tym, jak ubierali się nasi przodkowie zamieszkujący wsie zachodniej Małopolski, opowiada Teresa Majewska z Grojca (w gminie Alwernia), propagatorka kultury ludowej, założycielka Zespołu Pieśni i Tańca Krakowiacek, który w tym roku świętuje 20-lecie istnienia.

TAKIE SAME, A JEDNAK INNE

Kiedy w Polsce mówi się o stroju krakowskim, to zazwyczaj chodzi o stój bronowicki. A to tylko jeden z całej palety krakowskich strojów ludowych. Dominują w nich kolory: szafirowy, biały, czarny, czerwony i zielony.

Przede wszystkim trzeba wyodrębnić stroje Krakowiaków Zachodnich i Krakowiaków Wschodnich. Choć mają cechy wspólne, to jednak znacznie różnią się od siebie. Na terenach powiatu chrzanowskiego funkcjonował ten pierwszy. Jest bardziej znany, mimo że strój krakowiaków wschodnich wydaje się bardziej paradny.

Ale również stroje Krakowiaków Zachodnich różnią się między sobą. Najpopularniejszy strój krakowski - z Bronowic, inny jest w detalach niż ten z okolic Grojca, Zalasu, Babicz Zabierzowa. Trzeba pamiętać, że np. kolorystyka haftów zależała w dużej mierze od upodobań lokalnej hafciarki albo możliwości finansowych właścicielki stroju. Szczególnie widać to na gorsetach.

Na przykład w Grojcu charakterystyczna jest kolorystyka pastelowa. Jak się dowiedziałam, była we wsi hafciarka, której taka właśnie się podobała. Dla porównania na gorsetach z Zalasu są dużo intensywniejsze kolory - ostre róże, zielenie...

Czasem dziewczyny samodzielnie zdobiły gorset, obszywając go jakąś kolorową taśmą. Zdarzały się też zupełnie gładkie, bez haftów. Najstarsze gorsety Krakowiaków Zachodnich z naszych okolic miały za to bardzo dużo zakładek (kaletek) przy pasie - nawet kilkadziesiąt. Tworzyły piękną baskinkę.

WIANEK NIE NA TAŃCE

Elementem, który mocno kojarzy nam się ze strojem krakowskim, jest wianek na głowie dziewczyny, przypominający koronę. Ale tak naprawdę to był atrybut panny młodej i drużny weselnej. Na co dzień dziewczyna, chociaż pięknie wystrojona szła do kościoła czy na tzw. muzykę, czyli na zabawę do karczmy, to nie zakładała na głowę wianka. Dla ozdoby przypinała sobie do włosów jakiś kwiatek z łąki.

Przy wianku były też wstążki, zazwyczaj piękne haftowane. Uważało się, że im dziewczyna miała więcej wstążek, tym była bogatsza, bo wstążki były bardzo drogie. Dostawała je więc albo od bogatego ojca, albo od kawalerów, którym się podobała.

PANA MŁODA I KORALE

W okazałym wianku szła do ślubu panna młoda. Zrobiony był z kwiatów z bibuły. Też były przy nim wstążki. Gorset zazwyczaj miała jasny, jasną spódnicę (czasem w drobne kwiatuszki) obszytą taśmami. Fartuch tiulowy albo biały płócienny - haftowany.

Na szyi obowiązkowo sznur koralu. Ilość sznurów i to, z czego były wykonane, zależało od zamożności panny.

Nie funkcjonowały wtedy korale plastikowe czy drewniane. Bogate kobiety miały korale prawdziwe. Były bardzo drogie,

więc traktowano je jak wiano i przekazywano z matki na córkę. Biedniejsze dziewczyny robiły korale z chleba. Formowały z niego kulki, barwiły na czerwono i naciągały na nitkę.

KRAKOWIANKA Z BRONOWIC

Charakterystycznym elementem stroju krakowskiego jest gorset. Ten najbardziej znany w Polsce to gorset bronowicki.

Jest bogato zdobiony guzikami, guzami, taśmami pasmanteryjnymi, uzupełniany cekinami. Z tyłu, na środku, ma często bardzo efektowne hafty. W najstarszych bronowickich gorsetach używana była do haftowania złota lub srebrna nitka. Wykończony jest przy pasie charakterystycznymi zakładkami - z tyłu; z przodu jest prosty. Także zapięcia gorsetów były bardzo efektowne i drogie. Wykonywali je rzemieślnicy.

Do takiego gorsetu Krakowianka z Bronowic ubierała białą bluzkę z kryzką, kwiecistą spódnicę i pięknie haftowany fartuszek tiulowy. Na szyję oczywiście korale.

Zamiast gorsetu panie wkładały też katanki (dziś można by powiedzieć: zakiety) z długim rękawem, zdobionym do łokcia. W Bronowicach zdarzało się i tak, że strojna katanka była ubierana na piękny, bogato zdobiony gorset (wtedy jej nie zapinały).

W odświętnym stroju kobieta narzucała na ramiona chustę, często w kwiaty.

Krakowianka miała buciki wysokie, sznurowane, choć nie każdy mógł sobie na takie pozwolić. Były też buty tzw. karbioiki (u Krakowiaków Zachodnich nazywane polokami) - wsuwane, a nie sznurowane. Miały niższy obcas i cholewkę w okolicach kostki marszczoną.

Trzeba przy okazji zaznaczyć, że w ogóle nie funkcjonowały buty z czerwonej skóry, jakie można zobaczyć np. u członków zespołu Mazowsze. Takie czerwone buciki można uznać za piękny rekwizyt sceniczny.

ROZPUSZCZONE WŁOSY, CZYLI ROZCZOCHRANE

Krakowianka słynęła z tego, że ma zaplecione dwa warkoczki (mógł być też jeden). Na pewno jednak nie nosiła włosów rozpuszczonych. Często dziewczynki przebierane obecnie w strój krakowski, np. do sypania kwiatków podczas procesji Bożego Ciała, mają właśnie rozpuszczone włosy. To wielki błąd, bo na wsi dziewczyna, która nie miała włosów związanych, była po prostu rozczochrana. Grzywek też panie nie miały. Włosy były gładko zaczesane, z przedziałką na środku. Z kolei starsze kobiety warkocz upinały w kok. Na głowę zakładały chustkę czepcową płócienną, białą, bogato haftowaną lub tiulową haftowaną, ewentualnie chustkę w kwiaty. Mężatki nie wychodziły z domu z gołą głową.

Jako ciekawostkę powiem, że w Wilamowicach za Oświęcimiem kobieta zameżna miała na głowie 7 czepców (jednocześnie). Pierwszy zakładała jej mąż, rano po obudzeniu. Już z łóżka wychodziła więc w czepcu. Potem nakładała kolejne.

WEŁNIANA MAGIERKA TAKŻE NA LATO

Krakowiak w stroju bronowickim ubierał na białą koszulę granatowy kaftan



Krakowiacy Zachodni - stój kobiety bronowicki

(bez rękawów lub z rękawami). Na koszuli, pod szyją miał zawiązane wstążeczki albo przypiętą spinke. Kaftan zdobiony był złotymi lub srebrnymi guzami nabijanymi wzdłuż zapięcia i chwostami. Skórzane pasy - nazywane trzosami - były bardzo bogate, szerokie, dekorowane kolorową skórą i guzami.

Jasne sukmany (szerokie płaszcze) nosili zazwyczaj bogaci gospodarze jako odzienie wierzchnie. W naszej okolicy nazywano je chrzanówkami, bo były szyte w Chrzanowie. Miały czerwone lub czarne zdobienia - dosyć duże chwosty i guzy.

Portki były w czerwono-białe pasy. Na głowie czapka - magierka z filcowanej wełny. Ubierało się je nawet w lecie, bo dobrze izolowała przed gorącem.

Krakowiacy Zachodni chodzili też w czapkach krakuskach - rogatywkach z długimi piórami (było ich 3 lub 5) albo w produkowanych w Chrzanowie kapeluszach krakowskich, tzw. celendrach (też zdobionych piórami i dodatkowo kwiatkami).

NA CO DZIEŃ I DLA DZIECKA

Dziś częściej spotykamy stroje krakowskie na dzieciach niż na dorosłych, ale dawniej tylko dziewczynki z bogatych gospodarskich rodzin mogły pochwalić się gorsetem i całym strojem krakowskim. Chłopcom w mniejszym stopniu je sprawiano.

Na wsiach nie dbało się o to, żeby dzieci były pięknie ubrane. Najczęściej nosiły rzeczy po starszym rodzeństwie. Z kolei rzadsze rodzeństwo po matnie albo po tacie. Czasem po zmarłej babci czy dziadku. Matka przerabiała je, żeby pasowały.

Podstawowym elementem codziennego stroju kobiety była spódnica, na niej fartuch, poza tym bluzka i chusta do zarzucenia na ramiona i na głowę. Spódnice były długie do ziemi. Zimą wkładały ich kilka - jedna na drugą - żeby lepiej chronić się przed chłodem.

Wysłuchała Grażyna Kaim

Zdjęcia pochodzą z wystawy strojów regionalnych Małopolski organizowanej w ubiegłym roku w Galerii A, w Samorządowym Ośrodku Kultury w Alwerni. Ekspozycja została przygotowana w ramach projektu Województwa Małopolskiego „Etno Małopolska” realizowanego przez Stowarzyszenie Sympatyków Grojca. SOK był oficjalnym partnerem projektu. Jego autorką i koordynatorką była Teresa Majewska.



Teresa Majewska



Krakowiacy Zachodni - strój paniński bronowicki



Krakowiacy Zachodni, strój panny młodej oraz strój męski odświętny bronowicki z sukmaną i magierką



Krakowiacy Wschodni - stroje odświętne



Krakowiacy Zachodni - strój odświętny z okolic Grojca (gmina Alwernia). Strój męski z celendrem

Rok 2023 w kinie



Zanim przejdziemy do prognoz, słowo podsumowania o roku 2022. Największym sukcesem wydaje się to, że kina były otwarte i mogły działać na normalnych zasadach, mimo gasnącej pandemii koronawirusa. Gorzej było już z wynikami frekwencyjnymi i jakością wybieranych przez widzów filmów.

W Polsce królowały „Listy do M5” z wynikiem zbliżającym się do 1,5 miliona sprzedanych biletów. To dużo, ale trzeba pamiętać, że w 2019 roku, tuż przed „koroną”, mieliśmy 20 filmów z podobnym albo dużo większym rezultatem.

To były czasy kiedy na trudne „Boże Ciało” wybierało się równie wielu widzów, a weekend otwarcia ambitnego „Jokera” równał się niemal 300 tysięcy.

O takich wynikach zarówno polskie jak i zagraniczne ambitniejsze produkcje teraz mogą tylko pomarzyć. Wydaje się, że odbudowa rynku kinowego potrwa ładnych kilka lat, a coraz większa dominacja platform internetowych stawia pytanie, czy wyniki tego pokroju są jeszcze w ogóle możliwe?

Jak platformom spróbują stać czoła Polska, Europa i Hollywood?

POLSKA ROZRYWKĄ

Polska kinematografia w 2023 stawia przede wszystkim na rozrywkę. Pomysłów szuka w kontynuacji przebojów z dawnych dobrych lat.

Jan Kidawa-Błoński zaprosi na „Różyczkę 2” z Magdaleną Boczańską w podwójnej roli matki zwerbowanej przez SB do roli agentki i jej córki. Maciej Stuhr wróci w „Fuksie 2”. Pojawi się też kontynuacja zwaśnionych i przebojowych „Teściów”. Ale także młodzi, wchodzący do zawodu polscy reżyserzy coraz częściej wystrzegają się artystycznych poszukiwań i wybierają kino gatunkowe.

Mateusz Głowacki w „Masz ci los” opowie o rodzinie zjednoczonej przez poszukiwanie



szczęśliwego kuponu „Lotto” w trumnie pogrzebanego dziadka.

Maciej Kawalski w „Niebezpiecznych dzentelmenach” spróbuje pożenić „Kac Vegas” z losami Witkacego, Malinowskiego i Conrada, którzy budzą się w Zakopanem po suto zakrapianej imprezie i próbują rozwiązać zagadkę śmierci ich kompana.

Paweł Maślona w „Kosie” opowie z kolei o losach Tadeusza Kościuszki w stylu tarantinowskiego „Django”, przyglądając się relacji legendarnego wodza z czarnoskórym służącym.

Nie zwalnia tempa Jan Holoubek, który tym razem w konwencji thrilleru psychologicznego przedstawi historię człowieka, który pozbył się swojej tożsamości. To zapowiadany już na luty „Doppelgänger. Sobowtór”.

I NIETYLKO...

Ciekawym, nowym zjawiskiem w polskiej kinematografii wydaje się nurt społeczny opowiadający o zwykłych ludziach w niezwykłych, emocjonalnych sytuacjach.

„Tata” Anny Maliszewskiej z Erykiem Lubosem o kierowcy tira, samotniku, który będzie musiał zająć się swoją ukraińską córką. „Zadra” Grzegorza Mołdy o utalentowanej raperce z blokowiska, która chce zrobić karierę, czy obsypany na świecie nagrodami „Chleb i sól” Damiana Kocura o braciach z małego miasta, których życiowe drogi się rozeszły. Złe emocje ich oraz ich kolegów kumulują się wokół lokalnego baru z kebabem prowadzonego przez imigrantów.

EUROPA WIDOWISKOWA I INTYMNA

W kinie europejskim również widać dwie podobne drogi. Z jednej strony będziemy mieli kolejne części klasyków kina rozrywkowego – nowy odcinek przygód francuskiego urwisa w „Szczęściu Mikołajka”, Asteriksa i Obeliksa w „Asteriks i Obeliks. Imperium Smoka” oraz nowych „Trzech muszkieterów i D’Artagnan”.

Z drugiej artystyczne kino, które zdążyło podbić już festiwale. Najlepszy europejski film roku i zdobywca Złotej Palmy w Cannes „W trójkacie” Rubena



Östlunda to gorzka, satyryczna opowieść o rejsie na którym stała się „elita” współczesnego świata: rosyjski miliarder, handlarze bronią i influencerzy ze świata mody.

„Aftersun” to z kolei jeden z najlepszych brytyjskich filmów roku – melancholijna opowieść o podróży ojca i jego młodej córki do Turcji, której głównym tematem jest pożegnanie.

„Blisko” intymnych, szczerych, pierwszych chłopięcych emocji będzie trzymał się z kolei belgijski reżyser Lukas Dhont. „Blisko” opowiada o cudzie i udrękach pierwszej przyjaźni.

AMERYKAŃSCY KLASYCZY

Jeśli chodzi o Hollywood to w 2023 roku dane nam będzie zobaczyć nowe dzieła wielkich amerykańskich mistrzów.

Pamiętny z „Whiplash” i „La-laland” Damien Chazelle w „Babilonie” opowie o początkach Hollywoodu, w którym nierzadko widowiska mieszały się z rozpustą, ale i szansami na ogromną karierę. Christopher Nolan w „Oppenheimerze” przedstawi historię wybitnego naukowca, który odegrał kluczową rolę w pracy nad pierwszą bombą jądrową. Jak burza idzie przez festiwale „Tár” Todda Fielda z Cate Blanchett w roli uznanej kompozytorki, która zostaje pierwszą w historii kobietą dyrygentką na czele niemieckiej orkiestry.

Wiele dobrego pisze się również o „Wielorybie” Darrena Aronofsky’ego w którym Brendan Fraser w głównej roli dokonał ogromnej transformacji prezentując się jako chorujący na otyłość nieśmiały nauczyciel angielskiego próbujący odnowić więź ze swoją nastoletnią córką.

Jest ogromna szansa, że fanów dobrej zabawy i inteligentnej historii połączy w wakacje najnowszy „Indiana Jones i tarcza przeznaczenia”, w której 80-latek Harrison Ford jeszcze raz wcieli się w rolę kultowego poszukiwacza przygód.

W Nowym Roku zwyciężę Państwu mnóstwa niezwykłych, wzruszających i zaskakujących historii, które olśnią Was z wielkiego ekranu. Bo na ten mały zawsze jest czas, ale prawdziwa przygoda to jednak kino.

Tomasz Jurkiewicz

Synagoga niczyja

Zabytki muszą mieć obrońców i opiekunów. Jeśli tacy się nie znajdują, znikają niepostrzeżenie, bo administracja nie ma sentymentu do starych ruder. Na dobrej drodze do zniknięcia jest dawna kupiecka bożnica w Trzebini.

Korespondencja Agnieszki Kostuch w sprawie ocalenia jedynej w powiecie chrzanowskim synagogi, należącej kiedyś do stowarzyszenia Bikur Cholim, stojącej w Trzebini przy Piłsudskiego 15, to już obszernie tomisko. Społeczniczka osobiście odwiedziła też chyba wszystkie instytucje związane z tematem. Pani Agnieszka jest literaturoznawcą, miłośniczką i znawczynią kultury i historii Żydów. Od dwóch lat działa równolegle na rzecz renowacji cmentarza żydowskiego w rodzinnym Trzemesznie, gdzie prowadzi stronę www.zydzi-trzemeszno.pl, poświęconą historii tej miejscowości. W Trzebini mieszka od 17 lat.

SPRAWA SYNAGOGI

Ruszyła wiosną ub. roku. Można odnieść wrażenie, że więcej się w tym czasie wydarzyło niż od 1960 r. Wtedy synagoga trafiła w ręce gminy Trzebinia przez zasiedzenie na podstawie postanowienia chrzanowskiego sądu. Przez ponad 60 następnych lat budynek wykorzystywany był na różne cele, m.in. gospodarcze, i owiany jakąś tajemnicą. Pewien czas funkcjonowała w nim stolarnia. Większość czasu jednak stał niewykorzystany i niszczał.

W 2001 r. gmina żydowska w Katowicach nagle zwróciła się o zwrot nieruchomości, składając wniosek do Komisji Regulacyjnej do Spraw Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Warszawie. Ten ruch wstrzymał inne instytucje przed podejmowaniem działań, choć jak zwrócił uwagę 25 marca 2021 r. wojewoda małopolski, wniosek gminy żydowskiej nie spełniał kryteriów ustawowych.

NA WNIOSEK SPOŁECZNIKÓW

W trzebińskim magistracie nie ma nadzwyczajnego sentymentu do bożnicy i zabytków, dlatego w ostatnim roku burmistrz kilka razy oświadczał w różnych pismach, że gotów jest synagogę oddać prawowitemu właścicielowi - gminie żydowskiej i nie planuje w niej żadnych prac.

Tymczasem 12 grudnia 2022 r., po wniosku organizacji społecznych, Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, stowarzyszenia byłych żydowskich mieszkańców Trzebini i okolic w Izraelu, Gmina Żydowska w Katowicach poinformowała o zamiarze wycofania wniosku o zwrot nieruchomości. Ma nadzieję, że ten krok pozwoli na realizację wcześniejszych deklaracji gminy Trzebinia, dotyczących ochrony tego zabytku. Tak oto nieoczekiwanie szybko zniknęła główna bariera do-

tycząca bieżącego zarządzania nieruchomością.

W styczniu przedstawiciele GWŻK chcieliby się spotkać z burmistrzem Trzebini.

ŚWIADECTWO WIELOKULTUROWOŚCI

Synagoga kupiecka przy Piłsudskiego była jedną z czterech na terenie Trzebini. Obecnie jest jedyną zachowaną. Jest jednym z ostatnich symbolicznych miejsc świadczących o wielokulturowej przeszłości miasta i powiatu. Jest również jedyną tego typu budowlą w powiecie. Jako miejsce pamięci jest tak samo ważna jak pobliski cmentarz wyznaniowy.

- Przez kilka pokoleń służyła miejscowej społeczności żydowskiej, licznej w tym regionie, a dzisiaj właściwie nieistniejącej. Jeśli nie chcemy zapomnieć o tym, co kiedyś stanowiło wizytówkę Polski, a więc o jej wielokulturowości, o tolerancji i współpracy między Polakami a mniejszościami narodowymi, etnicznymi i religijnymi, to naszym obowiązkiem jest dbać o takie miejsca, a nie pozostawiać je na pastwę żywiołów i czasu, który nieubłaganie niszczy ich materialną tkankę - napisała Anna Sadło-Ostafin, kustosz Muzeum w Chrzanowie, mieszkanka Trzebini.

RUCH KONSERWATORA

Nie jest to jakiś okazały budynek. Stoi przy głównej drodze w mieście, ale w oczy się specjalnie nie rzuca. Daje się natomiast we znaki sąsiadom nieruchomości i przechodniom, którzy boją się, że zaniebany obiekt się zawali. Odpada tynk, zniszczone są okna, ledwo zipie dach. Cud, że przetrwał ostatnie śniegi.

24 listopada 2022 r. Wojewódzki Konserwator Zabytków (WKZ) w piśmie do burmistrza wyraził zaniepokojenie pogarszającym się stanem technicznym budynku synagogi wpisanej do gminnej ewidencji zabytków.

20 grudnia WKZ rozpatrzył wniosek z 2012 r. i wydał decyzję o wpisaniu synagogi do rejestru zabytków wojewódzkich. Decyzja nie jest jeszcze prawomocna. WKZ wziął pod uwagę fakt, że Komisja Regulacyjna ds. Gmin Wyznaniowych Żydowskich nie podjęła decyzji o zwrocie budynku na rzecz gminy żydowskiej w Katowicach oraz, zapewne to, że gmina żydowska ma zamiar wniosek wycofać.

- Wpis do rejestru zabytków to dobra wiadomość. Otwiera większe możliwości pozyskania środków na remont i adaptację zabytku - cieszy się Agnieszka Kostuch.

Ciąg dalszy zapewne nastąpi.

Alicja Molenda



Trzebińska synagoga

PROF. DR HAB. BOGUSŁAW KRASNOWOLSKI:

Jako historyk sztuki i historyk, zajmujący się od lat dziedzictwem kulturowym Żydów w Małopolsce, gorąco popieram starania Pani Agnieszki Kostuch o uratowanie przed zniszczeniem popadającej dzisiaj w ruinę bożnicy Kupieckiej w Trzebini i zagospodarowanie jej na cele kulturalne, odpowiadające historycznemu znaczeniu i wymowie ideowej.

Zgodnie ze stanowiskiem Pani Kostuch uważam umieszczenie tu Oddziału Judaistycznego Muzeum im. Ireny i Mieczysława Mazarekich w Chrzanowie za najwłaściwsze rozwiązanie. Chrzanowskie muzeum, z którym miałem przyjemność współpracować, od wielu lat gromadzi, opracowuje naukowo i eksponuje judaika, cenne dokumenty obecności Żydów, którzy odegrali tak wielką rolę w dziejach zarówno Chrzanowa, jak Trzebini. Jak ustalił prof. Jerzy Rajman z krakowskiego Uniwersytetu Pedagogicznego, Żydzi - jako znaczące skupisko - byli obecni w Trzebini w 1731 r., a pojawili się tu zapewne wcześniej. Najpóźniej w XVIII w. powstać musiała w Trzebini bożnica, usytuowana zapewne w miejscu obecnej.

Istotny wzrost liczbowy ludności żydowskiej w Trzebini nastąpił w dobie Wolnego Miasta Krakowa (1815-1846); stanowiła ona tu wówczas - podobnie, jak w sąsiednim Chrzanowie i Nowej Górze - przeważającą część mieszkańców.

Żydzi z Trzebini pojawiają się stosunkowo często w protokołach z obrad Senatu Wolnego Miasta Krakowa. I tak 13 kwietnia 1821 r. „Starozakonni Protektorowie Bożnicy w Miasteczku Trzebinia (...) proszą o dalszy awans reparacji tej budowy”. Prośbę tę rozpatrzone pozytywnie i trzy lata później, 21 czerwca 1824 r., władza budowlana Wolnego Miasta „przedstawia wykaz należytości tytułem Dyet Budowniczym Okręgowemu za Kommissye (...) w Mieście Trzebini względem Budowli Gminy tamtejszey Starozakonnych”. Owym budowniczym był wówczas Feliks Radwański junior (syn słynnego obrońcy murów warownych Krakowa), pod nadzorem którego - jak można się domyślać - przekształcano (lub wznoszono od podstaw?) bożnicę, pewnie identyczną z dzisiejszą. Wpisywałoby się to znakomicie w działania władz Wolnego Miasta, wspierających budowy nowych i gruntowne remonty-przekształcenia istniejących bożnic. Odnotować tu można dokonaną około 1837 r. rozbudowę osiemnastowiecznej synagogi chrzanowskiej (wyburzenie tego cennego zabytku, w roku 1971, przewidywanego dla Oddziału Judaistycznego, obciąża ówczesne władze PRL-owskie) oraz dokonywane w latach 1827-1830 przekształcenia bożnic Remuh, Poppera (Wolfa Bociana) i Kupa na terenie żydowskiej części krakowskiego Kazimierza. Tak więc ma-

my tu zapewne kolejne, zapoznane dzieło żydowskiej architektury sakralnej, ukształtowane w formie zbliżonej do obecnej w dobie Rzeczypospolitej Krakowskiej.

W tymże okresie prowadzono prace na cmentarzu żydowskim. 1 marca 1825 r. władza budowlana „przedstawia Wykaz kosztów obmurowania Cmentarza Żydowskiego w mieście Trzebini wystawić się mającego”. 13 maja tegoż roku akceptowano „Kontrakt pomiędzy Starozakonnymi Dawidem Szanker i Lewkiem Jungerwort, mieszkańcami Miasta Trzebini, a Starozakonnymi Pinkusem Lieblich i Gierszlem Mendelbaum o dostawę materiałów na budowę Cmentarza Żydowskiego w Trzebini na mocy [wcześniej] uchwały Senatu [Wolnego Miasta]”. 6 sierpnia 1825 r., zatwierdzono „Kontrakt z Maciejem Kurdzielem Maystrem Murarskim o obmurowanie Cmentarza Żydowskiego w Mieście Trzebini”. Prace prowadzono jeszcze w roku 1826.

Warto wspomnieć, że w okresie tym działali w Trzebini Żydzi, którzy na trwałe zapisali się w historii miasta i okolicy. Należeli do nich przedsiębiorca i organizator przemysłu Maurycy Samelsohn, który w roku 1822 nabył trzebińskie dobra ziemskie wraz z pałacem, oraz Aleksander Estreicher, piastujący te dobra w latach 1834-1880. Był to żarliwy polski patriota, wcześniej walczący w powstaniu listopadowym i za swą patriotyczną działalność represjonowany przez władze rosyjskie. Przy pałacu utworzył w 40. latach XIX wieku ogólnie dostępny ośrodek rekreacyjny, w oparciu o stawy spiętrzone na potoku. Aż do tragedii Holokaustu Żydzi stanowili większość mieszkańców Trzebini; np. w roku 1892 odnotowano tu 245 katolików i 634 wyznawców judaizmu.

Przedstawione wyżej niektóre tylko fakty z dziejów Trzebini i żydowskiej obecności w tym mieście świadczą niezbicie, że współczesne pokolenia winny pieczołowicie chronić bogactwo, jakim była tu wielokulturowość. A dokumentem tego bogactwa jest zarówno żydowski cmentarz, jak wymagająca pilnego ratunku bożnica. Niezależnie od tego, czy obiekty te znajdują się w rejestrze zabytków - na co w pełni zasługują - winny być zachowane w dobrym stanie, przypominając piękne, lokalne tradycje zgodnego współżycia Polaków i Żydów. Winno to być moralnym zobowiązaniem dla lokalnych władz i lokalnej społeczności. Nie możemy pozwolić, by ostatnie ślady po setkach i tysiącach tutejszych mieszkańców, tak bestialsko wymordowanych w dobie Holokaustu, zostały unicestwione.

Kraków, 1 grudnia 2022 r.

Przed wojną społeczność żydowska stanowiła większość ludności Trzebini, przyczyniając się do jej rozwoju gospodarczego. Budynek synagogi mógłby służyć do nauczania o historii tej dawnej społeczności. Były dyrektor Muzeum w Chrzanowie Zbigniew Mazur zaproponował kiedyś utworzenie w synagodze oddziału Muzeum w Chrzanowie z przeznaczeniem na ekspozycję bogatych zbiorów judaicznych.

Budynek dawnej synagogi w Trzebini został w ub. roku zgłoszony przez społeczników do konkursu grantowego „Nasz zabytek”. Nie wygrał, ale został do niego zakwalifikowany, o czym świadczy również zamieszczenie go na interaktywnej mapie konkursu - <https://mostthetmost.pl/malopolskie/trzebinia-synagoga-kupiecka/>

Kto odpowiada za odśnieżanie naszych dróg

Zamieszczamy numery telefonów do instytucji i przedsiębiorstw odpowiedzialnych za utrzymanie dróg w 2023 roku.

ALWERNIA

Droga wojewódzka nr 780
Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie, dyżurny zimowego utrzymania dróg. Tel.: 12 44 65 700, 609 703 392.

Rejon Dróg Wojewódzkich w Krakowie z siedzibą w Zabierzowie. Tel.: 12 285 51 26, 12 285 51 96, 517 104 468.

F.H.U. Adim Pomoc Drogowa Adam Kruszyna z Biskupic oraz Stan-Bruk z Oświęcimia. Tel.: 692 792 200, 502 501 273.

Drogi powiatowe
Transport Towarowy Piotr Jasiołek z Wołowic. Telefon: 698 935 199

Drogi gminne
Zakład Usług Komunalnych w Alwerni. Tel.: 12 283 05 14 (od godz. 7.00 do 15.00), 695 925 031 (całodobowy)

BABICE

Drogi wojewódzkie nr 780 i 781

ZDW w Krakowie, dyżurny zimowego utrzymania dróg. Tel.: 12 44 65 700, 609 703 392.

RDW w Krakowie z siedzibą w Zabierzowie. Tel.: 12 285 51 26, 12 285 51 96, 517 104 468.

F.H.U. Adim Pomoc Drogowa Adam Kruszyna z Biskupic

oraz Stan-Bruk z Oświęcimia. Tel. 692 792 200, 502 501 273.

Drogi powiatowe
Garden Tom Tomasz Gaudyn z Alwerni. Tel.: 512 266 846.

Drogi gminne
Garden Tom Tomasz Gaudyn z Alwerni. Tel.: 512 266 846.

CHRZANÓW

Droga krajowa nr 79
Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Rejon Kraków. Punkt Informacji Drogowej w Krakowie tel.: 12 412 16 44, 12 417 14 22, 600 800 610, całodobowy nr telefonu do wykonawcy odpowiedzialnego za zimowe utrzymanie dróg w zachodniej Małopolsce: 727 554 456

Droga wojewódzka nr 781
ZDW w Krakowie, dyżurny zimowego utrzymania dróg. Tel.: 12 44 65 700, 609 703 392.

RDW w Krakowie z siedzibą w Zabierzowie. Tel.: 12 285 51 26, 12 285 51 96, 517 104 468.

F.H.U. Adim Pomoc Drogowa Adam Kruszyna z Biskupic oraz Stan-Bruk z Oświęcimia. Tel. 692 792 200, 502 501 273

Droga wojewódzka nr 933
ZDW w Krakowie, dyżurny zimowego utrzymania dróg. Tel.: 12 44 65 700, 609 703 392.

RDW w Krakowie z siedzibą w Zabierzowie. Tel.: 12 285 51 26, 12 285 51 96, 517 104 468.

F.H.U. Adim Pomoc Drogowa Adam Kruszyna z Biskupic oraz Stan-Bruk z Oświęcimia.

Tel. 692 792 200, 502 501 273, 512 914 267

Drogi powiatowe
F.H.U. Adim Pomoc Drogowa Adam Kruszyna z Biskupic. Tel.: 501 702 463, 692 792 200.

Drogi gminne
Miasto Chrzanów (wraz z osiedlami) - F.H.U. Adim Pomoc Drogowa Adam Kruszyna z Biskupic. Tel.: 501 702 463, 789 467 265

Sołectwa: Balin, Luszowice, Okradziejówka, Płaza, Pogorzycze i Żrebce - P.U.T.S. „KRUPA” Paweł Krupa. Tel.: 602 821 433. Chodniki przy drogach gminnych - Zakład Usługowy EVBUD. Tel.: 32 623 24 34, 606 957 184

KRZESZOWICE

Droga krajowa nr 79
GDDKiA Rejon Kraków. Punkt Informacji Drogowej w Krakowie tel.: 12 412 16 44, 12 417 14 22, 600 800 610, dyżurny „Akcji Zima” tel.: 12 285 50 57

Droga wojewódzka nr 791
ZDW w Krakowie, dyżurny zimowego utrzymania dróg. Tel.: 12 44 65 700, 609 703 392.

RDW w Krakowie z siedzibą w Zabierzowie. Tel.: 12 285 51 26, 12 285 51 96, 517 104 468. PAVIMENTAL POLSKA Sp. z o.o. z Trzebinia. Tel.: 501 737 820, 799 010 105.

Drogi powiatowe
Zarząd Dróg Powiatu Krakowskiego w Krakowie. Tel.: 12 622 10 13, 12 622 10 10, dyżurny „Akcji zima”. Tel: 507 098 708

Drogi gminne

Usługi Komunalne Krzeszowice. Dyżurny „Akcji zima”, tel.: 12 282 01 65 (poniedziałek – piątek, godz. 7.00-15.00), 539 932 319.

LIBIĄŻ

Droga wojewódzka nr 780
ZDW w Krakowie, dyżurny zimowego utrzymania dróg. Tel.: 12 44 65 700, 609 703 392.

RDW w Krakowie z siedzibą w Zabierzowie. Tel.: 12 285 51 26, 12 285 51 96, 517 104 468.

F.H.U. Adim Pomoc Drogowa Adam Kruszyna z Biskupic oraz Stan-Bruk z Oświęcimia. Tel. 692 792 200, 502 501 273.

Droga wojewódzka nr 933
ZDW w Krakowie, dyżurny zimowego utrzymania dróg. Tel.: 12 44 65 700, 609 703 392.

RDW w Krakowie z siedzibą w Zabierzowie. Tel.: 12 285 51 26, 12 285 51 96, 517 104 468.

F.H.U. Adim Pomoc Drogowa Adam Kruszyna z Biskupic oraz Stan-Bruk z Oświęcimia. Tel. 692 792 200, 502 501 273, 512 914 267

Drogi powiatowe
Zakład Usług Komunalnych Sp. z o.o. z Oświęcimia. Tel.: 507 965 201.

Drogi gminne
Wydział Dróg i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Libiążu. Tel.: 32 627 13 11, 32 624 92 02 wew. 132, 32 624 92 32. Libiąż - F.U.H. „WALEK” z Żarek. Tel.: 577 400 019

Gromiec i Żarki - G.R.U.P.A. Tyrański z Żarek. Tel.: 514 770 676



FOT. MICHAŁ KORZAN

TRZEBINIA

Droga krajowa nr 79
GDDKiA Rejon Kraków. Punkt Informacji Drogowej w Krakowie tel.: 12 412 16 44, 12 417 14 22, 600 800 610, całodobowy nr telefonu do wykonawcy odpowiedzialnego za zimowe utrzymanie dróg w zachodniej Małopolsce: 727 554 456

Droga wojewódzka nr 791
ZDW w Krakowie, dyżurny zimowego utrzymania dróg. Tel.: 12 44 65 700, 609 703 392.

AVR Sp. z o.o. z Krakowa. Telefon: 885 665 081.

Drogi powiatowe
AVR Sp. z o.o. z Krakowa. Telefon: 885 665 081.

Drogi gminne
Miasto Trzebinia oraz sołectwa: Czyżówka, Bołęcín, Dulowa, Karniowice, Lgota, Młoszowa, Myślachowice, Piła Kościelna, Płoki, Psary - AVR spółka z o.o. w Krakowie. Tel.: 885 665 081.

(MK)

Sen dobry na włosy

Mała ilość snu odbija się na naszym zdrowiu. Jak mówią specjaliści, może powodować łysienie.

Krótki sen wywołuje zmęczenie i rozkojarzenie, a nawet stany depresyjne. Zwiększa ryzyko wielu chorób, uniemożliwia też regenerację organizmu oraz naturalne usuwanie toksyn. Zła jakość naszego snu może wyzwolić lub zaostrzyć rozwój łysienia.

Ma też negatywny wpływ na układ odpornościowy i ogólne samopoczucie. Brak snu jest związany z wieloma chorobami takimi jak np. toczeń rumieniowaty czy reumatoidalne zapalenie stawów. Również sam bezdech senny jest powiązany z występowaniem chorób immunologicznych oraz wzmacnia łysienie plackowate.

WŁOSY WYPADAJĄ NIE TYLKO NA GŁOWIE

Łysienie plackowate to choroba autoimmunologiczna, atakująca mieszki włosowe i powodująca wypadanie włosów. Może dotyczyć nie tylko głowy, ale również brwi, brody czy innych części ciała.

Według statystyk, choroba



FOT. PIXABAY

Jakość snu może odbić się na naszym zdrowiu

ta dotyka około 2 proc. populacji i występuje zarówno u kobiet, jak i mężczyzn. W większości przypadków ma podłoże genetyczne, czasami jednak na jej rozwój wpływają hormony, przebyte choroby czy właśnie zaburzenia funkcjonowania organizmu, jak sen. Może się wiązać z uczuciem dyskomfortu oraz spadkiem poczucia atrakcyjności.

TRZY NOCE BEZ SNU

Łysienie jest najczęstszym problemem spotykanym w gabinecie trychologicznym. Niezwykle ważne jest zasięgnięcie konsultacji specjalisty, kiedy pojawiają się pierwsze objawy.

Wśród metod walki z łysieniem plackowatym jest stosowanie terapii laserem, dedykowanym do niwelowania niekorzystnych efektów wynikają-

cych z chorób autoimmunologicznych.

Łysienie plackowate dotyka zazwyczaj młodych dorosłych. Szacuje się, że 66 proc. osób, u których występuje, ma poniżej 30 lat. Najczęstsze symptomy towarzyszące to ułamane włosy na obrzeżach wyłysiałego obszaru, wzrost siwych włosów w miejscach wcześniej wyłysiałych czy naporastkanie paznokci. Niewłaściwa jakość snu może być jednym z elementów, które aktywują lub zaostrzą występowanie choroby. Kiedy problemy ze snem trwają trzy noce z rzędu, a kłopoty z nocnym odpoczynkiem nieprzerwanie przez trzy miesiące, trzeba zgłosić się do specjalisty. Bezsennosc odbija się nie tylko na jakości życia, ale i funkcjonowaniu całego organizmu.

Oprac. (ea)

Domowe bajgle

To ciekawa odmiana dla miłośników wypieków. Jeśli macie ochotę na odrobinę eksperymentów w kuchni, wypróbujcie nasz przepis.

Przepis podaje Nina Maślanka z Chrzanowa.

Składniki:
• 400 g mąki,
• 250 ml wody,
• 20 g drożdży świeżych lub 9 g suchych,
• 1 łyżeczka soli,
• 20 g cukru,
• 1 jajko do posmarowania bajgli,
• mak lub sezam do posypania.

Do wody dodajemy drożdże i cukier, dokładnie mieszamy do połączenia składników - odstawiamy na 15 minut (lub do czasu, kiedy roztwór będzie „bąbelkował”).

Do innej miski wsypujemy mąkę i sól - mieszamy. Gotowy roztwór wlewamy do suchych składników i wyrabiamy ciasto - najpierw drewnianą łyżką, później rękami - aż do uzyskania jednolitej masy. Formujemy kulę z ciasta, wkładamy



FOT. NINA MAŚLANKA

Bajgle

do miski nasmarowanej olejem, zawijamy miszkę folią i odkładamy do wyrośnięcia na godzinę lub do podwojenia wielkości.

Po wyrośnięciu odgazowujemy ciasto jednym uderzeniem. Przekładamy ciasto na obsypany mąką blat i dzielimy je na 8 równych części.

Formujemy kulki poprzez „wkładanie” boków do środka i „turlanie” na blacie.

Odkładamy kulki do wyrośnięcia na 10-20 minut. Po wy-

rośnięciu obsypujemy każdą kulkę mąką. Wcisnąc kciuk w środek, tworzymy dziurki.

W garnku gotujemy wodę. Do gotującej się wody wkładamy bajgle na około 1 min. (po 30 s. na stronę). Wykładamy ugotowane bajgle na blachę, smarujemy jajkiem i posypujemy makiem lub sezamem.

Do rozgrzanego piekarnika (200 st. C góra dół) wkładamy bajgle i pieczemy 20 minut. Smacznego!

(E)

KSIĄŻKA

Wilcze leże

Rzeczywistość miesza się ze światem fantasy, historia przeplata z teraźniejszością, choć nie zawsze i nie wszędzie. Są elementy grozy, tajemnice i humor.

„Wilcze leże” to seria dzieł opowiadań Andrzeja Pilipiuka i dziełach z tej serii. Stąd spotykamy w nich znanych bohaterów. Jest więc Robert Storm, absolwent archeologii, który potrafi wypatrzeć w pozornie bezwartościowym kawałku metalu cenną tablicę.

Jest i doktor Paweł Skórzewski – żyjący na przełomie dziewiętnastego i dwudziestego wieku lekarz, badacz i podróżnik. Pojawiają się oczywiście i nowi bohaterowie.

Poszczególne historie są interesujące i wciągające, a jeśli kogoś ten aspekt interesuje, to momentami i pouczające. Przede wszystkim to jednak dobrze czytające się historie.

Andrzej Pilipiuk, jak sam o sobie mówi, jest niestrudzonym tropicielem ciekawostek wygrzebywanych z lamusa. Z wykształcenia jest archeologiem, z zamiłowania łowcą meteorów. Uwielbia odkrywców i wynalazki XIX wieku.

Miarą jego sukcesu jest 26 napisanych powieści wydanych w ciągu dekady, 600 tysięcy sprzedanych książek i wysoka lokata w ścisłej czołówki najpoczytniejszych pisarzy w Polsce.

Redakcja

MUZYKA

Łobi jabi się nie zestarzało

Minęło właśnie 40 lat od nagrania krążka „Łobi jabi” grupy Voo Voo, do dzisiaj niezmiennie kojarzonej z Wojtkiem Waglewskim. To była jedna z ciekawszych polskich płyt rockowych w pierwszej połowie lat 90. minionego wieku.

Album otwiera świetna „Flota zjednoczonych sił”, która w wersji koncertowej zadebiutowała kilka lat wcześniej, z pamiętnym refrenem: „Zbuduję wielką flotę zjednoczonych sił, by razem zwalczyć niebezpieczny Stylku wir”.

Kolejne znane nagranie z tego albumu to tytułowe „Łobi jabi”, napisane przez Mateusza Pospieszalskiego. Utwór stał się hymnem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Warto też przypomnieć ówczesny skład Voo Voo, który grał fenomenalnie. Oprócz Wojtka Waglewskiego (śpiew, gitara), Jan Pospieszalski (bas), Mateusz Pospieszalski (saksofon) i nieżyjący już Piotr „Stopa” Żyżlewicz (perkusja), znany też z Armii, Izraela czy Brygady Kryzys.

Zespół Voo Voo powstał w 1985 r. W swojej dyskografii ma aż 29 płyt. To naprawdę imponujący wynik. Tym bardziej, że grupa nigdy nie chałturzyła, zawsze trzymała wysoki poziom. Wykonuje specyficzny rodzaj rocka, często okraszzonego folkami i jazzem. To taki rodzaj twórczości muzycznej, w której przy kolejnych odsłuchach odkrywa się nowe smaczki.

Liderem grupy jest dziś 69-letni Wojciech Waglewski z charakterystycznym ochrypłym, niskim głosem. Artysta kompletny: tekściarz, kompozytor, gitarzysta. Krzysztof Zalewski powiedział w studiu Męskiego Grania: „Przy Wagle wstyd mówić, że potrafi się grać na gitarze”.

Łukasz Dulowski



KINO

Noc w Przedszkolu

Pokazywana w zeszłym tygodniu premierowo na Netfliksie „Noc w przedszkolu” to przykład nowoczesnego polskiego kina rozrywkowego – jedna z wizytówek platformy, która stawia głównie na lekkość, łatwość i przyjemność i jak ognia boi się moralizowania.

Eryk (znakomity Piotr Witkowski) żyje od jednego wypalonego jointa do drugiego. Zależy mu tylko na relacji z pielęgniarką Dorotą, która wychowuje trudne dziecko – znienawidzonego przez wszystkie dzieci z przedszkola, Tytusa. Kiedy Eryk kolejny raz zawali, jedyną możliwością rehabilitacji będzie udział w zebraniu rodziców, którzy postanawiają wystawić jasełka dla swoich pociech. Jak się okaże – jasełka to tylko pretekst. Rodzice chcą usunąć Tytusa z przedszkola. Czy Erykowi uda się ich przekonać do zmiany decyzji?

Uznany dokumentalista Rafał Skalski w swoim debiucie postanowił opowiedzieć historię zupełnie na przekór własnemu językowi. Dotychczas dał się poznać jako uważny i spokojny obserwator. W „Nocy w przedszkolu” opowiada szybko, dynamicznie, satyrycznie i efektownie. Niestety w zestawieniu z mechanicznymi zwrotami akcji scenariusza nie zawsze buduje to sensy, a często nuży. Brakuje tu pełnokrwistych postaci i nawet świetnie dobrani aktorzy nie są w stanie ożywić stereotypów.

„Noc w przedszkolu” jest przede wszystkim historią o ludziach, którzy nie dorośli do ról rodziców. Skalski stawia jednak pytanie czy kiedykolwiek do nich dorośniemy?

Tomasz Jurkiewicz



HOROSKOP

od 4 do 10 stycznia

BARAN



Będziesz odczuwał zbliżającą się pełnię Księżyca w znaku Raka, która będzie miała miejsce w sobotę. Uważaj by sprawy zawodowe nie przysłoniły Ci tego co najważniejsze. Zadbaj o emocje najbliższej osoby, wspieraj ją w trudnych chwilach. Wenus w znaku Wodnika pokazuje, że kryzys w pracy będzie krótkotrwały, nieco trudniej będzie w sprawach rodzinnych. Długi weekend warto przeznaczyć na odwiedzanie rodziny. Ważne decyzje oddłuż na drugą połowę stycznia.

BLIŹNIĘTA



Będziecie dużo marzyły i planowały. Dużo z tych planów związanych jest z kimś kogo ostatnio poznałyście. Jednak związek ten będzie wymagał od Was wiele cierpliwości. W pracy zaczniecie być lepiej postrzegane, ktoś doceni Twoją wszechstronność. Jeden z Waszych pomysłów przedstawionych szefowi zostanie szybko zaakceptowany. Wenus w znaku Wodnika pomoże Wam w komunikacji w innych i zapewni doskonały nastrój.

LEW



Jeśli nie uwolniłeś się od trudnych zobowiązań około miesiąca temu, teraz znów pojawi się ku temu okazja. Nadchodząca opozycja Księżyca do Słońca pokaże Ci ograniczenia sytuacji w jakiej jesteś, innym przyniesie szereg pomysłów rozwiązań czegoś co już dawno powinno zostać rozwiązane. W długi weekend nareszcie się wypiszą, inni będą uzupełniać wiedzę niezbędną by zdać ważny egzamin. I w pierwszym i drugim tygodniu stycznia okażesz się świetnym pracownikiem.

WAGA



Wenus w Wodniku i Merkury w Koziorożcu znaku sprawią, że wzrośnie Twój apetyt na lepsze zarobki. Szybko też zdobędziesz sympatię osoby, na której opinii Ci zależy. Spodziewaj się, że w najbliższym czasie poprawi się Twoja sytuacja finansowa, nie tylko dzięki własnemu wysiłkowi, ale również dzięki pomocy bliskiej kobiety. Wokół siebie będziesz miała serdecznych ludzi, poprawisz relacje z rodziną, a Twoje racjonalne myślenie przyniesie owoce w postaci szybkich efektów w pracy.

STRZELEC



Masz teraz dobry czas na załatwianie sercowych spraw. Niektórych czeka wizyta w sądzie, innych w Urzędzie Stanu Cywilnego. Warto teraz przypomnieć się w urzędzie, jeśli czekasz zbyt długo na rozwiązanie ważnej dla Ciebie sprawy, a zwłaszcza, jeśli związana jest ona z nieruchomością – możesz liczyć na przychylność osób decyzyjnych. Weekend będzie pełen namiętności i dobrych emocji, pomyśl co zrobić by uatrakcyjnić intymne chwile.

WODNIK



Jowisz i Pluton ułatwiają nieco kontakty z ludźmi wyżej postawionymi lub o dużych wpływach, również z Twoim szefem. Jeśli szukasz pracy uważaj na to co ewentualny pracodawca do Ciebie mówi na rozmowie kwalifikacyjnej. Czytaj między wierszami, a rozpoznasz prawdziwe intencje i postawę rekrutującego i tym samym unikniesz zawodowego rozczarowania. Kontakty z innymi pielęgnuj, choć z niektórych sam świadomie zrezygnujesz.

BYK



Przed Tobą nowe możliwości rozwoju zawodowego, zyskasz więcej swobody a i gotówki będzie więcej. W uczuciach same przyjemne doznania – poflirtujesz i poczujesz przypływ nowych sił. Jeśli jesteś sam szybko nawiążesz nowe znajomości. Zacznieś też baczniej przyglądać się sobie i temu jak żyjesz. Zapragniesz zmiany i inni przyjdą Ci z pomocą, a zwłaszcza szefowa – kobiety w tym tygodniu będą Ci przychylne. Atrakcyjnych zaproszeń, spotkań i rozmów nie zabraknie.

RAK



Więcej będziesz marzył i pomagał innym. Niektórzy z Was zaczną wydawać pieniądze korzystając z poświęceń rabatów. Bądź czujny przy podpisywaniu nowej umowy, wypytaj o wszystkie szczegóły. W małżeństwie pojawia się szansa na załagodzenie konfliktu, ale raczej będziesz obserwatorem zachowania partnera niż inicjatorem zmian. W pracy lepiej zachowaj milczenie w trudnej sytuacji. Nowo poznane osoby w ten weekend zbliżą się do siebie.

PANNA



Merkury w Koziorożcu zapowiada zmianę miejsca pracy lub remont. Zacznieś się przygotowywać do zmian związanych z przyszłymi warunkami żywymi. Możesz doznać olśnienia – nagle znajdziesz niekonwencjonalne rozwiązanie nurtujących Cię problemów, a niektóre Panny odkryją w sobie nowe uzdolnienia. Początek kolejnego tygodnia jest dobrym czasem na wszelkie konfrontacje. Wcześniej spotkacie się z mamą lub siostrą, ale mniej mów, a więcej słuchaj.

SKORPION



Merkury w znaku Koziorożca obdarzy Cię analitycznym myśleniem. Chętnie będziesz planował i wyobrażał sobie daleką przyszłość, zwłaszcza tę zawodową. Osoby w związkach będą myśleć o przyszłości we dwoje. Ten tydzień sprzyja również zbieraniu funduszy na wiosenny kurs językowy lub prawa jazdy. Jeśli w styczniu czekają Cię egzaminy warto pomyśleć o nauce w samotności. W weekend idź do kina i dłużej niż zwykle śpij.

KOZIOROŻEC



W małżeństwach nieco nieporozumień na temat dzielenia się obowiązkami domowymi. Jedno z Was jest teraz szczególnie zapracowane i liczy na większą niż do tej pory pomoc drugiej osoby. Wiele zależy od traktowania siebie nawzajem i Waszego związku. Warto przypomnieć sobie po co tak naprawdę razem jesteście i odświeżyć uczucie romantycznym wieczorem. Zimowy spacer we dwoje lub dobre kino poprawi Ci nastrój.

RYBY



Spotkacie kogoś kto pomoże Wam osiągnąć sukces zawodowy i finansowy. Rozstrzygnąć będziecie musiały czy związać się z tą osobą, czy też traktować tę znajomość jedynie w kategoriach przyjaźni. Uważajcie teraz na wszelkie obietnice osób trzecich, nie dajcie się omamić nimi, lecz zachowajcie trzeźwy osąd. Styczeń rozpocznie się spotkaniami ze znajomymi, odnawianiem dawnych przyjaźni. Możliwa pierwsza randka i flirt z kimś z pracy.

Anna Kępka Facebook: Wróżka Anna Mistrz Reiki

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86

- Avatar. Istota wody - 4-5.01 godz. 16.00, 19.45
- Kot w butach. Ostatnie życzenie - 6.01 godz. 16.00, 18.00; 7-12.01 godz. 14.00, 16.00, 18.00
- Wystrzałowe wesele - 6-12.01 godz. 20.00

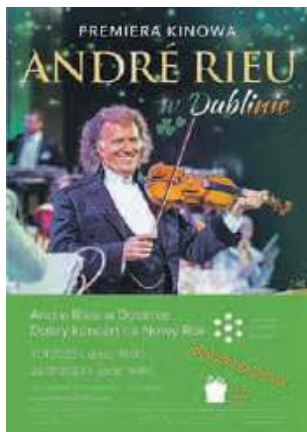
SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21

- Avatar. Istota wody - 4-5.01 godz. 16.00, 19.45; 6.01 godz. 20.00; 8.01 godz. 19.00; 10-12.01 godz. 20.00
- Kot w butach. Ostatnie życzenie - 6.01 godz. 16.00, 18.00; 7.01 godz. 16.00, 18.30; 8.01 godz. 15.00, 17.00; 10-12.01 godz. 16.00, 18.00

ALE KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62

- Uwolnić Poly - 6.01 godz. 16.30; 7.01 godz. 14.00; 8-10.01 godz. 16.30 Wystrzałowe wesele - 6-10.01 godz. 19.00

ANDRÉ RIEU W DUBLINIE (RETRANSMISJA KONCERTU) - 7 stycznia godz. 16.00 oraz 22 stycznia godz. 16.00, Libiąskie Centrum Kultury. Bilety: 35 zł - normalny, 30 zł - ulgowy.



KONCERTY

ŁĄCZYMY POKOLENIA - KONCERT NOWOROCZNY - 4 stycznia godz. 17.00, Libiąskie Centrum Kultury. Koncert w wykonaniu uczniów, absolwentów i przyjaciół ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Libiążu.



ANIELSKIE KOŁĘDOWANIE - 6 stycznia godz. 13.30, sala teatralna MOKSiR w Chrzanowie. Koncert najpiękniejszych kołęd i pastorałek. Wstęp wolny. Soliści sekcji wokalnych MOKSiR oraz Chór Męski Żaby zaprezentują utwory w aranżacjach przygotowanych przez Małgorzatę Liszkę, Jerzego Zięglera i Andrzeja Sapińskiego.

KONCERTY KOŁĘD I PASTORAŁEK W WYKONANIU DZIECI I MŁODZIEŻY Z GMINY ALWERNIA

- 6 stycznia godz. 16.00, klasztor w Alwerni
- 8 stycznia godz. 16.00, kościół w Groju
- 15 stycznia godz. 16.00, kościół w Kwaczale

ZASPIEWAMY Z ANIOŁAMI - WSPÓLNE KOŁĘDOWANIE - 9 stycznia godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Wystąpią: Senior Singers, Chór Rapsodia, Grupa Literacko-Muzyczna Gustawa, soliści MOKSiR i SP nr 1 w Chrzanowie. Organizator: Uniwersytet Trzeciego Wieku w Chrzanowie.



WIELKA GALA MUZYKI ŚWIATA I OPERETKI - 27 stycznia godz. 18.00, Dom Kultury Sokół w Trzebinie. Bilety: 70 zł.

Widowisko zawierające przeboje muzyki światowej w pięknej oprawie świetlnej i multimedialnej. Wśród utworów czardasze, arie i duety operetkowe, musicalowe oraz przeboje music world z repertuaru Andrea Bocello, Leonarda Cohena, Rity Hayworth, Il Volo,

Michaela Buble. Wystąpią soliści Duo Performance: Monika Biederman-Pers (sopran), Piotr Karzełek (baryton). Solistom towarzyszą tancerki Krynicky Studio Baletowego im. W. Szlęka z Krynicy Zdroju. Wieczór poprowadzi Ewa Romaniak.

IMPREZY

ORSZAK TRZECH KRÓLI W CHRZANOWIE - 6 stycznia godz. 12.30, Plac Tysiąclecia w Chrzanowie.

Tradycyjny Orszak Trzech Króli przejdzie ulicami Chrzanowa. Orszak wyruszy z trzech chrzanowskich parafii: Świętej Rodziny z Kościelca, z Rospontowej i z Kątów i o godz. 12.30 spotkają się na Placu Tysiąclecia. Chrzanowski orszak to inicjatywa lokalnej społeczności: rodzin, szkół, sąsiadów, nauczycieli, instytucji kultury, lokalnych władarzy. Orszak trzech Króli poprowadzą ułani (Towarzystwo Krzewienia Tradycji Kawalerii Polskiej im. Rotmistrza Witolda Pileckiego w Chrzanowie).



WESOŁE JASEŁKA I POKŁON TRZECH KRÓLI - 6 stycznia godz. 9.45, Libiąskie Centrum Kultury. Jasełka w wykonaniu Grupy Teatralnej Pióro. Wstęp wolny.

SPOTKANIA

PRELEKCJE PTT (Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego), Oddział w Chrzanowie
- Paryż - 4 stycznia godz. 17.30, sala konferencyjna MOKSiR w Chrzanowie. Prelegent: Mariusz Bartosiak.
- Andaluzja - 11 stycznia godz. 17.30, sala konferencyjna MOKSiR w Chrzanowie. Prelegent: Dorota i Marek Szala.

POZNAJEMY KRAJE ŚWIATA: SASKA SZWAJCARIA - 11 stycznia godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Prelegentka: Teresa Bigaj przedstawi uroki Szwajcarii Czesko-Saksońskiej, czyli

terenów przy granicy czesko-niemieckiej stających z naturalnego piękna i formacji skalnych.

AKADEMIA SŁOWA - W CYKLU GUSTAW PRZEDSTAWIA: BOGUSŁAW URBIŃSKI - POEZJE - 23 stycznia godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.

WYSTAWY

WYSTAWA JÓZEFA ROBAKOWSKIEGO „SZTUKA TO POTĘGA” - 13 stycznia godz. 19.00, Galeria Sztuk Wizualnych Vauxhall w Krzeszowicach. Na wystawie prezentowane są prace Józefa Robakowskiego z lat 80. XX wieku, a także monumentalny kolaż fotograficzny „Fotomania 1939-2016” jako syntetyczny obraz życia i twórczości artysty.

WYSTAWA BIBLIJ - KSIĘGI, KTÓRA PRZETRWAŁA WIEKI - 16 stycznia do 28 lutego, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Ekspozycja ze zbiorów prywatnych fundatorów, którzy dostarczają faksymile i reprinty dla celów edukacyjnych. Przedstawia historię powstania Biblii. Organizator: Fundacja Aeropad Harmonogram spotkań tematycznych:

- BIBLIA - FAKT CZY FIKCJA - środy i piątki godz. 17.00
- ZWOJE ZNAD MORZA MARTWEGO - QUMRAN - 18 stycznia godz. 17.00
- ŚWIĄTYNIA KSIĘGI W JEROZOLIMIE - 20 stycznia godz. 17.00
- WIZYTA W FENICKIM BYBLOS - 25 stycznia godz. 17.00
- TABLICZKI KLINOWE Z TEL EL AMARNA - 27 stycznia godz. 17.00



Galeria szykuje się na 35-lecie

Galeria Sztuk Wizualnych Vauxhall będzie w tym roku obchodzić jubileusz. Dla miłośników kultury i sztuki na pewno nie zabraknie atrakcji.

Jak podkreśla Kamil Kłeczek, kierownik działu artystycznego Centrum Kultury i Sportu w Krzeszowicach, obchody trwać będą cały rok i niemal w każdym miesiącu planowane jest duże wydarzenie z udziałem artystów cenionych w całej Polsce.

Rozpoczną się 13 stycznia od wystawy Józefa Robakowskiego „Sztuka to Potęga!”.

- Na wystawie zaprezentujemy prace Józefa Robakowskiego z lat 80. XX wieku, a także monumentalny kolaż fotograficzny „Fotomania 1939-2016” jako syntetyczny obraz życia i twórczości



Pierwszą z imprez inaugurującą obchody 35-lecia Galerii będzie wystawa Józefa Robakowskiego

chości artysty - zapowiada Kamil Kłeczek.

W lutym Galeria szykuje performance artystki, malarzki i video artystki Izabeli Chamczyk. Jako pierwsza artystka na świecie stworzyła sformułowane malarstwo performatywne, łączące obraz z dziejącym się w czasie performancem.

Z kolei w marcu zaplanowano wystawę malarstwa krakowskiej artystki Marty Kawiorskiej.

Następne miesiące obfito-

wać będą w wystawy twórców z Łodzi, Warszawy i innych miast.

- Wychodzimy poza nasz region, otwieramy się na całą Polskę. W ostatnich latach nawiązaliśmy kontakt z ośrodkami ogólnopolskimi i obecnie mamy kilkadziesiąt propozycji wystaw artystów z całego kraju - mówi Kamil Kłeczek.

W drugiej połowie 2023 r. planowany jest dzień otwarty galerii i spotkanie dotyczące jej historii. Jak mówi



Kamil Kłeczek, organizatorzy nastawiają się na ambitną i nowoczesną sztukę, mogącą przyciągnąć do galerii

młode pokolenie odbiorców.
- Chcemy, żeby wszystkie nasze działania były kompatybilne z ideą zdrowiska,

jakie powstać ma w mieście, i współgrały z jego założeniami - dodaje Kamil Kłeczek.

(E)

PRACA

Zatrudnię

• BRUKARZY, pomocników brukarzy zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• DYREKTOR Powiatowego Ośrodka Wsparcia Dziecka i Rodziny w Chrzanowie zatrudni osobę na stanowisko Młodszy Wychowawca, pełny etat, umowa o pracę. Więcej informacji pod tel. 32-646-71-88 lub CV na Email: powdir.chrzanow@wp.pl

• FIRMA z Krzeszowic zatrudni pracowników: wymiana stolarki okiennej, bez nałogów, z doświadczeniem. Mile widziane prawo jazdy kat.B. Praca na terenie Śląska - zapewniamy dojazd Tel. 606-277-724

• FIRMA zatrudni monterów wod.-kan. i c.o. Tel. 720-810-550, 509-252-494

• Firma WREMGÓR z Libiąża zatrudni: tokarzy, spawaczy, ślusarzy z doświadczeniem i znających rysunek techniczny. Tel. 32-222-55-60, Email: wremgor@poczta.fm

• KELNERA i kucharza przyjmę - Trzebinia. Tel. 605-444-498

• KIEROWCÓW samochodów ciężarowych z kat.C, C+E zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• KIEROWCĘ kat. C+E zatrudnię w ruchu międzynarodowym (system pracy do uzgodnienia). Tel. 602-702-591, 606-337-282

• KIEROWCĘ kat. C+E zatrudnię; kraj. Tel. 602-702-591, 606-337-282

• Kierowców kat. D do obsługi linii komunikacji miejskiej zatrudni firma TRANSGÓR S.A. oddział w Trzebinii. Tel. 603-241-660, Email: biuro@transgor.com.pl

• MAJSTRA robót drogowych zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• MECHANIKA - samochody ciężarowe, dostawcze, sprzęt budowlany, prawo jazdy kat. B. Tel. 694-485-750

• MONTERÓW zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• OPERATORA koparki zatrudnię od zaraz. Praca przy robotach brukarskich i drogowych. Praca na miejscu. Umowa o pracę. Dobre warunki finansowe. Tel. 509-235-853

• OSOBE do działu kadr i płac oraz do księgowości z doświadczeniem do biura rachunkowego będącego na rynku już 25 lat. CV: marta@biznes-partner.net Tel. 505 019 186

• P.B. „Konstbud” zatrudni do pracy przy fundamentach. Mile widziane doświadczenie. Tel. 502-378-908, 32-613-71-96

• PRZYJMĘ do pracy monterów rusztowań, pomocników monterów (prawo jazdy kat.B). Jeśli nie masz doświadczenia, ale masz chęć do pracy, przyuczymy Cię do zawodu, wyrobimy uprawnienie. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 789-065-567.

• PRZYJMĘ do pracy na stanowisku mechanik samochodowy, wulkanizator samochodów osobowych. Doświadczenie mile widziane. Tel. 600-428-089. Email: mototrak@op.pl

• STACJA Paliw Shell Libiąż, zatrudnimy sprzedawcę- kasjera, cały etat, 2 zmiany Tel. 509-659-775.

• ZAPRASZAMY do współpracy przy wykonywaniu robót budowlanych na rok 2023 i następne - firmy i brygady. Dużo prac, krótkie terminy płatności. Tel. 790-638-382

• ZATRUDNIĘ kierowców do obsługi linii komunikacyjnej na terenie gminy Krzeszowice i Alwernia. Wymagane prawo jazdy kat. D Tel. 605-854-499.

• ZLECĘ wykonanie tarasu z kostki 20 m2 Tel. 601-962-233. Email: elin@interia.pl

Szukam pracy

• KIEROWCA kat. C - karta kierowcy - dorwyczo Tel. 782-434-554

• ZAWIOŻĘ do lekarza, na zakupy. Tel. 798-616-827

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• SKODA Fabia 1.2 benzyna HTP, (2007 r.), przebieg 84 tys. Tel. 880 628 884

Kupię (m)

• 100 % Abart: Auto-Skup - auta, motocykle Tel. 533-560-566

• 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653



• 100% każdy samochód kupię. Tel. 516-159-309

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; drogich, tanich Tel. 600-465-773

• AUTO skup osobowe, dostawcze, motory, skutery, ciągniki. Przyjadę na miejsce i zakupię. Każdy stan Tel. 889-098-521.

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skroderowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

• AUTOSKUP całych, rozbitych i dostawczych. Tel. 516-159-309

• KUPIĘ każde daewoo. Tel. 32-623-91-52, 606-482-571

• SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat - Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM - kasacja pojazdów. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skroderowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

• KASACJA pojazdów. Wystawiamy zaświadczenia. Dojazd gratis. Autoskup. Tel. 606-482-571, 32-623-91-52

• SPAWANIE aluminium Tel. 502-393-887

• Tłumiki - katalizatory 602 46 32 41, 32 625 03 08 Tel. 602 46 32 41, 32 625 03 08

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• ALWERNIA, działka 20ar. Tel. 533-553-388

• DOM z działką 18a, Młoszowa. Tel. 533-553-388

• DZIAŁKA 383m2 - Chrzanów, 3 Maja (centrum), 280tys.zł. Tel. 531-739-486

• DZIAŁKA budowlana mieszkaniowo-usługowa 13ar przy drodze krajowej 79 w Dulowej. Tel. 603-281-250

Kupię (n)



• KUPIĘ Tel. 508-335-230

• KUPIĘ zadłużone domy, działki, gotówka. Załatwiam wszystkie formalności, prawne, komornik, dyskretnie. Tel. 533-553-388, Biuro: Trzebinia, Kościuszki 50

• ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebinii, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) Tel. 538-330-565

Wynajem

(mam do wynajęcia)

• DO wynajęcia garaż w Libiążu. Tel. 519-876-858

• DO wynajęcia lokal 40m2 - Chrzanów, Sikorskiego Tel. 694-775-193

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

USŁUGI

Budowlane

• 518-706-099 Gładzie, malowanie maszynowe, płytki, kompleksowe wykończenia. www.tom-reg.pl



Veolia Południe Sp z o.o. zatrudni do pracy w Ciepłowni w Chrzanowie: spawacza, elektromontera, montera urządzeń energetycznych.

Wiecej informacji pod nr tel. 32 623 51 54 lub 722 034 705



PUHP ALBUD Alwernia zatrudni PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH NA BARDZO DOBRYCH WARUNKACH PŁACOWYCH DO PRACY NA TERENIE WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO I ŚLĄSKIEGO, Z MOŻLIWOŚCIĄ WYJAZDU NA KONTRAKT DO NIEMIEC
Kontakt:
albudsc@poczta.fm
tel. 601 453 283



OFERUJE
STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE
ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a
(Baza Transgór)
tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Zaświadczenie do Urzędu

Przyjazd gratis!

Tel. 606 482 571

Ogłoszenie z dnia 04.01.2023 r.

Wójt Gminy Babice informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Babice, w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej www.babice.pl wywieszono wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Babice przeznaczonej do oddania w najem w trybie bezprzetargowym położonej w Babicach ul. Wyszyńskiego 33 - pomieszczenie w budynku warsztatowym o powierzchni 60m2, pomieszczenie w budynku warsztatowym 640m2, budynek portierni o powierzchni 48,30m2.

SKUP POJAZDÓW
LEGALNE ZŁOMOWANIE

tel. 600 465 773

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa „Przyjaźni” w Krzeszowicach ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

- okresowej kontroli stanu technicznego oraz czyszczenie przewodów kominowych w zasobach Spółdzielni
- okresowej kontroli stanu technicznego instalacji gazowej w zasobach Spółdzielni

Szczegółowe informacje dostępne są na stronie smprzyjazn.pl

BURMISTRZ MIASTA TRZEBINI INFORMUJE

o podaniu do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Trzebinii ul. Marszałka Piłsudskiego 14, ul. Narutowicza 10 oraz na stronie internetowej www.trzebinia.pl wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę na rzecz dotychczasowych dzierżawców i na rzecz wnioskodawców.

Wykaz obejmuje:

- część działki nr 1044/6, obr. Karniowice,
- część działek: nr 94/39, 94/40, obr. Trzebinionka,
- działki: nr 481/58, 481/59 oraz część działki nr 481/60, obr. Wodna,
- część działki nr 141/75, obr. Piła Kościelecka,
- część działki nr 626/100, obr. Trzebinia,
- część działki nr 896/5, obr. Góry Luszowskie,
- działkę nr 400/146, obr. Wodna,
- część działki nr 2306, obr. Trzebinia,

Wykaz, o którym mowa, wywieszony zostanie na okres 21 dni tj. od 04.01.2023 r. do 25.01.2023 r.

• A-Z Remonty - wykończenia, gwarancja. Gładzie, flizy, poddasza, zabudowy, itp. Tel. 533-515-690

• ABSOLUTNIE najtaniej gładź, malowanie, płytki, kompleksowe zabudowy poddasza, łazienki, instalacje: woda, prąd, gaz, C.O. Tel. 793 333 895

• **ADAPTACJA poddaszy, prace wykończeniowe - remonty. 26-letnie doświadczenie. Tel. 602 101 440, 12 282 57 89**

• BRUKARSTWO Tel. 501-066-248

• BRUKARSTWO ogrodzenia kompleksowo Tel. 533-528-091.

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z Tel. 664-553-074

• BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy. Tel. 668-340-936

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. Tel. 798-381-658

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 509-339-135, 785-361-969

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 604-456-994

• **DOCIEPLENIA budynków - termoizolacja; 26-letnie doświadczenie. Tel. 602-101-440, 12-282-57-89**

• DOCIEPLENIA budynków. Tel. 604-456-994

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949

• EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248

• KAMIEŃ, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248

• KOMPLEKSOWE remonty mieszkań (Krys-Pro-Rem) Tel. 696-576-467

• Kompleksowe układanie kostki brukowej, ogrodzenia. Tel. 697982969 Email: seba76@vp.pl Grunwaldzka, 44

• MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. /fax 33-873-06-01, 602-882-325

• MALOWANIE natraskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe, dachy, domy). Tel. 518-706-099

• MALOWANIE pomieszczeń. Tel. 517-357-255

• **MALOWANIE, gładzie, tanio. Tel. 501-215-951**

• MALOWANIE, gładź. Tel. 660-890-189

• **MDM Ogrodzenia betonowe – produkcja, sprzedaż; Olszyny, Młyńska 6, Babice Tel. 665-243-082**

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• OCIEPLENIA poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane. Tel. 604-478-121

• ODNOWA elewacji, ocieplenia, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane. Tel. 664-781-745

OGRODZENIA
45 ZŁ/MB.
508 786 884

• OGRODZENIA. Tel. 508-786-884

• PRACE na wysokości. Tel. 502-277-286

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne – F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• REMONTY wnętrz. Tel. 517-357-255

• **SCHODY drewniane produkcja-montaż Tel. 793-583-607. www.schodydrzwi.com.pl**

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• Tynki Ręczne Tradycyjne 534117541 Tel. 534117541 Email: moklmi@interia.pl Trzebina, 37

• **UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 505-828-444, 535-061-222**

• UKŁADANIE płytek (kuchnie, łazienki, tarasy itp.). Szybko i tanio. Tel. 691 536 134

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 65zł, ścianki 47zł, malowanie 15zł, gładź 20zł, flizowanie 55zł. Tel. 606-740-937

• USŁUGI brukarskie Tel. 505-148-009.

• USŁUGI koparko-ładowarką i minikoparką. Tel. 505-828-444

• USŁUGI koparką, koparko-ładowarką, transport. Tel. 694-485-750

• USŁUGI minikoparką. Tel. 668-340-936

• USŁUGI – koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248

• **WYBURZENIA - wywóz gruzu Tel. 505-828-444**

• WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248

• WYKONUJEMY wylewki maszynowe. Tel. 792-441-475

• WYPOŻYCZALNIA narzędzi Balin. Tel. 506-818-366, www.tools-chrzanow.pl

Elektrotechniczne

• **600-789-505 Instalacje elektryczne Tel. 600-789-505**

• ALARMOWE-ANTENOWE–RTV/SAT, domofony, wideodomofony, telewizja obserwacyjna, komputerowe LAN/WiFi – montaż, naprawa. „Prewen”. Tel. 32-757-18-84, 502-863-471

• **ALLSYSTEM – instalacje alarmowe, przeciwpożarowe, telewizja przemysłowa, naziemna i satelitar-na, powiadomienie GSM, centrale telefoniczne Tel. 692-054-349, www.allsystem.pl**

• ELEKTRYCZNE. Tel. 601-070-229

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• ELEKTROINSTALACJE Tel. 608-445-635

• **INSTALACJE elektryczne Tel. 600-789-505**

• **INSTALACJE elektryczne. Tel. 601-227-566**

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940

• Instalacje co,wc przerobki Tel. 577381254

• MONTAŻ kotłów i piecyków gazowych Tel. 509-524-190

Serwisowe

• 602-676-726 AGD-serwis. Naprawa pralek, lodówek Tel. 602-676-726

• **KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny. Tel. 502-863-471**

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny. Dojazd bezpłatny! Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 32-623-54-18, 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Neckar, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDietrich, Beretta, inne Tel. 666-255-068

• SERWIS kotłów gazowych. Tel. 516-333-910

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i catering; FB: jacek.nowak.catering Tel. 601-861-673

Nauka

• ANGIELSKI dla dorosłych i dzieci. Nauczanie do matury włącznie. Możliwość dojazdu. Tel. 796-210-800

Rachunkowe

• BILIŃSKI Witold Kancelaria Podatkowa. Spadki, darowizny, inne nabycia; pomoc deklaracje, pisma, ulgi w spłacie. Chrzanów, Aleja Henryka 24. Tel. 603-210-420, 32-623-28-40

Sprzątanie

• **KOMPLEKSOWE sprzątanie biur, mieszkań, domów (też po remoncie) itd. Dobre ceny. Tel. 664-565-653**

• ODŚNIEŻANIE dachów, dróg, posesji Tel. 518-706-099,

• **ODŚNIEŻANIE dachów. Tel. 502-277-286**

• PRANIE dywanów i tapicerki, ozonowanie. Tel. 513-905-984

• SPRZĄTANIE. Tel. 513-905-984

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. /fax: 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• CEMENT, kamień, żwir, ziemia; wywóz gruzu Tel. 668-340-936

• JCB – koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248

• KAMIEŃ, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, ładunek Tel. 501-066-248

• **KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 668-340-936**

• KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 505-828-444, 535-061-222

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• PIASEK, cement, kamień, żwir, ziemia Tel. 668-340-936

• PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099

• STAL zbrojeniowa, cement. Tel. 668-340-936

• TANIE przeprowadzki i inne usługi transportowe. Tel. 602 61 01 01

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw 1-30 ton. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość ładunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym Tel. 502-234-093, 888-422-221

• USŁUGI minikoparką. Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu - kontener Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu, możliwość ładunku, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• **WYWÓZ nieczystości płynnych. Tel. 535-061-222**

Prawne

• BEZPŁATNE porady tylko w każdy 1 wtorek miesiąca 15-16. Kancelaria Prawna Lex Novum: Trzebinia, Jagodowa 2, poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja Tel. 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Bramy Drzwi Napędy

TAMO - PROMOCJA

Otwieranie bramy system Bluetooth GRATIS

tylko w TAMO Chrzanów - Kąty

Garażowa brama segmentowa LPU 42

PROMOCJA

Wiecej informacji o produktach: autoryzowany partner

TAMO

ul. Polna 32, Chrzanów - Kąty
tel. 601 418 353 www.tamo.com.pl

F.H.U. **EUROBUD**

Docieplenia budynków

Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 0 600 912 309
032-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

SKŁAD OPAŁU WĘGLOMAR

Węgiel miał Realizacja deputatów

eko-groszek

501-756-412
32-613-72-73

Lgota, ul. Krótka 4
www.weglomar.pl

SALON TECHNIKI GRZEWczej

SPRZEDAŻ RATALNA

SERWIS KOTŁÓW GAZOWYCH

WOD-term
www.wod-term.eu

AUTORYZOWANY SERWIS:

- BRÖTJE
- Vaillant
- Saunier Duval
- WOLF
- De Dietrich
- ACV
- Beretta

Chrzanów, ul. Władysława Sikorskiego 1i

Serwis: tel. 516 333 910

Oddział Chrzanów: tel. 32 42 02 734
wodterm.chrzanow@gmail.com

Firma WODHURT

oferuje kotły:

- ♦ węglowe
- ♦ gazowe
- ♦ elektryczne

Armatura sanitarna

Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986

P.R.H.U. **POLBART**

SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
- PŁACIMY GOTÓWKĄ
- WAGA SAMOCHODOWA 60t
- ZAPEWNIAMY TRANSPORT
- ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE

www.polbart.pl

Trzebinia, ul. Dworcowa 27
tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: poniedziałek, czwartek 15-18, piątek 9-12. Rejestracja w godz. pracy gabinetu oraz w każdy dzień roboczy w godz. 18-20 Tel. 791-932-912

• Lek. med. Danuta Czepiel – specjalista chorób oczu; Trzebinia, Kościuszki 24 (Zakład Optyczny), poniedziałek: 14-16.30, środa: 10-12 Tel. 32-753-40-55, 666 234 005

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zezu i niedowidzenia - Krzeszowice, ul. Kazimierza Wyki 10. Tel. 577-45-45-40, Email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek – specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60 www.wzietek.pl

• Lek. Wojciech Jurek specjalista ortopeda-traumatolog; Małopolski Szpital Ortopedyczno-Rehabilitacyjny (endoprotezy stawów); USG stawów. VITALIS, Trzebinia, Kopernika 25 - czwartki 16-20 - 733-433-494; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice, Legionów Polskich 11 A - pon. i wtorki 16-20. Tel. 795-809-809

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; wizyty domowe Tel. 608-623-891, 606-270-799.

• dr M. Mroczkowski, dr K. Niemiec, dr W. Jurek Tel. 32-620-02-93. www.vitalis-cardio.pl

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13-18. rejestracja: Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczyk) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, terapia wspierająca, spotkania osobiste i videoporady. Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B. Tel. 506 370 502

• lek. S. Wajda, lek. J. Woźniak Tel. 32-210-98-65. www.vitalis-cardio.pl

Psycholog

• Anna Stanek-Olsza psycholog, psychoterapeuta poznawczo-behawioralny dzieci i młodzieży. Osiedle Widokowe 19, Trzebinia. Tel. 667564461 Email: samodzielnie.psycholog@gmail.com

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

• mgr I. Wilga-Małota Tel. 32-210-98-66. www.vitalis-cardio.pl

Reumatolog

• Tadeusz Najbar, specjalista reumatolog, internista - Trzebinia, Szczakowska 9. USG jamy brzusznej, tarczycy, stawów. Leczenie osteoporozy, badania na prawo jazdy. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13. Tel. 604-931-923

• Anna Komarów, Chrzanów, Słowackiego 13, poniedziałek: 14-18, środa: 9-13, piątek: 10-15, tel. 32-754-02-23. Trzebinia, Kopalniana 10/19, wtorek 9-13; czwartek: 14-18. Tel. 32-711-57-77

• Artur Warszawski - stomatolog; Chrzanów, Kadłubek 45, poniedziałek, piątek - 14-19, Olszyny, Koszykarska 3, wtorek, czwartek - 16-19. Tel. 605 077 755

• Bożena Sikora - Chrzanów, Brońskiego 14/32 Tel. 512-100-713

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Dr Bożena Stanczykiewicz, lek. stom. Ewa Stanczykiewicz - Chrzanów, Kolonia Szpitalna 2/2, poniedziałek, wtorek: 14-19, środa: 12-18, piątek: 10-20, sobota 9-13. Tel. 32-623-22-23, 602 241 023

• Kubic Stomatologia Libiąż, ul. Paderewskiego 6, czynne: pon.-pt. 15-20. Rejestracja. Tel. 667-249-549

• Lek. stom. Joanna Żuk; Chrzanów, Orkana 21D, poniedziałek - czwartek: 16-19. Rejestracja Tel. 32-623-71-62, 604 208 824

• Lek. stom. Magdalena Kuza - Chrzanów, Kadłubek 45; poniedziałek, czwartek: 12-19, wtorek, środa: 10-15 Tel. 32-623-61-40, 605 222 345

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. dom. 32-623-34-25 (12-13), 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18, poniedziałek 16-18 i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

Urolog

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

• Lek. med. Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, poniedziałek i środa: 16-18. USG układu moczowego. Tel. 32-624-03-03 (8-16) Szczegóły: www.urologchrzanow.pl

• lek. K. Sołtys, lek. M. Warzecha Tel. 32-620-02-93. www.vitalis-cardio.pl

Pracownia USG

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: USG brzucha, ortopedyczne, naczyń - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60,

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy Tel. 666 234 007

• Specjalistyczny Gabinet USG lek. med. Władysław Kostka – radiodiagnosta; Chrzanów, Sokoła 10, wtorek: 16-17.30, czwartek: 9-11. USG - jamy brzusznej, tarczycy, piersi, ślinianki, moszny. Tel. 602 715 943

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyki Dentystycznej Jacek Buliński; Chrzanów, Konopnickiej 1A, czynna poniedziałek-piątek Tel. 32-754-16-28, 601 496 677

• Pracownia Protetyki Dentystycznej. Ekspresowa naprawy; Trzebinia, Kościuszki 50 (Inkubator) Tel. 605-328-621

Pracownia RTG

• RENTGEN cyfrowy: kości, stawy, klatka piersiowa, Artroskop. Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

• RENTGEN stomatologiczny - Libiąż, Paderewskiego 6. Rejestracja Tel. 697-780-917

Rehabilitacja ruchowa

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: pełny zakres, wkładki ortopedyczne ICB - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60, www.wzietek.pl

• D. Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmacnia odporność i poprawia mikrokrążenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa. (PZU ŻYCIE) Tel. 880 496 299

• RehOrt Standerka ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Sklepy medyczne

• MED-JUS Sklep Medyczny Umowa z NFZ – Trzebinia, Piłsudskiego 3A; Wypożyczanie łóżek i koncentratorów tlenu Tel. 32-611-02-07, 501 207 791

• Sklep Medyczny Artroskop Barbara Wziętek, czynny codziennie, refundacja NFZ, Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 609-469-593, 32-223-61-77

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnica 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Specjalista neurologopeda - Edyta Topolska Tel. 781-208-145

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ

Oferujemy:

- Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
- Wózki elektr., podnośniki, schodolazy...
- Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
- Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR

Kontakt: **Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX**
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

ROLETY ZEWNĘTRZNE
250 zł/m² brutto

Wewnętrzne osłony okienne

gratis! Pomiar Dojazd Montaż

23 lata tradycji

FACHBUD

Jaworzno
ul. Grunwaldzka 39 (ściśle centrum)

TELEFON
32 616 47 00
601 435 839

ESTETYCZNA GID STOMATOLOGIA

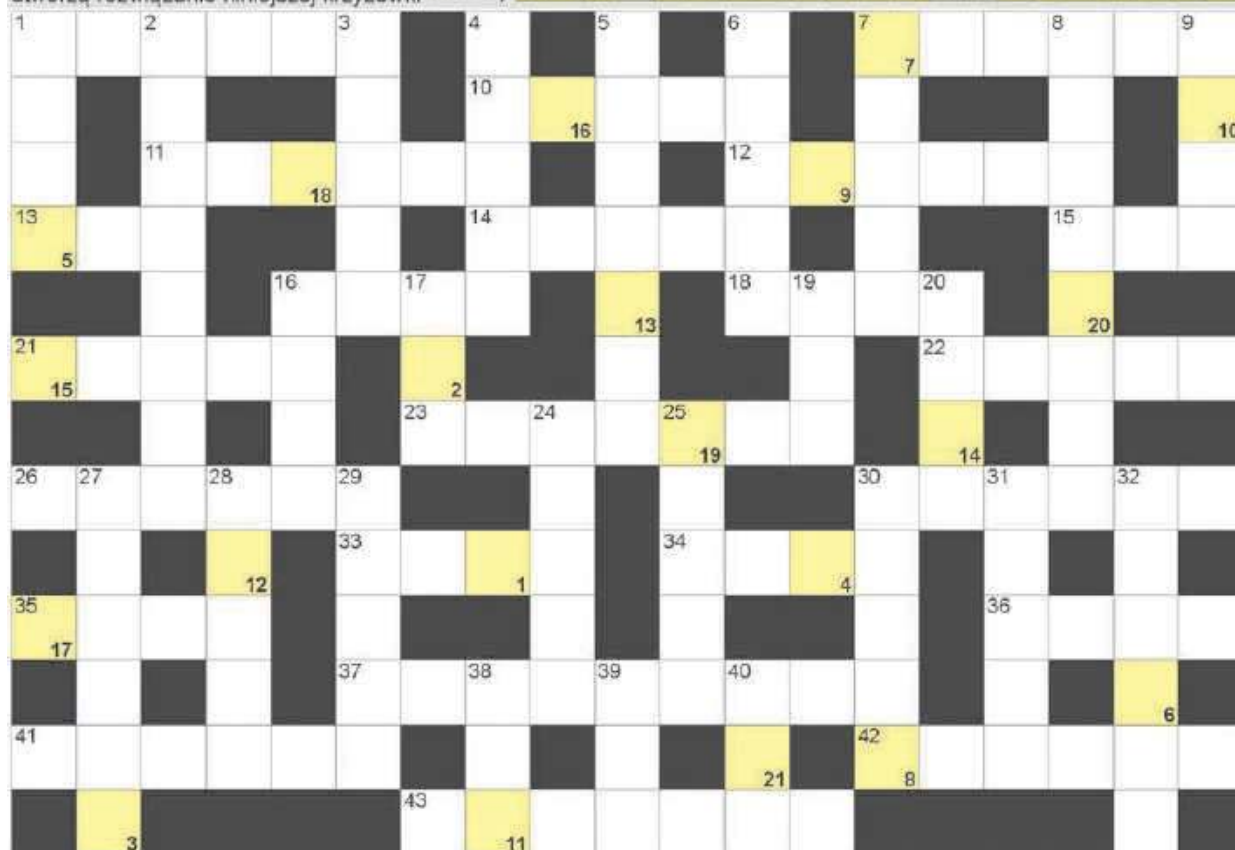
Leczenie implantologiczne
Kosmetyczne uzupełnienia protetyczne
Leczenie kanałowe (mikroskop)
Leczenie ortodontyczne dzieci i dorosłych
Leczenie zachowawcze
Diagnostyka RTG, 3D-CBCT (tomografia komputerowa)
Bezbolesne znieczulenie komputerowe
Sedacja wziewna
Fibryna bogatopłytkowa (szybsza regeneracja tkanek i gojenie po zabiegu)

ul. Grunwaldzka 15 32-500 Chrzanów
tel. (32) 623 99 90
www.estetycznastomatologia.pl



KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 26

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21 (2022) utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



POZIOMO: 1) do wbijania gwoździ; 7) róża chińska krócej; 10) ptak lubiący błyskotki; 11) waluta używana w Mongolii; 12) "... Pelikana" Johna Grishama; 13) żółty na kanapce; 14) miasto z katedrą Claude Moneta; 15) podobne do pszczoł; 16) przepływa przez Olsztyn; 18) miasto z Tadż Mahal; 21) pęka w oponie; 22) indukcyjna pod garnkiem; 23) rekin biały, ludojad; 26) indyjski czarownik; 30) grecki bóg, opiekun muz; 33) sale wykładowe; 34) grecka bogini tęczy; 35) płynię przez Brunszwik; 36) hiszpańska wytwórnia samolotów; 37) wdychanie rozpylonych leków, wlewanie; 41) drążek linoskoczka; 42) laurowy lub figowy; 43) jest nim Dawid Kubacki.

PIONOWO: 1) czwarta planeta od Słońca; 2) antidotum na truciznę; 3) i do remika, i do tarota; 4) rozżarzona cząstka z ogniska; 5) frazes, ogólne stwierdzenie; 6) antylopa indyjska inaczej; 7) zawodowo próbuje wino; 8) Harley Davidson lub Kawasaki; 9) Roddick, były amerykański tenisista; 16) rzeka w Dreźnie; 17) ostry wśród sztuców; 19) tankowany na stacji; 20) popularny lek przeciwbólowy; 24) kapusta właściwa typowa w skrócie; 25) polska marka pralek; 27) fryzjerski lub karny; 28) ... Matyjasik, Miss Polonia 2002; 29) tekst na koszulce lub czapce; 30) Depresja ...; najniższy punkt Afryki; 31) cienki przy bucie to szpilka; 32) i Miller, i Balcerowicz; 38) kapitan z "Piotrusia Pana"; 39) Besson, francuski reżyser; 40) Guevara, słynny rewolucjonista.

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9x9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3x3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

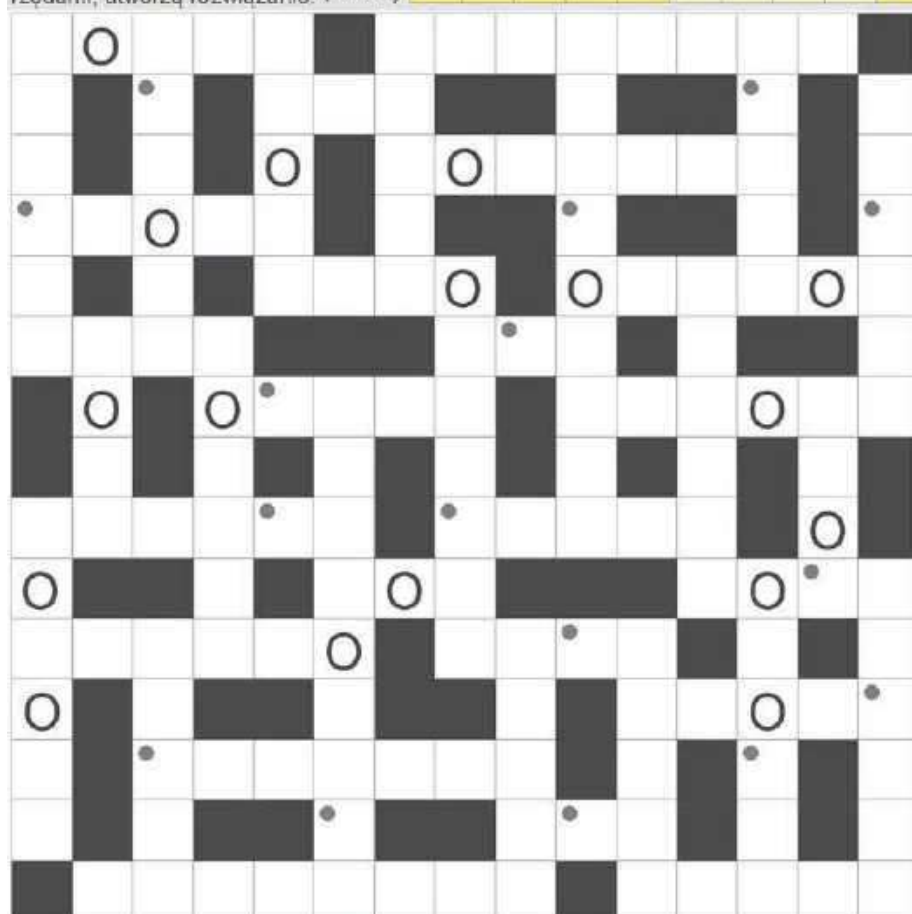
6		2	4	1				8
	1	5	7		3			9
7	3	4			8		6	
5		3	2		4			
		8		9				5
		6		5	7		3	
	5			7		9		4
4		9				2	5	
	8	7				6		3

5				2	7			1
8							7	5
6		2		3		9	4	
1	5		4	9				3
	8		7					9
			2	1	8			
4			9		2			7
9	2	8	3				1	6
	6	3	1	8	5			

WYKREŚLANKA: ukryliśmy 20 nazw małych rzeczy i przedmiotów. Wykreśl je wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej oraz na ukos. Znajdź wyrazy: kluczyk, igła, guzik, dioda, grosik, łuska, tips, kolczyk, zapalka, śrubka, kapsel, sygnet, bilet, kamyk, spinka, brelok, piórko, drucik, spinacz, listek - powodzenia!

BAŚKA z HASŁEM Nr 26

Litery z pól z kropką czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: (2022)



Ujawniliśmy smogłoski "O". Miejsce wpisu hasel do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło utworzone z pól z kropką - czytanych rzędami.

plony zebrane z pola; chytry wybieg, fortel; syn mitycznego Dedala; zimowy but; król elfów ze "Snu nocy letniej" Szekspira; zawodowo próbuje wino; Dorota, napisała "Pawia królowej"; największa wyspa w Zatoce Jamesa; napisał "Obłok Magellana"; ogłoszenie w prasie dawniej; pisał je Kochanowski do Urszuli; jest nim pilot; A dla elektryka; polityczny udzielany uchodźcom; pręty pod popielnikiem grilla; stolica dawnej Białej; szklana osłona lampy; objaw nadkwasoty żołądka; Ne dla chemika; Emil, napisał "Germinal"; osika albo biało-drzew; inaczej aurikularia; tysiąc kilogramów; rodzinne miasto gen. Józefa Bema; plazma krwi inaczej; rzeka w Babilonie; państwo z Ottawą; mama żrebaka; pierwiastek Cs; niejeden na piersi bohatera; niemiecki samochód; dawna grecka poetka z Mityleny; ogłaszane dźwiękowo mieszkańcom przez syreny; porozumienie kończące spór; ilustracje w książce; przez nie nie dzielimy; inaczej dozator, dozownik; kucharz okrętowy z papierami; biblijne miejsce wiecznej kary; westfalska lub konserwowa w kanapce; dawny rzemieślnik od armat dział.

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

K	A	R	O	L	I	S	T	E	K
I	N	D	Y	K	D	Y	S	Z	A
Ś	G	K	Ł	I	A	Ł	A	B	Ó
Ł	N	Ł	O	Ś	B	P	Ó	I	E
D	U	D	A	L	A	R	S	L	T
R	A	S	Ó	Ł	C	Z	Ó	E	E
U	Ś	C	K	S	K	Z	S	T	L
C	K	A	S	A	Ł	P	Y	G	C
I	R	L	M	P	I	Ó	R	K	O
K	Ó	Y	U	N	I	O	H	Ś	M
S	K	G	A	C	S	N	R	Ó	B
W	Y	C	U	I	Z	U	K	R	Y
T	Z	G	K	Z	B	Y	E	A	T
M	I	Ś	N	K	I	L	K	A	O
Ó	W	P	A	E	O	K	Ó	Ł	M
L	E	W	S	K	T	O	Ś	K	A

Gromiec poległ na drugiej połówce

Nadwiślanin Gromiec pokazał w rundzie jesiennej oświęcimskiej okręgówki dwa oblicza. Lepsze w konfrontacjach z wyżej notowanymi rywalami i gorsze z dołem tabeli.

Biorąc pod uwagę wyniki seniorskich rozgrywek piłkarskich, Nadwiślanin Gromiec od kilku sezonów jest drugą po MKS Trzebinia futbolową siłą powiatu chrzanowskiego. Zespół z libiąskiej gminy regularnie plasuje się w górnej części tabeli klasy okręgowej, zajmując najwyższe miejsca spośród wszystkich przedstawicieli powiatu chrzanowskiego.

Podobna sytuacja wygląda po rundzie jesiennej obecnych rozgrywek, mimo że Nadwiślanin prezentował w niej bardzo nierówną formę. Najlepsze swoje oblicze pokazał na przełomie września i października, gdy wygrał trzy mecze z rzędu.

W pierwszej części sezonu Gromiec potrafił pokonać gładko wyżej notowane drużyny Brzeziny Osiek i Halniaka Targanice, czy zremisować z liderującym LKS Gorzów i trzecią w klasyfikacji Skawą Wadowice.

Jednocześnie tracił punkty z ekipami z dolnej części tabeli. Szczególnie bolesna dla Nadwiślanina była domowa porażka aż 1-5 w derbach z LKS Żarki. Poza tym niewielu kibiców spodziewało się, że Gromiec polegnie w konfrontacjach ze

Zgodą Byczyna, Ciężkowianką Jaworzno i Babią Górą Sucha Beskidzka.

W Nadwiślaninie mają więc nad czym pracować, z czego szkoleniowiec Artur Szlęzak doskonale zdaje sobie sprawę. Chcąc zakończyć sezon w górnej połowie tabeli muszą zdecydowanie poprawić grę przede wszystkim w starciach z niżej notowanymi rywalami.

Przygotowania do rundy wiosennej zespół rozpocznie w połowie stycznia. W przerwie zimowej Gromiec rozegra sześć sparingów. Zmierzy się kolejno ze Zgodą Byczyna (4 lutego), Iskrą Brzezinka (10 lutego), Błyskawicą Myślachowice (17 lutego), Orłem Witkowice (24 lutego), Lachami Lachowice (3/4 marca) i Przeciszową Przeciszów (11 marca).



Artur Szlęzak

Komentuje Artur Szlęzak, grający trener Nadwiślanina Gromiec:

Ogólnie nie jestem zadowolony z tej rundy. Złazcza że wiem jak spory potencjał ma drużyna i wiem na ile ją stać. Jeśli będzie ciężiej pracować, to na pewno możemy

osiągnąć znacznie lepsze rezultaty. Większość porażek zanotowaliśmy z zespołami niżej notowanymi od nas. Mogliśmy mieć spokojnie przynajmniej dziewięć punktów więcej na koncie. Wtedy byłibyśmy w ścisłej czołówce tabeli. Graliśmy nierówno. Na początku mieliśmy dwa udane mecze, a potem przyszedł słabszy okres. W końcu wzięliśmy się w garść, notując dobrą passę, ale na finiszu rundy znów zabrakło nam dobrych wyników. Na pewno przydałyby się wzmocnienia kadry, ale przy obecnej sytuacji finansowej i organizacyjnej zdajemy sobie sprawę, że zimą będzie bardzo trudno o transfery. Brakuje nam zmiennika dla napastnika Piotra Witonia. Priorytetem jest jednak utrzymanie obecnej kadry, w której nie brakuje doświadczonych zawodników i młodych graczy. Najważniejsze, żebyśmy solidnie podeszli do pracy w zimie i potem do każdego kolejnego meczu, bo możemy znaleźć się jeszcze niżej w tabeli.

Bilans rundy jesiennej

Ogółem: 15 meczów; 22 punkty; 6 wygranych, 4 remisy, 5 porażek; bramki 28-25

Dom: 7 meczów; 12 punktów; 3 wygrane, 3 remisy, 1 porażka; bramki 16-13

Wyjazd: 8 meczów; 10 punktów; 3 wygrane, 1 remis, 4 porażki; bramki 12-12

Strzelcy: 11 - Konrad Bogacz, 6 - Piotr Witoń, 4 - Artur Szlęzak, 3 - Mateusz Węgorek, 2 - Dariusz Wilczak, 1 - Kamil Górski, Kacper Przybylski

Michał Koryczan

Chcą iść w ślady Igi Świątek i Huberta Hurkacza

Międzynarodowe sukcesy polskich tenisistów sprawiły, że coraz więcej osób chce uprawiać tę dyscyplinę sportu. Nie jest to jednak tania sprawa, a miesięczne wydatki trzeba liczyć w tysiącach złotych.

W rozegranym w listopadzie i grudniu cyklu turniejów o Grand Prix Chrzanowa rywalizowało 40 młodych tenisistów ziemnych, reprezentujących barwy klubów m.in. z Chrzanowa, Trzebini, Libiąża, Krakowa, Niepołomic, Katowic, Radzionkowa i Bielska-Białej.

Rywalizacja toczyła się w dwóch kategoriach wiekowych: 9 lat i młodszych oraz 8 lat i młodszych. Osobno wśród chłopców i dziewczyn. Cztery medale zdobyli reprezentanci UKT Yonex Trzebinia.

Poziom był zróżnicowany. Większość meczów była bardzo zacięta. To był naprawdę pokaz wysokich umiejętności. Zdarzały się jednak również pojedynki jednostronne. Było widać, czy ktoś trenuje regularnie, czy raczej gra w tenisa wyłącznie rekreacyjnie – mówi Bartosz Kurek, wiceprezes i trener-koordynator UKT Yonex.

Przyznaje, że sukcesy znakomitych polskich tenisistów, czyli Igi Świątek i Huberta Hurkacza sprawiły, że coraz więcej młodych osób sięga po tenisową raketę.

Złazcza świetne wyniki Igi Świątek przyczyniły się do rozwoju tej dyscypliny sportu. Zmiany w zarządzie Polskiego Związku Tenisowego także wniosły bardzo dużo dobrego. Coraz więcej osób, szczególnie dziewczyn, chce trenować tenis ziemny. Widzimy to po rekrutacji w naszym klubie – mówi.



Zawodnicy i trenerzy UKT Yonex Trzebinia

W UKT Yonex trenuje systematycznie 125 zawodników. Zarówno dzieci, jak i dorośli. W lecie zawodnicy mogą trenować na otwartych obiektach na trzebińskim osiedlu Siersza. Do dyspozycji mają trzy korty i ściankę do indywidualnych ćwiczeń. Problemem jest brak odpowiedniego zaplecza, przez co Yonex nie może organizować większych turniejów.

To nie jedyna przeszkoda. Od jesieni do wiosny, gdy warunki atmosferyczne są znacznie trudniejsze, trzeba wynajmować hale sportowe i sale gimnastyczne. Wszystko przez brak zadaszonych kortów w Trzebini, o których klub marzy od lat.

Tymczasem, aby wynająć taki obiekt, trzeba wyłożyć co najmniej 80 zł za godzinny trening.

Tenis ziemny nie jest tanim sportem. Trzeba opłacić trenera i wynająć obiekt, a zawodnik w wieku 9-10 lat powinien trenować co najmniej cztery razy w tygodniu. Do tego są turnieje organizowane zwykle w weekendy. Dochodzą więc koszty związane nie tylko wpisowym, ale i z opłaceniem noclegu. Nie zapominajmy też o konieczności zakupu sprzętu

i serwisowania go. Bez wsparcia rodziców nie byłoby najmniejszych szans na uprawianie tego sportu – mówi Bartosz Kurek.

Jak wylicza, w przypadku najmłodszych adeptów (6-10 lat) miesięczne wydatki wynoszą od 500 do 2 000 zł. Jeśli chodzi o starszych zawodników kwoty są już znacznie większe, sięgające kilku, a nawet kilkunastu tysięcy złotych. Górnej granicy finansowej w tenisie ziemnym nie ma. Każdy może wydać tyle pieniędzy, ile będzie chciał.

Na przestrzeni ostatnich lat Yonex mógł liczyć na dotację samorządową od 10 do 15 tys. zł na rok. Na działalność w 2023 r. klub złożył wniosek o 100 tys. zł. Według Bartosza Kurka to pieniądze niezbędne na utrzymanie obiektu sportowego i organizację imprez sportowych dla dzieci. Kwota nie obejmuje wynagrodzenia trenerów, czy też kogokolwiek z zarządu.

Ile samorządowej dotacji otrzymał Yonex Trzebinia

2022 r. - 10 000 zł
2021 r. - 12 000 zł
2020 r. - 15 000 zł
2019 r. - 15 000 zł
2018 r. - 12 000 zł

Michał Koryczan

Szczypiorniści czekają na dotację

Dziewięć klubów sportowych, działających w gminie Chrzanów, poznało wysokość samorządowej dotacji na działalność w 2023 roku. Wśród nich nie ma Unimetal Recycling MTS Chrzanów. Dlaczego?

W dotacyjnej puli na ten rok znalazło się 710 tys. zł. To więcej niż minionym roku, gdy do organizacji sportowych z chrzanowskiej gminy trafiło łącznie 626 tys. zł.

Nie było łatwo wygospodarować dodatkowe pieniądze. Zdaje sobie jednak sprawę, że koszty rosną wszystkim. Złazcza tym klubom, które zajmują się również boiskami gminnymi. Nie chciałem oszczędzać na dotacjach, bo byłaby to pozorna oszczędność, powodująca spadek jakości usług, które kluby oferują swoim

zawodnikom – mówi Robert Maciaszek, burmistrz Chrzanowa.

Na razie podzielonych zostało tylko część funduszy przeznaczonych na sport. Na finansowe wsparcie może liczyć 9 klubów. Po raz pierwszy dotację otrzyma Cabańskie Centrum Sportu.

Na liście organizacji sportowych, które otrzymały dotację nie ma Unimetal Recycling MTS Chrzanów, którego zespół rywalizuje w pierwszej lidze piłki ręcznej.

MTS jeszcze rozlicza zeszłoroczną dotację, więc zgodnie z przepisami nie mógłby być dopuszczony do udziału w podziale dotacji. Jak tylko wszystko będzie załatwione, to rozpiszę dodatkowy konkurs, bo fundusze dla tego klubu mamy zabezpieczone w budżecie – informuje Robert Maciaszek.

Przypomnijmy, że na zeszłoroczną działalność Unimetal Recycling MTS Chrzanów dostał 170 tys. zł dotacji gminnej.

Michał Koryczan

Podział dotacji sportowych w gminie Chrzanów

Klub	2023 r.	2022 r.	2021 r.	2020 r.	2019 r.
MKS Fablok Chrzanów	149 000 zł	145 000 zł	133 500 zł	130 000 zł	160 000 zł
Pogorzanka Pogorzycze	59 000 zł	55 000 zł	48 000 zł	43 000 zł	10 000 zł
UMKS PMOS Chrzanów	56 000 zł	56 000 zł	56 000 zł	55 000 zł	56 000 zł
Polonia Luszowice	53 500 zł	50 000 zł	35 900 zł	35 900 zł	32 500 zł
UKS AP 21 Chrzanów	49 000 zł	45 000 zł	33 800 zł	30 300 zł	15 000 zł
Tempo Plaza	43 000 zł	37 000 zł	34 800 zł	31 300 zł	15 000 zł
UKS przy SP nr 8 w Chrzanowie	38 000 zł	38 000 zł	38 000 zł	38 000 zł	30 000 zł
Kościeliec Chrzanów	30 000 zł	30 000 zł	30 000 zł	28 000 zł	31 000 zł
Cabańskie Centrum Sportu	22 000 zł	brak	brak	brak	brak
MTS Chrzanów	*	170 000 zł	166 000 zł	166 000 zł	160 000 zł

* Klub czeka na rozstrzygnięcie dodatkowego konkursu

Libiążanin na liście

Pochodzący z Libiąża Patryk Plewka, piłkarz Wisły Kraków, dostał wolną rękę w poszukiwaniu nowego klubu.

Wisła Kraków opublikowała oficjalną listę transferową. Znaleźli się na niej pochodzący z Libiąża środkowy pomocnik Patryk Plewka, a także Ivan Borna Jelić Bała, Momo Cissé, Sławomir Chmiel, Dor Hugi, Jakub Niewiadomski, Piotr Starzyński, Krystian Wachowiak.

Piłkarze dostali wolną rękę w poszukiwaniu nowego klubu. Wisła Kraków bierze pod uwagę zarówno wypożyczenia, jak również transfery definitywne.

Patryk Plewka przygodę z futbolem zaczynał w Szkole Piłkarskiej Górnik Libiąż. Stamtąd trafił do Wisły Kraków. Najpierw grał w drużynach młodzieżowych tego klubu, a w 2018 r. zadebiutował w zespole „Białej Gwiazdy” na boiskach ekstraklasy, w wygranym 2-1 meczu z Miedzią Legnica.

W sezonie 2019/2020 był wypożyczony do Stali Rzeszów. Po rocznym pobycie w szeregach drugoligowca wrócił do Wisły.

W jej barwach zanotował jak dotąd łącznie 52 występy na najwyższym poziomie krajowych rozgrywek. W obecnym sezonie zagrał w 12 meczach krakowskiej drużyny w pierwszej lidze.

(MK)



Trzęsie jak diabli i szklanki w kredensach stukają, więc radni z Babic żądają od kopalni odpowiedzi, skąd się to bierze? Chyba nieco naiwnie liczą na szczerść. W razie gdyby jednak nie doczekali się konkretów, podpowiadamy - węgla brakuje, nie ma czasu na profilaktykę i cackanie się z Naturą, więc ta strzela focha. Ach, ta emancypacja. A było powtarzać, że Ziemia ma jakieś prawa? Grzać czymś trzeba i basta, żadna baba nam tu nie będzie podskakiwać!

Portfele coraz chudsze, nawet jeśli wypchane 500+, więc oszczędzamy, jak możemy. Jedni rezygnują z sylwestra (z Sylwestra czasami też, ale to inna historia), inni ze studniówki. Młodszy się jednak wstydzą, więc powtarzają, że to wina nie pieniędzy, tylko tego, że nie zdążyli się zżyć z kolegami. Ale my im nie wierzymy! Była jasność, w Polsce mamy tylko trzy wina: Tuska, Trzaskowskiego i złotych alg.

Oskarżeni o kręcenie biznesu na trzebińskim składowisku postanowili wspólnie w zespół grać do jednej bramki. 12 oskarżonych dostało małe wyroki, ale postanowiło się odwołać. Szóstkę uniewinniono, innym dołożono, znaczy trafią za kraty. To właśnie oni dzisiaj mówią, że trzeba było przycupnąć i wziąć wroga na przeczekanie jak reprezentacja w meczu z Argentyną, a nie szarżować jak przy Francji. Tak czy siak, jedni z wyniku się cieszą, inni narzekają na blamaż.

Chudsze są nie tylko nasze portfele, ale i gminy. Ludzi ubywa, społeczeństwo się starzeje, a młodzi omijają Chrzanów i Trzebiń szerokim łukiem. Do Libiąża też jakoś się nie pchają. O zapaści demograficznej się mówi. Tylko nikt przyczyny nie może znaleźć. Przecież wokół tyle atrakcji: kopalnia trzęsie, rafineria śmierdzi, cmentarz się sam odnawia, znaczy zapada, a i kontakt bliższy z naturą, bo dziki pod sam ganek podejdą. Cóż można jeszcze zaoferować, czym przyciągnąć? Ano tak, wyciąć puszcę, by było miejsce na fabryki i autostrady. Będzie łatwiej dojechać, a wyjazd łatwiejszy się stanie.

Archiwalne zdjęcie pokazuje zabytkowy obiekt w parku w czasach, gdy mieszkali w nim Loewenfeldowie.

Kamil Bogusz, dyrektor Muzeum w Chrzanowie, mówi, że stare zdjęcie przedstawia lamus dworski już po przebudowie, jaka nastąpiła w latach 90. XIX w.

- Nie ma natomiast jeszcze narożnej kamienicy (al. Henryka i Mickiewicza), która jest widoczna na pocztówce z 1909 r. Archiwalne zdjęcie obecnej siedziby Muzeum zostało więc wykonane najpewniej między 1900 a 1909 r. - uważa Kamil Bogusz. - Zrobiono je z kamienicy Kunreicha i Horwathów - precyzuje.

(ŁD)



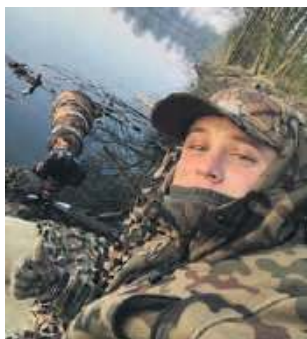
Chrzanowski lamus na początku XX w.



Obecny wygląd Muzeum przy Mickiewicza w Chrzanowie



Bielik w obiektywie Roberta Bogacza



Robert Bogacz

Pięknego bielika w locie „ustrzelił” Robert Bogacz z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry”.

Fotografia została wykonana w okolicach Płocka na Mazowszu. Bielik, często mylony z orłem, tak naprawdę należy do rodziny jastrzębiowatych. Żyje 30-40 lat. Występuje w różnych miejscach Polski. Jest pod ścisłą ochroną.

Pan Robert, autor zdjęcia bielika, mówi, że od dziecka interesuje się przyrodą. Fascynuje go obserwowanie dzikich

zwierząt, chodzenie po lasach i łąkach.

- Uwielbiam wstać przed świtem. Przyczajony w namiocie lub pod siatką maskującą czekam na ciekawy kadr. Najczęściej wyczekuję, żeby „model” przyszedł do mnie, a nie ja do niego. Podstawą jest cierpliwość. Bohaterami moich zdjęć są głównie ptaki i ssaki - opowiada.

Robert Bogacz mieszka w Mętowie nad Wisłą. Na co dzień pracuje, a wolne chwile spędza na łonie natury. Oczywiście, z aparatem fotograficznym.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 2 stycznia 2013 roku, w numerze 1. (1072)

■ Rada osiedla ZWM (obecnie os. Widokowe) w Trzebińcu nawołuje do bojkotu referendum w sprawie odwołania burmistrza Stanisława Szczurka. Swoją lojalność wobec szefa gminy zmanifestowała w sposób bardzo formalny. Podjęła bowiem uchwałę zachęcającą do „nieodwiedzania w dniu 27 stycznia 2013 roku lokali wyborczych”.

Mieszkańcom nie bardzo spodobało się to działanie. Niektórzy uznali je wręcz za nieetyczne. Ostatecznie jednak zarówno ta akcja jak i inne, których celem było zniechęcenie trzebińian do udziału w referendum, okazały się skuteczne. Burmistrza nie odwołano, bo referendum było nieważne ze względu na zbyt małą frekwencję.

■ Samorządowy Ośrodek Kultury w Alwerni - bez kultury. Na to się zanoszą, patrząc na planowany budżet placówki. SOK ma mieć do dyspozycji 300 tys. zł na cały rok - o 80 tys. zł mniej niż w 2012 r. Pieniądze praktycznie wystarczą na zapłacenia pensji pracownikom i opłacenie rachunków. Tylko po co w takim razie w ogóle utrzymywać taką instytucję? - zastanawiają się niektórzy radni.

Ostatecznie gmina dorzuciła SOK-owi pieniądze, ale była to raczej kroplówka podtrzymująca życie ośrodka, a nie bomba witaminowa mająca dodać wigoru i chęci do działania.

■ Ewa Potocka, wieloletnia dyrektorka chrzanowskiego szpitala, szykuje się na emeryturę. 31 grudnia upłynęła jej kadencja. Do czasu rozstrzygnięcia konkursu na nowego szefa lecznicy (co ma nastąpić w marcu) będzie p.o. dyrektorem. Ewa Potocka ze szpitalem związana jest od 36 lat, od 18 kieruje nim. W 2012 roku w plebiscycie „Przełomu” otrzymała tytuł Kobiety Przedsiębiorczej Ziemi Chrzanowskiej.

Od jej odejścia do chwili obecnej na czele szpitala stało już kilku dyrektorów. Mówiło się nawet o gorącym krześle - w kontekście tego stanowiska. Dwóch dyrektorów opuściło je przed upływem konkursowej kadencji.

TAK BYŁO, TAK JEST...

Dawny lamus dworski w Chrzanowie



Redakcja
32-540 Trzebiń, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Natalia Feluś
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzena Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

- Trzebiń ul. Długa 53,
tel. 32-612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Krzeszowice
(Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**



Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.



przełom[®]

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ



4 stycznia 2023 nr 1 (1581)

To przeżyliśmy

s. 11-13

Koronawirus atakował, gdy w chrzanowskim szpitalu badano krew Maryli Rodowicz i Zenka Martyniuka, a felcjanek z Trzebini odkurzały walizki, by po 128 latach opuścić miasto. Ceny szalały, Putin przeżył muskuły, ale wojny mało kto się spodziewał. Podobnie jak ogromnych zapadlisk. Zapraszamy do lektury podsumowania minionego roku „To przeżyliśmy”. Miłego czytania i oby ten rozpoczynający się rok był spokojniejszy i przynosił samo dobro.

KRZESZOWICE

Orszaki spotkają się na Rynku

s. 2

FRYWAŁD – TENCZYNEK

Droga gładka jak stół

s. 2

TRZEBINIA

Protesty przeciwko budowie krematorium

s. 3

CHRZANÓW

KFC czeka jeszcze na kontrolę i otwiera się

s. 3

TRZEBINIA

Zapadliska do prokuratury

s. 10

CHRZANÓW

SOR razem z nocną i świąteczną opieką medyczną

s. 8

FINANSE

Jakie inwestycje w 2023 r.

Gminy uchwaliły budżety. Na co pójdą pieniądze? Jak zmieni się nasze otoczenie?

s. 5-9

Sto lat dzieli Kornela od pani Janiny



100-letnia Janina Grabania z Trzebini urodziła się niedługo po założeniu słynnego radia BBC. To była końcówka 1922 r. Kornel Woźniak jako pierwszy przyszedł na świat w chrzanowskim szpitalu w 2023 r. Więcej na s. 5 i 14



Kamil wyrusza rowerem na Saharę

Kamil Knapczyk z Ostrężnicy przemierzył już na rowerze Amerykę Północną i Południową oraz Europę. Teraz przyszła pora na Afrykę. Chce pokonać na dwóch kółkach największą pustynię świata. Opowiada o swojej najbardziej ekstremalnej wyprawie.

s. 15



Jak stroili się Krakowiacy

Dziś torebka od Louis Vuitton albo kostium od Chanel mogą świadczyć o zamożności kobiety. Dawniej też po stroju można było to ocenić. O tym, jak ubierali się nasi przodkowie z zachodniej Małopolski, opowiada Teresa Majewska, kierująca Zespołem Pieśni i Tańca Krakowiaczek z Grojca.

s. 16-17



Ks. Andrzej Szczotka został honorowym obywatelem

Radni postanowili uhonorować wieloletniego i emerytowanego proboszcza parafii św. Marcina w Krzeszowicach.

s. 2

PORADY „PRZEŁOMU”

Sen dobry na włosy

Domowe bajgle

s. 19

SPORT

s. 27

- Gromiec poległ na drugiej połowie
- Chcą iść w ślady Igi Świątek i Huberta Hurkacza
- Podział dotacji dla chrzanowskich klubów sportowych
- Piłkarz z Libiąża na liście transferowej Wisły Kraków

Ks. Andrzej Szczotka honorowym obywatelem Krzeszowic

Radni postanowili uhonorować wieloletniego i emerytowanego proboszcza parafii św. Marcina w Krzeszowicach.

Podczas czwartkowej sesji na wniosek burmistrza Wacława Gregorczyka przyjęli uchwałę nadającą mu honorowe obywatelstwo.

„W ciągu 22 lat ks. proboszcz dr Andrzej Szczotka, dzięki zaufaniu i wsparciu wiernych, a także przy wsparciu dotacjami z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Sportu, Urzędu Marszałkowskiego w Krakowie i z innych źródeł, podjął się prac restauracyjnych kościoła św. Marcina w Krzeszowicach, kaplicy-mauzoleum gen. J. Chłopickiego na cmentarzu i wielu innych (...). W ramach pracy duszpasterskiej w parafii zorganizował dziesiątki pielgrzymek do Ziemi Świętej i innych krajów Europy, ze szczególnym uwzględnieniem sanktuariów. Pielgrzymki te były dla wiernych formą „rekolek-

cji w drodze”, a także okazją do poznania świata. (...) Ks. prałatowi dr Andrzejowi Szczotce udało się dokonać wiele w sferze materialnej i duchowej parafii. W zakresie współpracy z samorządem gminy na podkreślenie zasługuje Jego wyjątkowe zrozumienie potrzeb rozwojowych miasta. Dzięki Jego przychylności znacząco powiększył się gminny zasób nieruchomości przy Alei Solidarności, co umożliwiła realizację przedsięwzięć o charakterze rekreacyjnozdrowym” – czytamy w uzasadnieniu uchwały.

- To on rozpoczął i zakończył budowę nowego kościoła św. Jana Pawła II. To człowiek wielkiego formatu i autorytet – zaznaczył burmistrz Wacław Gregorczyk.

W czerwcu 2022 roku ks. dr Andrzej Szczotka został odznaczony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Przeszedł wtedy na emeryturę po 22-letniej służbie w krzeszowickiej parafii. Pożegnanie 70-letniego kapłana było wyjątkowo uroczyste. Za



Ks. Andrzej Szczotka

służbę podziękowali mu licznie zgromadzeni mieszkańcy. Przybył również Piotr Cwik, zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP i Dawid Drabik, zastępca dyrektora Biura Kultury i Dziedzictwa Narodowe-

go w Kancelarii Prezydenta RP. Był minister infrastruktury Andrzej Adamczyk, wicemarszałek Łukasz Smółka, starosta krakowski Wojciech Pałka.

Jako proboszcza ks. Andrze-

ja Szczotkę zastąpił ks. Bogdan Sarniak, dotychczasowy proboszcz parafii pw. bł. Jerzego Popiełuszki, prezbitera i męczennika w Krakowie-Złocieniu.

Ewa Solak

1068

domów i klubów SENIOR plus działa w Polsce. Oferują miejsca dla przeszło 25 tys. seniorów. Z roku na rok takich miejsc przybywa. Budżet programu Senior plus w roku 2022 wyniósł 60 mln zł. Do 5 stycznia 2023 r. samorządy mogą składać oferty w ramach programu Senior plus edycja 2023.

7

godzin. Tyle średnio może trwać gaszenie pożaru samochodu elektrycznego. Potrzeba do tego nawet 10 tys. litrów wody. Popularność samochodów elektrycznych w Polsce rośnie. Według danych z końca listopada 2022 r., w kraju było zarejestrowanych łącznie 62 135 osobowych i użytkowych samochodów z napędem elektrycznym. Rok do roku liczba ta wzrosła o 23 869 sztuk, tj. o 39 proc. - wynika z Licznika Elektromobilności, uruchomionego przez Polski Związek Przemysłu Motoryzacyjnego (PZPM) i Polskie Stowarzyszenie Paliw Alternatywnych (PSPA).

3100

euro na tydzień kosztuje średnio wynajęcie jachtu. Według serwisu Boataround najchętniej wybieranym przez Polaków kierunkiem rejsów w Europie jest Chorwacja (68 proc.). Na drugim miejscu znalazła się Grecja – 17 proc., a podium domykają Włochy z wynikiem 10 proc. rezerwacji w porównaniu do zeszłorocznych 4 proc. Rośnie zainteresowanie Turcją (5 proc.).

Zapraszają na Hołd Trzech Króli



Podczas ubiegłorocznego kółkowania w święto Trzech Króli

KRZESZOWICE.

Ciekawe plenerowe widowisko szykuje się w piątek, 6 stycznia. Z okolicznych świątyń ruszą trzy orszaki. Spotkają się na Rynku, a potem będą wspólnie kółkować.

Od kilku lat Orszak Trzech Króli przygotowuje młodzież z oazy działającej przy parafii św. Marcina wraz z gminą. Plenerowe widowisko wzbudza duże zainteresowanie.

W tym roku orszaki ruszą po mszach: o g. 11.00 w kościele św. Marcina; o g. 10.30 w Kaplicy ks. Misjonarzy na Nowej Wsi, a także o g. 11.00 w kościele Jana Pawła II w Krzeszowicach. Spotkanie na Rynku przewidziano o g. 12.00.

Po oddaniu hołdu Trzech Króli zaplanowano wspólne kółkowanie i koncert zespołu Verso. Będą także jasełka ze zwierzątkami, w wykonaniu amatorskiej grupy teatralnej z udziałem rodziców i nauczycieli Przedszkola Samorządowego w Krzeszowicach.

(E)

Na otwarciu drogi był nawet minister

Droga powiatowa między Frywałdem i Tenczynkiem została wyremontowana. Dotychczas była jedną z najgorszych. Teraz jest gładka jak stół.

Główny remont przeszedł odcinek 2,7 km. Droga ma nową podbudowę i nawierzchnię, pobocza i odwodnienie.

Całkowity koszt remontu wyniósł 3,7 mln zł. Lasy Państwowe dofinansowały go w kwocie 3 mln zł.

W uroczystym otwarciu wzięło udział wielu gości, m.in. minister infrastruktury Andrzej Adamczyk, Łukasz Smółka - wicemarszałek Województwa Małopolskiego, starosta krakowski Wojciech Pałka, burmistrz Krzeszowic Wacław Gregorczyk,

dyrektor Zarządu Dróg Powiatu Krakowskiego Jacek Gryga, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krakowie Paweł Szczygieł oraz Edward Suski, Nadleśniczy Nadleśnictwa Krzeszowice.

(E)



Podczas otwarcia drogi z Tenczynka do Frywałdu

Gromiec poległ na drugiej połówce

Nadwiślanin Gromiec pokazał w rundzie jesiennej oświęcimskiej okręgowki dwa oblicza. Lepsze w konfrontacjach z wyżej notowanymi rywalami i gorsze z dołem tabeli.

Biorąc pod uwagę wyniki seniorskich rozgrywek piłkarskich, Nadwiślanin Gromiec od kilku sezonów jest drugą po MKS Trzebinia futbolową siłą powiatu chrzanowskiego. Zespół z libiąskiej gminy regularnie plasuje się w górnej części tabeli klasy okręgowej, zajmując najwyższe miejsca spośród wszystkich przedstawicieli powiatu chrzanowskiego.

Podobna sytuacja wygląda po rundzie jesiennej obecnych rozgrywek, mimo że Nadwiślanin prezentował w niej bardzo nierówną formę. Najlepsze swoje oblicze pokazał na przełomie września i października, gdy wygrał trzy mecze z rzędu.

W pierwszej części sezonu Gromiec potrafił pokonać gładko wyżej notowane drużyny Brzeziny Osiek i Halniaka Targaniec, czy zremisować z liderującym LKS Gorzów i trzecią w klasyfikacji Skawą Wadowice.

Jednocześnie tracił punkty z ekipami z dolnej części tabeli. Szczególnie bolesna dla Nadwiślanina była domowa porażka aż 1-5 w derbach z LKS Żarki. Poza tym niewielu kibiców spodziewało się, że Gromiec polegnie w konfrontacjach ze

Zgodą Buczyna, Ciężkowianką Jaworzno i Babią Górą Sucha Beskidzka.

W Nadwiślaninie mają więc nad czym pracować, z czego szkoleniowiec Artur Szlęzak doskonale zdaje sobie sprawę. Chcąc zakończyć sezon w górnej połowie tabeli muszą zdecydowanie poprawić grę przede wszystkim w starciach z niżej notowanymi rywalami.

Przygotowania do rundy wiosennej zespół rozpocznie w połowie stycznia. W przerwie zimowej Gromiec rozegra sześć sparingów. Zmierzy się kolejno ze Zgodą Buczyna (4 lutego), Iskrą Brzezinka (10 lutego), Błyskawicą Myślachowice (17 lutego), Orłem Witkowice (24 lutego), Lachami Lachowice (3/4 marca) i Przeciszowią Przeciszów (11 marca).



Artur Szlęzak

Komentuje Artur Szlęzak, grający trener Nadwiślanina Gromiec:

Ogólnie nie jestem zadowolony z tej rundy. Złazcza że wiem jak spory potencjał ma drużyna i wiem na ile ją stać. Jeśli będzie ciężiej pracować, to na pewno możemy

osiągnąć znacznie lepsze rezultaty. Większość porażek zanotowaliśmy z zespołami niżej notowanymi od nas. Mogliśmy mieć spokojnie przynajmniej dziewięć punktów więcej na koncie. Wtedy byłibyśmy w ścisłej czołówce tabeli. Graliśmy nierówno. Na początku mieliśmy dwa udane mecze, a potem przyszedł słabszy okres. W końcu wzięliśmy się w garść, notując dobrą passę, ale na finiszu rundy znów zabrakło nam dobrych wyników. Na pewno przydałyby się wzmocnienia kadry, ale przy obecnej sytuacji finansowej i organizacyjnej zdajemy sobie sprawę, że zimą będzie bardzo trudno o transfery. Brakuje nam zmiennika dla napastnika Piotra Witonia. Priorytetem jest jednak utrzymanie obecnej kadry, w której nie brakuje doświadczonych zawodników i młodych graczy. Najważniejsze, żebyśmy solidnie podeszli do pracy w zimie i potem do każdego kolejnego meczu, bo możemy znaleźć się jeszcze niżej w tabeli.

Bilans rundy jesiennej

Ogółem: 15 meczów; 22 punkty; 6 wygranych, 4 remisy, 5 porażek; bramki 28-25

Dom: 7 meczów; 12 punktów; 3 wygrane, 3 remisy, 1 porażka; bramki 16-13

Wyjazd: 8 meczów; 10 punktów; 3 wygrane, 1 remis, 4 porażki; bramki 12-12

Strzelcy: 11 - Konrad Bogacz, 6 - Piotr Witoń, 4 - Artur Szlęzak, 3 - Mateusz Węgorzek, 2 - Dariusz Wilczak, 1 - Kamil Górski, Kacper Przybylski

Michał Koryczan

Chcą iść w ślady Igi Świątek i Huberta Hurkacza

Międzynarodowe sukcesy polskich tenisistów sprawiły, że coraz więcej osób chce uprawiać tę dyscyplinę sportu. Nie jest to jednak tania sprawa, a miesięczne wydatki trzeba liczyć w tysiącach złotych.

W rozegranym w listopadzie i grudniu cyklu turniejów o Grand Prix Chrzanowa rywalizowało 40 młodych tenisistów ziemnych, reprezentujących barwy klubów m.in. z Chrzanowa, Trzebini, Libiąża, Krakowa, Niepołomic, Katowic, Radzionkowa i Bielska-Białej.

Rywalizacja toczyła się w dwóch kategoriach wiekowych: 9 lat i młodszych oraz 8 lat i młodszych. Osobno wśród chłopców i dziewczyn. Cztery medale zdobyli reprezentanci UKT Yonex Trzebinia.

Poziom był zróżnicowany. Większość meczów była bardzo zacięta. To był naprawdę pokaz wysokich umiejętności. Zdarzały się jednak również pojedynki jednostronne. Było widać, czy ktoś trenuje regularnie, czy raczej gra w tenisa wyłącznie rekreacyjnie – mówi Bartosz Kurek, wiceprezes i trener-koordynator UKT Yonex.

Przyznaje, że sukcesy znakomitych polskich tenisistów, czyli Igi Świątek i Huberta Hurkacza sprawiły, że coraz więcej młodych osób sięga po tenisową raketę.

Złazcza świetne wyniki Igi Świątek przyczyniły się do rozwoju tej dyscypliny sportu. Zmiany w zarządzie Polskiego Związku Tenisowego także wniosły bardzo dużo dobrego. Coraz więcej osób, szczególnie dziewczyn, chce trenować tenis ziemny. Widzimy to po rekrutacji w naszym klubie – mówi.



Zawodnicy i trenerzy UKT Yonex Trzebinia

W UKT Yonex trenuje systematycznie 125 zawodników. Zarówno dzieci, jak i dorośli. W lecie zawodnicy mogą trenować na otwartych obiektach na trzebińskim osiedlu Siersza. Do dyspozycji mają trzy korty i ściankę do indywidualnych ćwiczeń. Problemem jest brak odpowiedniego zaplecza, przez co Yonex nie może organizować większych turniejów.

To nie jedyna przeszkoda. Od jesieni do wiosny, gdy warunki atmosferyczne są znacznie trudniejsze, trzeba wynajmować hale sportowe i sale gimnastyczne. Wszystko przez brak zadaszonych kortów w Trzebini, o których klub marzy od lat.

Tymczasem, aby wynająć taki obiekt, trzeba wyłożyć co najmniej 80 zł za godzinny trening.

Tenis ziemny nie jest tanim sportem. Trzeba opłacić trenera i wynająć obiekt, a zawodnik w wieku 9-10 lat powinien trenować co najmniej cztery razy w tygodniu. Do tego są turnieje organizowane zwykle w weekendy. Dochodzą więc koszty związane nie tylko wpisowym, ale i z opłaceniem noclegu. Nie zapominajmy też o konieczności zakupu sprzętu

i serwisowania go. Bez wsparcia rodziców nie byłoby najmniejszych szans na uprawianie tego sportu – mówi Bartosz Kurek.

Jak wylicza, w przypadku najmłodszych adeptów (6-10 lat) miesięczne wydatki wynoszą od 500 do 2 000 zł. Jeśli chodzi o starszych zawodników kwoty są już znacznie większe, sięgające kilku, a nawet kilkunastu tysięcy złotych. Górnej granicy finansowej w tenisie ziemnym nie ma. Każdy może wydać tyle pieniędzy, ile będzie chciał.

Na przestrzeni ostatnich lat Yonex mógł liczyć na dotację samorządową od 10 do 15 tys. zł na rok. Na działalność w 2023 r. klub złożył wniosek o 100 tys. zł. Według Bartosza Kurka to pieniądze niezbędne na utrzymanie obiektu sportowego i organizację imprez sportowych dla dzieci. Kwota nie obejmuje wynagrodzenia trenerów, czy też kogokolwiek z zarządu.

Ile samorządowej dotacji otrzymał Yonex Trzebinia

2022 r. - 10 000 zł
2021 r. - 12 000 zł
2020 r. - 15 000 zł
2019 r. - 15 000 zł
2018 r. - 12 000 zł

Michał Koryczan

Szczypiorniści czekają na dotację

Dziewięć klubów sportowych, działających w gminie Chrzanów, poznało wysokość samorządowej dotacji na działalność w 2023 roku. Wśród nich nie ma Unimetal Recycling MTS Chrzanów. Dlaczego?

W dotacyjnej puli na ten rok znalazło się 710 tys. zł. To więcej niż minionym roku, gdy do organizacji sportowych z chrzanowskiej gminy trafiło łącznie 626 tys. zł.

Nie było łatwo wygospodarować dodatkowe pieniądze. Zdaje sobie jednak sprawę, że koszty rosną wszystkim. Złazcza tym klubom, które zajmują się również boiskami gminnymi. Nie chciałem oszczędzać na dotacjach, bo byłaby to pozorna oszczędność, powodująca spadek jakości usług, które kluby oferują swoim

zawodnikom – mówi Robert Maciaszek, burmistrz Chrzanowa.

Na razie podzielonych zostało tylko część funduszy przeznaczonych na sport. Na finansowe wsparcie może liczyć 9 klubów. Po raz pierwszy dotację otrzyma Cabańskie Centrum Sportu.

Na liście organizacji sportowych, które otrzymały dotację nie ma Unimetal Recycling MTS Chrzanów, którego zespół rywalizuje w pierwszej lidze piłki ręcznej.

MTS jeszcze rozlicza zeszłoroczną dotację, więc zgodnie z przepisami nie mógłby być dopuszczony do udziału w podziale dotacji. Jak tylko wszystko będzie załatwione, to rozpiszę dodatkowy konkurs, bo fundusze dla tego klubu mamy zabezpieczone w budżecie – informuje Robert Maciaszek.

Przypomnijmy, że na zeszłoroczną działalność Unimetal Recycling MTS Chrzanów dostał 170 tys. zł dotacji gminnej.

Michał Koryczan

Podział dotacji sportowych w gminie Chrzanów

Klub	2023 r.	2022 r.	2021 r.	2020 r.	2019 r.
MKS Fablok Chrzanów	149 000 zł	145 000 zł	133 500 zł	130 000 zł	160 000 zł
Pogorzanka Pogorzycze	59 000 zł	55 000 zł	48 000 zł	43 000 zł	10 000 zł
UMKS PMOS Chrzanów	56 000 zł	56 000 zł	56 000 zł	55 000 zł	56 000 zł
Polonia Luszowice	53 500 zł	50 000 zł	35 900 zł	35 900 zł	32 500 zł
UKS AP 21 Chrzanów	49 000 zł	45 000 zł	33 800 zł	30 300 zł	15 000 zł
Tempo Plaza	43 000 zł	37 000 zł	34 800 zł	31 300 zł	15 000 zł
UKS przy SP nr 8 w Chrzanowie	38 000 zł	38 000 zł	38 000 zł	38 000 zł	30 000 zł
Kościeliec Chrzanów	30 000 zł	30 000 zł	30 000 zł	28 000 zł	31 000 zł
Cabańskie Centrum Sportu	22 000 zł	brak	brak	brak	brak
MTS Chrzanów	*	170 000 zł	166 000 zł	166 000 zł	160 000 zł

* Klub czeka na rozstrzygnięcie dodatkowego konkursu

Libiążanin na liście

Pochodzący z Libiąża Patryk Plewka, piłkarz Wisły Kraków, dostał wolną rękę w poszukiwaniu nowego klubu.

Wisła Kraków opublikowała oficjalną listę transferową. Znaleźli się na niej pochodzący z Libiąża środkowy pomocnik Patryk Plewka, a także Ivan Borna Jelić Bała, Momo Cissé, Sławomir Chmiel, Dor Hugi, Jakub Niewiadomski, Piotr Starzyński, Krystian Wachowiak.

Piłkarze dostali wolną rękę w poszukiwaniu nowego klubu. Wisła Kraków bierze pod uwagę zarówno wypożyczenia, jak również transfery definitywne.

Patryk Plewka przygodę z futbolem zaczynał w Szkole Piłkarskiej Górnik Libiąż. Stamtąd trafił do Wisły Kraków. Najpierw grał w drużynach młodzieżowych tego klubu, a w 2018 r. zadebiutował w zespole „Białej Gwiazdy” na boiskach ekstraklasy, w wygranym 2-1 meczu z Miedzią Legnica.

W sezonie 2019/2020 był wypożyczony do Stali Rzeszów. Po rocznym pobycie w szeregach drugoligowca wrócił do Wisły.

W jej barwach zanotował jak dotąd łącznie 52 występy na najwyższym poziomie krajowych rozgrywek. W obecnym sezonie zagrał w 12 meczach krakowskiej drużyny w pierwszej lidze.

(MK)



Trzęsie jak diabli i szklanki w kredensach stukają, więc radni z Babic żądają od kopalni odpowiedzi, skąd się to bierze? Chyba nieco naiwnie liczą na szczerść. W razie gdyby jednak nie doczekali się konkretów, podpowiadamy - węgla brakuje, nie ma czasu na profilaktykę i cackanie się z Naturą, więc ta strzela focha. Ach, ta emancypacja. A było powtarzać, że Ziemia ma jakieś prawa? Grzać czymś trzeba i basta, żadna baba nam tu nie będzie podskakiwać!

Portfele coraz chudsze, nawet jeśli wypchane 500+, więc oszczędzamy, jak możemy. Jedni rezygnują z sylwestra (z Sylwestra czasami też, ale to inna historia), inni ze studniówki. Młodszy się jednak wstydzą, więc powtarzają, że to wina nie pieniędzy, tylko tego, że nie zdążyli się zżyć z kolegami. Ale my im nie wierzymy! Była jasność, w Polsce mamy tylko trzy wina: Tuska, Trzaskowskiego i złotych alg.

Oskarżeni o kręcenie biznesu na trzebińskim składowisku postanowili wspólnie w zespół grać do jednej bramki. 12 oskarżonych dostało małe wyroki, ale postanowiło się odwołać. Szóstkę uniewinniono, innym dołożono, znaczy trafią za kraty. To właśnie oni dzisiaj mówią, że trzeba było przycupnąć i wziąć wroga na przeczekanie jak reprezentacja w meczu z Argentyną, a nie szarżować jak przy Francji. Tak czy siak, jedni z wyniku się cieszą, inni narzekają na blamaż.

Chudsze są nie tylko nasze portfele, ale i gminy. Ludzi ubywa, społeczeństwo się starzeje, a młodzi omijają Chrzanów i Trzebiń szerokim łukiem. Do Libiąża też jakoś się nie pchają. O zapaści demograficznej się mówi. Tylko nikt przyczyny nie może znaleźć. Przecież wokół tyle atrakcji: kopalnia trzęsie, rafineria śmierdzi, cmentarz się sam odnawia, znaczy zapada, a i kontakt bliższy z naturą, bo dziki pod sam ganek podejdą. Cóż można jeszcze zaoferować, czym przyciągnąć? Ano tak, wyciąć puszcę, by było miejsce na fabryki i autostrady. Będzie łatwiej dojechać, a wyjazd łatwiejszy się stanie.

Archiwalne zdjęcie pokazuje zabytkowy obiekt w parku w czasach, gdy mieszkali w nim Loewenfeldowie.

Kamil Bogusz, dyrektor Muzeum w Chrzanowie, mówi, że stare zdjęcie przedstawia lamus dworski już po przebudowie, jaka nastąpiła w latach 90. XIX w.

- Nie ma natomiast jeszcze narożnej kamienicy (al. Henryka i Mickiewicza), która jest widoczna na pocztówce z 1909 r. Archiwalne zdjęcie obecnej siedziby Muzeum zostało więc wykonane najpewniej między 1900 a 1909 r. - uważa Kamil Bogusz. - Zrobiono je z kamienicy Kunreicha i Horwathów - precyzuje.

(ŁD)



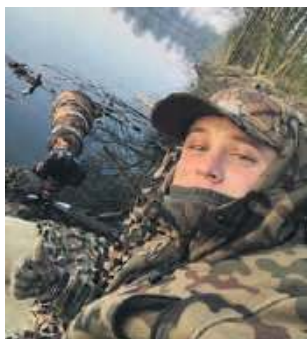
Chrzanowski lamus na początku XX w.



Obecny wygląd Muzeum przy Mickiewicza w Chrzanowie



Bielik w obiektywie Roberta Bogacza



Robert Bogacz

Pięknego bielika w locie „ustrzelił” Robert Bogacz z naszej facebookowej grupy „PRZEŁOMowe Kadry”.

Fotografia została wykonana w okolicach Płocka na Mazowszu. Bielik, często mylony z orłem, tak naprawdę należy do rodziny jastrzębiowatych. Żyje 30-40 lat. Występuje w różnych miejscach Polski. Jest pod ścisłą ochroną.

Pan Robert, autor zdjęcia bielika, mówi, że od dziecka interesuje się przyrodą. Fascynuje go obserwowanie dzikich

zwierząt, chodzenie po lasach i łąkach.

- Uwielbiam wstać przed świtem. Przyczajony w namiocie lub pod siatką maskującą czekam na ciekawy kadr. Najczęściej wyczekuję, żeby „model” przyszedł do mnie, a nie ja do niego. Podstawą jest cierpliwość. Bohaterami moich zdjęć są głównie ptaki i ssaki - opowiada.

Robert Bogacz mieszka w Mętowie nad Wisłą. Na co dzień pracuje, a wolne chwile spędza na łonie natury. Oczywiście, z aparatem fotograficznym.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 2 stycznia 2013 roku, w numerze 1. (1072)

■ Rada osiedla ZWM (obecnie os. Widokowe) w Trzebińcu nawołuje do bojkotu referendum w sprawie odwołania burmistrza Stanisława Szczurka. Swoją lojalność wobec szefa gminy zmanifestowała w sposób bardzo formalny. Podjęła bowiem uchwałę zachęcającą do „nieodwiedzania w dniu 27 stycznia 2013 roku lokali wyborczych”.

Mieszkańcom nie bardzo spodobało się to działanie. Niektórzy uznali je wręcz za nieetyczne. Ostatecznie jednak zarówno ta akcja jak i inne, których celem było zniechęcenie trzebińców do udziału w referendum, okazały się skuteczne. Burmistrza nie odwołano, bo referendum było nieważne ze względu na zbyt małą frekwencję.

■ Samorządowy Ośrodek Kultury w Alwerni - bez kultury. Na to się zanoszą, patrząc na planowany budżet placówki. SOK ma mieć do dyspozycji 300 tys. zł na cały rok - o 80 tys. zł mniej niż w 2012 r. Pieniądze praktycznie wystarczą na zapłacenia pensji pracownikom i opłacenie rachunków. Tylko po co w takim razie w ogóle utrzymywać taką instytucję? - zastanawiają się niektórzy radni.

Ostatecznie gmina dorzuciła SOK-owi pieniądze, ale była to raczej kroplówka podtrzymująca życie ośrodka, a nie bomba witaminowa mająca dodać wigoru i chęci do działania.

■ Ewa Potocka, wieloletnia dyrektorka chrzanowskiego szpitala, szykuje się na emeryturę. 31 grudnia upłynęła jej kadencja. Do czasu rozstrzygnięcia konkursu na nowego szefa lecznicy (co ma nastąpić w marcu) będzie p.o. dyrektorem. Ewa Potocka ze szpitalem związana jest od 36 lat, od 18 kieruje nim. W 2012 roku w plebiscycie „Przełomu” otrzymała tytuł Kobiety Przedsiębiorczej Ziemi Chrzanowskiej.

Od jej odejścia do chwili obecnej na czele szpitala stało już kilku dyrektorów. Mówiło się nawet o gorącym krześle - w kontekście tego stanowiska. Dwóch dyrektorów opuściło je przed upływem konkursowej kadencji.

TAK BYŁO, TAK JEST...

Dawny lamus dworski w Chrzanowie



Redakcja
32-540 Trzebiń, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Natalia Feluś
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzena Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

- Trzebiń ul. Długa 53,
tel. 32-612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Krzeszowice
(Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**



Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.